

PUH **LUNAR** s.c.

82-500 Kwidzyn, ul. Toruńska 36,
tel./fax (055) 79-63-31

- zabudowy z aluminium
- rolety zewnętrzne aluminiowe
- bramy garażowe
- SIDING - elewacje
- okładziny ściennie i podłogowe
- sufity podwieszane
- żaluzje poziome i pionowe, rolety

- okna PCV
- okna - drewno klejone DANLUX
- drzwi zewnętrzne i wewnętrzne PORTA
- drzwi antywłamaniowe „GERDA”
- bramy, drzwi ppoż „UNIMA”

AUTORYZOWANY DEALER

RACOMM

OFERTA HANDLOWA

KASY FISKALNE

ul. Batalionów Chłopskich 25 79-72-40

promotor
PŁYTY BUDOWLANE:
V 100
OSB (zastępuje sklejkę)

ponadto w ofercie:
pergole i płyty z drewna impregnowanego, drabiny aluminiowe, panele podłogowe i bazyjne, drzwi, okna, folie budowlane, parapety, blaty kuchenne - płyty meblowe, okucia, sklejki

Starogard Gd.
ul. Skarszowska 4
☎ (069) 16-240-59

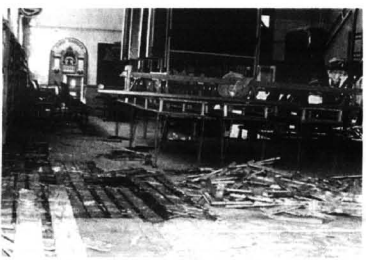
KURIER
DZIENNIK POMORSKI
TYGODNIK kwidzyński

Biurowo Reklamy
„Kuriera Kwidzyńskiego”
zaprasza
Kwidzyn
ul. Bratstwa Narodów 46
tel. (055) 79-30-59
tel./fax (055) 79-22-64

KWIDZYN, SUSZ, SADLINKI, GARDEJA, PRABUTY, KISIELICE, RYJEWO
ROK VI • NR 38/324 • TEL. 79-30-59, TEL./FAX 79-22-64 • 18.09.1997 R • ISSN 1232-0099 • INDEKS 324965 • CENA 1,10 zł

Pomoc Kwidzyna dla Krośna Odrzańskiego

Kwidzyński zespół koordynujący pomoc powodziąm zdecydował o przeznaczaniu ponad 60 tys. zł na odbudowę hali sportowej w Krośnie Odrzańskim. Hala sportowa w 12-tysięcznym Krośnie Odrzańskim (woj. zielonogórskie) była jedynym tego typu obiektem w mieście.



600 tys. złotych będzie kosztowała odbudowa hali sportowej w Krośnie Odrzańskim

W hali odbywały się niemal wszystkie imprezy sportowe i kulturalne. Straty spowodowane przez wodę oszacowano na około 600 tys. zł. Czuli niemal 10-krotnie więcej niż środki, którymi obecnie dysponuje specjalny zespół powołany w Kwidzynie do koordynowania pomocy powodziąm. Kierujący zespołem, w skład którego weszli m.in. przedstawiciele samorządu i przedsiębiorców, Marek Sidor uważa, że jest to początek pomocy Pomoc w odbudowie hali sportowej w Krośnie Odrzańskim zadeklarowało już kilku przedsiębiorców, którzy są gotowi wysłać do Krośna swoich pracowników

Przypominamy, że obecne środki w wysokości ponad 60 tys. zł to pieniądze, które przekazał samorząd oraz partnerskie miasto Celle. Jak poinformował Marek Sidor, zespół, który odwiedził tereny zniszczone przez powódź, będzie nadal działał, koordynując wszystkie prace na rzecz odbudowy hali sportowej w Krośnie Odrzańskim

Jak poinformował nas Marek Sidor, utworzone zostało konto, na które można wpłacać pieniądze na odbudowę hali. Oto numer:
Bank Spółdzielczy Kwidzyn 17 00 11 59 - 83 00 00 9 - 82107-3800-16
„Pomoc dla powodziąm” J.K.

Zarząd Miasta rozpatrzył podwyżkę stawek czynszowych

Podwyżkę stawek czynszowych w mieszkaniach komunalnych zapowiedział Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Kwidzynie. Nowe stawki wzrosłyby średnio o 13% i miałyby obowiązywać od 1 stycznia przyszłego roku.

Projekt dotyczący nowych stawek czynszu regulowanego trafił do Zarządu Miasta, który zaopiniował go pozytywnie. Średnia stawka wzrosła by z 94 gr do 1,06 zł za 1 m². Prezes ZGM Michał Leszczyński uzasadnia podwyżkę inflacją. Dodaje, że podwyżka byłaby niemal dwa razy większa, gdyby nie planowana dotacja miasta. Samorząd zamierza bowiem w przyszłym roku przeznaczyć ponad 380 tys. zł na utrzymanie lokali komunalnych.

Nowe stawki, które obowiązywałyby od 1 stycznia 1998 r., musi jednak zatwierdzić Rada Miejska.

Prezes Michał Leszczyński pytany o wzrost kosztów związanych z utrzymaniem administracji, w tym również Zarządu spółki, poinformował, że średnia stawka czynszu, wynosząca 94 grosze, 27 groszy przeznacza się na utrzymanie administracji. W 1998 r. będzie to 30 groszy. Średnia krajowa za pierwsze półrocze roku ubiegłego wynosiła 34 gr. Zdaniem M. Leszczyńskiego porównanie świadczy o tym, iż koszty utrzymania administracji nie są wysokie. Największe koszty związane z utrzymaniem zasobu komunalnego ZGM ponosi w związku z remontami i usuwaniem awarii bieżących. Obecnie stanowią one 62% kosztów.

Przypominamy, że Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Kwidzynie administruje blisko 4500 lokalami, w których mieszka ponad 14 tysięcy osób. Tylko w pierwszym półroczu bieżącego roku koszty utrzymania lokali, w tym remontów, przekroczyły 820 tys. zł.

Prezes ZGM zdaje sobie sprawę z niepopularności jakichkolwiek podwyżek. Uwaga jednak, że nowe stawki czynszowe byłyby gruntownie przemyślane i podwyżka jest uzasadniona.

J.K.

Uroczyste otwarcie nowego przedszkola

Wprawdzie nowe przedszkole na osiedlu Piastowskim uruchomiono z początkiem września, ale dopiero 12 września dokonano uroczystego otwarcia placówki.

Do nowego obiektu, którego wybudowanie kosztowało ponad 2,6 mln zł, przeniesiono Przedszkole Niepubliczne Nr 3 z ul. Grunwaldzkiej. Do placówki na osiedlu Piastowskim uczęszczać będzie około 220 dzieci. Znajdując się w nim również oddział żłobkowy.

Szczegółowo o otwarciu nowego przedszkola napiszemy w przyszłym tygodniu J.K.

Nowa komenda kwidzyńskiej policji

W Kwidzynie została otwarta nowa siedziba Komendy Rejonowej Policji. Nowa komenda znajduje się w budynkach pokoszarowych przy ul. Kościuszk.

Policja przejęła obiekt w 1994 r. Jego modernizacja trwała blisko dwa lata. Wstępnie planowano adaptować obiekt na potrzeby policji jedynie niewielkim nakładem sił i środków finansowych. Jednak ze względu na złe warunki pracy i administracji Małgorzata Winiarczyk-Kossakowska.

O szczegółach otwarcia nowej siedziby Komendy Rejonowej Policji w Kwidzynie napiszemy w przyszłym tygodniu.

J.K.

Przedsiębiorstwo
Auto Van s.c.

82-500 Kwidzyn, ul. Kościuszk 49A,
tel./fax (055) 79-33-13

SZYBY SAMOCHODOWE, CZĘŚCI ZAMIENNE
SPRZEDAŻ - MONTAŻ

STAL - BUD
HURTOWNIA STALI

- POKRYCIA DACHOWE • WYROBY Z METALI KOLOROWYCH
- WYROBY HUTNICZE • PANELE BOAZERYJNE MDF
- RYNY PCV • MATERIAŁY IZOLACYJNE
- PŁYTY KARTONOWO-GIPSOWE „KNAUF” • OKNA „VELUX”
- MATERIAŁY SPINALNICZE

Kwidzyn, ul. Toruńska 36, tel. 79-21-11

SYNAK
IMPORT - EXPORT

Zapraszamy do zakupów w **SKLEPIE MEBLOWYM** Kwidzyn, ul. Toruńska 36 (dawna Nowotki) tel. 32-88 wew. 26

- transport na terenie miasta przy zakupie powyżej 500 zł GRATIS

ZAPRASZAMY
Tylko z nami osiągniesz wymarzony komfort!

Firma J. Ceglowski
ZAPRASZA DO
Stacji Obsługi samochodów

przy ul. Młynarskiej 4, tel. (055) 79-73-63
Oferujemy usługi w zakresie:

- wulkanizacji,
- wyważania kół na światowej jakości sprzęcie,
- napraw bieżących pojazdów,
- wymiany olejów.

Prowadzimy również sprzedaż **OPON** do samochodów osobowych, dostawczych i ciężarowych (samochody ciężarowe obsługujemy przy ul. Toruńskiej 36 tel. 79-21-11 wew. 7).

Zapraszamy również do korzystania z **AUTOMATYCZNEJ MYJNI SAMOCHODOWEJ.**

OPTIMUS
PEWNA POZYCJA
PEWNE ROZWIĄZANIA

OPTIMUS - pierwsze polskie komputery, w których zastosowano procesory Pentium® z technologią MMX

teraz już od **2699zł**

Sklep Firmowy **OPTIMUS**
82-500 Kwidzyn, ul. Piłsudskiego 9
☎ (055) 792-002

Dr Władysław Gębik bez honorowego obywatelstwa Dla zmarłych pomniki i tablice

Samorząd Kwidzyna zdecydował, że honorowe obywatelstwo będzie przyznawał jedynie osobom żyjącym. Osoby zasłużone dla Kwidzyna, a już nieżyjące, mają być wyróżniane w inny sposób. Może to być np. pomnik czy tablica pamiątkowa. Tym samym dr Władysław Gębik honorowego obywatelstwa Kwidzyna nie otrzyma.

Z wrocławskimi nadanie dr. W. Gębikowi tytułu Honorowego Obywatela Kwidzyna wystąpił 20 kwietnia bieżącego roku radni: Józef Łukasik z Kwidzyńskiego Forum Prawicy i Marek Sitnicki z Miejskiego Porozumienia Wyborczego. Wniosek - jak stwierdzili - sformułowali po szerokiej konsultacji wśród radnych, pracowników i absolwentów Liceum Ogólnokształcącego oraz wśród wychowanków byłego Gimnazjum Polskiego w Kwidzynie.

Kontrolerszyni wniosek
W maju radny Andrzej Wypych złożył wniosek, aby Rada Miejska ponownie rozpatrzyła postanowienie regulaminu, dotyczące nadawania tytułu Honorowego Obywatela Kwidzyna w celu - jak to określił - niedyskutowania w przyszłości nad nazwiskiem.

cd. na str. 4

• ALARMY
• AUTOALARMY
• MONTAŻ
• ZNAKOWANIE POJAZDÓW
• AUTORYZOWANY SERWIS

Kwidzyn, ul. Staszica 52
tel./090 538-150

NASZYM ZDANIEM Żyjemy w kosmosie

Czy rzeczywiście ludzkość nie ma na co wydawać pieniędzy? Po co wyrzucać miliardy dolarów na poszukiwanie Marsjana? Zresztą oczekiwania są jeszcze skromniejsze. Naukowcy mieli nadzieję na znalezienie chociażby najbardziej prostych, pierwotnych, prymitywnych form życia organicznego i dla tych paru pierwotników, robaków czy nawet zmyli aminokwasów organizmie się kosmiczną wyprawę na inną planetę.

A jednak wyładnię na marsjańska wyprawę Pathfinder'a są tylko kosmiczną częścią nakładów, które ludzkość przeznaczyla na szukanie kosmicznych braci. Nie licząc czysto praktycznych badań przeprowadzanych na orbicie okołoziemskiej i pionierskich wypraw na Księżyc, naukowcy z całego świata coraz poważniej zastanawiają się nad możliwością ewentualnego kontaktu czy choćby wykrycia śladów innej cywilizacji.

Pomyślni jest znacznie starszy niż łąy w kosmos, a zwolennicy hipotez paleoastronautycznej powiedzą, że starszy niż nasza cywilizacja. Tak naprawdę jednak szansę na rzetelne badania i wnioski z nich płynące przyniosła dopiero era lotów kosmicznych. Już od dziesięcioleci inwestowane są ogromne pieniądze i to nie tylko w celu czysto praktycznych lotów i badań orbitalnych. Powstały również centra badawcze, które zajmują się w zasadzie wyłącznie prowadzeniem nauki w oczekiwaniu na najdrobniejszy bodaj ślad informacji wysłanej w przestrzeń z kosmosu i mimo braku jak dotąd sukcesu, naukowcy nie ustają w poszukiwaniach. Nie raz i nie w zastępstwie faktów powstają hipotezy, których jeszcze nie potrafimy udowodnić, mówiące o wielkim prawdopodobieństwie istnienia innych cywilizacji. Temu też mają służyć poszukiwania jakiegokolwiek formy życia organicznego poza naszą planetą. Były to pierwszy krok na drodze dowodzenia takiej możliwości na szerszą skalę.

Osobne pytanie można by zadać: „Po co nam to?“, po co szukać kontaktu za wszelką cenę i z takim wyśiakiem? Przecież przez wieki wystarczyło nam przekonanie, że jesteśmy „koroną stworzenia“, nieco samotni, ale najlepiej we Wszechświecie.

Może lepiej nie szukać ICH, bo jeszcze okaże się mądrzejsi, albo - co gorsza - będą chcieli uczynić nas swoimi niewolnikami lub nas po prostu zgładzą. Dziesiątki książek i filmów o tematyce science fiction niesłaby powtarzają ten sam schemat - agresywni najeźdźcy oparowują Ziemię przy użyciu przysługującej przewagi technologicznej i dopiero przypadek pozwala Ziemianom na odwrót.

Na szczęście wraz ze wzrostem naszej wiedzy i - co za tym idzie - rozumieniem wagi ewentualnego kontaktu, coraz więcej pojawia się nowych wizji w rodzaju „Bliskich spotkań trzeciego stopnia“. Podsypane są zaś te pomysły przez narastającą liczbę faktów z „drugiego obiegu“ informacji, która jest na ogół ukryta przed szeroką opinią publiczną. Cóż bowiem wie przeciętny obywatel o UFO?

Najeźdźca zaskiwa na jego ustach słuchem polifonia i pada ironiczne pytanie: „Wierzyś w UFO?“ A przecież są dowody na wielkie zainteresowanie tym zjawiskiem instytucji, które trudno posądzać o skłonność do wiar w duchny czy zabobny.

Rządowa Komisja Stanów Zjednoczonych, NASA, CIA, nie licząc służb militarnych i obrony powietrznej wielu krajów - to nie jest zbiorowisko łatwowiernych, przesądnych czy ulegających gromieniu halucynacji ludzi.

Swego czasu spory szum w światowych kręgach ufologów wywołała tzw. „Sprawa Roswell“. Według nieoficjalnych źródeł w miejscowości tej na terenie USA nastąpiła awaria i przymusowe lądowanie obcego pojazdu (motyw ten wykorzystano składowie w filmie pt. „Dzień Niepokojeści“). Istnieje nawet stara kopia filmu z końca lat 40 ukazująca sekcję zwłok niezwykle istoty. Oczywiście wszystkie te rewelacje wywołały fale dyskusji, sporów, pomówień i spekulacji, trwająca do dziś. Mniej o to kto ma rację. Ale jakie nieoceniona wartość może mieć dla Ziemi ewentualne uzyskanie dostępu do byc może zupełnie nieznanych technologii, materiałów, urządzeń i rozwiązań technicznych. Nasza cywilizacja wykonała w ciągu ostatnich 200 lat skok naukowo-techniczny na oszałamiającą skalę. Cóż stałoby się, gdybyśmy zyskali możliwość dostępu do wiedzy obcych, którzy byłby w stanie nas oduczyć. Możliwość badania kosmosu, nowe perspektywy rozwoju i - spełnienie tyłu wizji które nieprzypadkowo zaliczamy do science fiction - naukowej fikcji, dziedziny marzeń i fantazji, a jednak powiązanej w pewien sposób z zasadami nauki.

Gdyby człowiek nie posiadał tej ciekawości świata, która pcha go do poszukiwania nieznanego, często z narazieniem życia, byc może tkwiłoby jeszcze w zwierzęcych futrach przy ogniskach w głębi jaskiń. Instynkt dociekania prawdy jest w nas tak silny, że niektóre działania wzbudzają zdziwienie i refleksje nad sensem życia. A jednak obok milionów tych, którym do szczęścia wystarczy pełna miska i wiaryny kat, istnieją liczni zapalczywi gołowi dła sprawdzenia „młglistej“ hipotezy przetrwania, domyśli spędzić całe lata na poszukiwaniach i badaniach.

Septycy zapewne zaprotestowały przy pomocy znanych argumentów - tak mało mamy o sobie, o Ziemi, mamy do rozwiązania problemy głodu, chorób, zagrożeń ekologicznych, a ludzie pchają się w kosmos i wydają miliardy dolarów na grabieżanie w jałowym piyle Księżycy czy Marsa. Ilez chleba, ryżu, mięsa można by za to kupić dla Hinduśm, Etopczyków czy Chinczyków. Jaki dobrobyt zapewnić mieszkańcom tych krajów, które ze swego budżetu opłacają takie przedsięwzięcia.

Można i tak. Po prostu uisnąć w fotelu przed telewizorem i bez wysiłku przewracać informacyjną papkę, choćby nawet z lotu na Marsa. Ale... A skąd wziąć się ten telewizor?

Redakcja

KISIELICE Szkoła w odnowie

Po półrocznej przerwie wznowiona została robuodowa Szkoły Podstawowej w Kisielicach. W ciągu minionych dwóch lat inwestycja pochłonęła 200 tys. zł. Obecnie na jej koncie znajduje się 1,6 mln zł. Przedsięwzięcie zostało wsparte finansowo m.in. przez Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki kwotą 500 tys. zł oraz przez Fundację Współpracy Polsko-Niemieckiej - 200 tys. zł. Po zakończeniu robuodowy uczniowie kisielickiej „podstawówki“ zyskają przede wszystkim pierwszą na terenie gminy salę gimnastyczną, a także cztery dodatkowe klasopracownie. W ramach inwestycji zostanie również zmodernizowane centralne ogrzewanie i przebudowana kotłownia z tradycyjnej na olejową.

graf

RYJEWO „Kablówka“ w DPS

W Domu Pomocy Społecznej w Ryjewie uruchomiono lokalne studio telewizyjne „Kablówka“.

Telewizję kablową dla potrzeb mieszkańców „Stoniecznego Wzgórza“ stworzono do celów wychowawczych, dydaktycznych oraz oczywiście informacyjnych. Dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Ryjewie, Mieczysław Warczak, wykozystując fakt, że mieszkańcy podległej mu placówki bardzo lubią oglądać programy telewizyjne, chce wykorzystać to do oddziaływania w dobrą stronę.

Telewizja kablowa w byc jedną z wielu metod terapeutycznych, których celem będzie m.in. działanie instruktażowe. W programie znajdują się porady dotyczące codziennych problemów życiowych oraz programy, których celem będzie relaks oraz mobilizowanie do większej pracy nad sobą.

„Kablówka“ ma też informować o bieżących sprawach placówki.

graf

RYJEWO Nowa droga

Mieszkańcy podryjewskiego Benowa doczekają się po latach oczekiwania prawdziwej drogi, byc może z chodnikiem. Koszt trzystumetrowego odcinka - jak informuje wójt gminy Ryjewo Bogusław Wartczak - wyniesie około 200 tys. zł. Większość środków pochodzi z kasy gminy. Droga będzie przebiegać przez centrum wsi, a na jej poboczach znajdzie się szeroki chodnik wykonany z kostki polbrukowej. Zakonczenie prac wykonanych przez firmę NAWROT zaplanowano na wrzesień.

graf

PRABUTY Bombkowe zagłębie

Na terenie Prabut działają obecnie dwa przedsiębiorstwa wytwarzające ozdoby choinkowe. Najprawdopodobniej już niedługo powstaną też trzecie. W ten sposób Prabuty staną się niekwestionowanym bombkowym zagłębiem.

Z prośbą o utworzenie zakładu przemysłowego produkującego ozdoby choinkowe zwrócili się do Zarządu Miasta i Gminy Zbigniew Szymander, prezes Firmy Christmas and Creation z Gniezna. Firma chciaaby otrzymać grunt o powierzchni 5000 m², na którym powstałaby w 1998 roku hale produkcyjne.

Zarząd zaprosił przedstawiciela firmy z Gniezna w celu sprycyzowania oferty i uściślenia lokalizacji przyszłego zakładu. Powstanie w Prabutach kolejnego zakładu, w którym zatrudnienie znalazłoby przede wszystkim kobiety, przyczyniłoby się w sposób znaczący do zmniejszenia występującego tam znacznego bezrobocia strukturalnego.

graf

Duszenie węży w kwidzyńskich szkołach

Nowy rok szkolny przynosi już pierwsze negatywne zjawiska objawiające się zniechęcaniem się starszych kolegów nad młodszymi. Dotyczy to zwłaszcza szkół ponadpodstawowych.

Pierwsze zgłoszenia tego typu trafiły już do Komendy Rejonowej Policji w Kwidzynie. Starsi uczniowie zniechęcają się nad młodszymi, zwłaszcza dopiero rozpoczynającymi naukę, stosując duszenie węży. Polega to na owinięciu wokół szyi ucznia paska i mocnym skręcaniu go. Policja apeluje o zgłaszanie wszelkich przypadków zniechęcania się zarówno na terenie szkół jak w drodze do nich. Zdarsza się bowiem, że starsi koledy zmuszają młodszych uczniów do przyniesienia im pieniędzy, papierosów itp.

Wszelkie formy zniechęcania się lub wymuszania są zagrożone karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 3 lat.

Placówkom oświatowym powinno zależeć na wyeliminowaniu tego typu negatywnych zjawisk.

J.K.

KRONIKA POLICYJNA

9 września dokonano wiązania do kiosku przy ul. Kopernika w Kwidzynie. Sprawy zabrali ok. 1900 paczek papierosów o łącznej wartości ok. 5000 zł.

Uszkodzili samochody

7 września na ul. Staszica w Kwidzynie nieznanymi sprawcy powybijał boczne szyby w oknach dwóch fiatów 126p.

Śmierć na drodze

10 września w Rakowcu (gm. Kwidzyn) 39-letni Michał J. jadący volvo stracił panowanie nad pojazdem, który uderzył na zakręcie drogi w drzewo. Kierowca zginął na miejscu. Postępowanie wyjaśniające okoliczności wypadku prowadzi Komenda Rejonowa Policji w Kwidzynie.

STRAŻ POŻARNA

Miniony tydzień przyniósł strażakom kilka interwencji dotyczących usuwania zważonych przez silny wiatr drzew. Na szczęście wichera nie spowodowała większych strat, jak to miało miejsce w innych rejonach Polski.

8 września w Kwidzynie przy ul. Zielnej wybuchł pożar w pomieszczeniach biurowych Strały oszacowanie na ok. 30 tys. zł. Przypuszczalnie przyczyną pożaru było zwarzenie instalacji elektrycznej.

11 września w Kwidzynie w mieszkaniu przy ul. Braterstwa Narodów próbowano w piecu kładowym spalić starą gabkę. Ta jednak wypadła z pieca. Właściciel zawiadomił Straż Pożarną. Wszystko skończyło się jednak na przewietrzaniu zadymionych pomieszczeń.

URZĄD STANU CYWILNEGO

Urodzenia: ogółem zarejestrowano 31 dzieci w tym 13 dziewczynek i 18 chłopców.

Śluby: udzielono 10 ślubów.

Zgony: Stefania Noko
Marcin Sikora
Marian Balcerowski

Miasto chce przejąć pensjonat „Miłosna“

Zarząd Kwidzyna zabiega o nieodpłatne przejęcie od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w Warszawie pensjonatu „Miłosna“ wraz z przyległym gruntem.

Wiceburmistrz Piotr Wilk 2 września spotkał się z przedstawicielami Agencji w sprawie ostatecznych decyzji dotyczących przekazania pensjonatu. Po przejęciu przez samorząd obiektu będzie on spełniał dotychczasową rolę. W planach jest jednak rozbudowanie bazy rehabilitacyjnej. Pensjonat ma stać się swego rodzaju ośrodkiem hipoterapii, z którego korzystałoby dzieci niepełnosprawne.

Na razie są to jedynie plany, których realizacja będzie możliwa po przejęciu obiektu.

J.K.

lek. med. Zdzisław Żywicki specjalista chirurg

Kwidzyn, ul. Staszica 5

poniedziałki 16.00 - 18.00

środki 16.00 - 18.00

piątki 16.00 - 18.00

tel. 21-61

Firma Handlowo-Produkcyjna „ABC GAMMA“

Kwidzyn, ul. Szkoła 3, tel. (055) 79-40-04

- boazeria PCV, Siding, hurt-detał
- boazeria PCV belgijska 25 cm szerokości
- panele boazerijne MDF

- podłogi szwedzkie

- listwy wykończeniowe PCV, MDF

- parapety PCV

- podgrzewacze wody (Siemens i inne)

- kabiny prysznicowe - szeroka gama

- wanny narożne i z hydromasażem

- dozowniki mydła, pojemniki na papier

- blaty kuchenne

- zaśluzę poziome, pionowe, rolety,

- rolety do okien PCV, markizy

- oświetlenie mieszkalne

- akcesoria łazienkowe

- łustra łazienkowe

Punkty sprzedaży:

Kwidzyn, ul. 11 Listopada 22, tel. (055) 79-62-39

Bałdram 27, tel. (055) 79-24-26

„G&C“ NIERUCHOMOŚCI HANDEL-ZAMIANA-OBROT

POŚREDNICTWO PRZY ZAWIERANIU

UMOW KREDYTOWYCH NA ZAKUP NIERUCHOMOŚCI

82-500 Kwidzyn, ul. Chopina 21

tel./fax (055) 79-40-32, 79-49-65

Przedsiębiorstwo Prywatne Elżbieta Kępczewska

82-500 Kwidzyn, ul. Owca 37
tel. (055) 79-48-48 (czynny całą dobę)

USŁUGI TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWE

ROBOTY ZIEMNE

samochodami ciężarowymi marki Kamaz (wywrotki skrzyniowe z przyczepą, 20-tonowe) oraz FADROMA L-200

Przewożą materiał w sypkich: żwiru, węgla, piasku, zboża i innych

AUTO ALARMY

- IMMOBILIZERY

- RADIO POWIADAMIANIE

- BLOKADY MECHANICZNE

- ZNAKOWANIE

- INSTALACJE RADIOWE

- AKCESORIA DO

TEL. KOMÓRKOWYCH

oferuje ZAKŁAD

AUTORYZOWANY

F.H.U.
„AUTO SYSTEM“

Kwidzyn - MAREZA
ul. Długa 39 A
tel. kom. (090) 53-81-76,
(0601) 69-72-82
ZAPRASZAMY
pon.-pt. 15.30-20.00
soboty 8.00-12.00

FHP „WALMAR“ OFERTA SPECJALNA

- glazura, terakota - hurt, detali, ceny producenta

- pustaki, dachówki Firmy Leier - ceny producenta

- kleje, fugi, listwy wykończeniowe

- gresy, płytki mrozooporne, klinikiery

- systemy dociepleń budynków

- glazdy tynkowe

- ceramika i armatura łazienkowa

- drabiny aluminiowe

NOWOCZESNA TECHNIKA OKIENNA I DRZWIOWA

OKNA I DRZWI PCV I AL

Profile PCV: Thyssen, Rauran, Panoram, okucia - Winkhaus

- ekonomiczne - izolują ciepło - dźwiękochłonne

• ceny konkurencyjne • budują i wyposażają z nami

• okno zywitową domu

82-500 Kwidzyn, ul. 11 Listopada 22, tel./fax (055) 79-62-39, 79-39-55 wew. 25, 090 520655

82-511 Tychonów, Bałdram 27 klatka Kwidzyna, tel. (055) 79-24-26

SONY

autoryzowany sprzedawca

TELEWIZORY

KAMERY WIDEO

RADIA SAMOCHODOWE

WIEŻE

MAGNETOWIDY

SKLEP "EFEKT"

Kwidzyn

ul. Taragowa 10,

tel. (055) 79-33-52

DZWON PARTNERSTWA I DWUTYSIĄCLECIA

Towarzystwo Miłośników Ziemi Kwidzyńskiej pragnie zorganizować zbiórkę pieniędzy na odzianie dzwonu - symbolu miast partnerskich, który zawisłby na katedralnej wieży w 2000 roku. Koszt tego przedsięwzięcia szacowany jest na około 500 tys. zł. Wieża ma być w przyszłości punktem widokowym dostępnym dla turystów.

Prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Kwidzyńskiej Tadeusz Wiśniewski zakłada, że dzwony katedralne Kwidzyna wpaciliby na dzwon partnerstwa po jednej złotówce. Pozostałą kwotę można by pozyskać od kwidzyńskich przedsiębiorstw. Dzwon powinien zamieścić nad Kwidzynem na przelocie tysiącleci w 2000 roku.

Towarzystwo oraz przepiórzki kaplicy katedralnej, ksiądz prałat Włodzisław Kruk czynią starania, aby do 2000 roku wieża dzwoniczna została wyremontowana i stała się wieżą widokową dostępną dla turystów.

Wieża wraz z budowanym w XVIII wieku zadziarszeniem liczy ponad 60 metrów wysokości. Aby wejść na szczyt, należy pokonać 210 stopni. Grubość wieżowych murów wynosi miejscami 3 metry. Z kwidzyńskiej wieży oprócz panoramy doliny Wisły widoczne są wieże kościołów lub zamków pokrzyżczakich w Nowym nad Wisłą i Gniewie. Do XVIII wieku była budowlą obronną o charakterze sygnalizacyjno-obszarowym. Na wieży wisła obecnie trzy dzwony: dwa żelazne z 1918 i 1921 roku - podporowane katedrze przez mieszkańców ówczesnego Marienwerder Westpreussensien dla uczczenia poległych w I wojnie światowej mieszkańców miasta trzeci, największy wa-

żący 45 centnarów, pochodzi z roku 1725. Dzwon jest darem Ottona Fridricha von der Groebna, generała wojsk polskich i brandenburskich uczestnika m.in. bitwy pod Wiednem, oraz jego żony Julii Luizy z domu Kanitz. Na dzwonie widnieje napis: "Gloria in excelsis Deo. Michael Wittwerck me fundit Gedani Anno MDCCXXV die XXIV mensis Novembris".

Dwa dzwony, które kiedyś wisiały na katedralnych wieżach, znajdują się pod emporą muzyczną w katedrze. Większy pochodzi z roku 1584 i został odlany ze spitu w warsztacie Hermanna Bannicka w Gdańsku. Posiada wymiary 120 x 100 cm i waży 15 centnarów. W górnej części płaszcza dzwonu znajduje się inskrypcja: "In te Domine speravi non confundar in aeternum MDLXXXIII". Drugi z napisów znajdujący się na tym dzwonie głosi: "Mit Gottes Hulff goss mich Hermann Bannick zu Danzick Anno 1584". Mniejszy najstarszy z zachowanych pochodzi z 1512 roku, a więc z okresu przed reformacją. Znajduje się na nim herb biskupstwa pomorskiego - głowa świętego Jana, kartusz z pastorałem oraz inskrypcja: "ora pro nobis sancte Johannes MCCCLXXXIII". Dzwon ten pierwotnie wisiał w zachodnim skrzydle katedry.

(giga)

TBS - Warszawa zwleka z decyzją

W dalszym ciągu Towarzystwo Budownictwa Społecznego tworzone w Kwidzynie nie zostało formalnie zarejestrowane. Winną jest biurokratyczna maszyna w Warszawie. Urząd Mieszkalnictwa nie spieszy się z podpisaniem odpowiednich dokumentów.

Mimo tego prezes Zakładu Gospodarki Mieszkalniowej w Kwidzynie, Michał Leszczyński, rozpoczął prace zmierzające do jak najszybszego uruchomienia działalności kwidzyńskiego TBS.

Od pierwszego września rozpoczął prace inspektor ds. inwestycji Wiesław Okraszewski, który będzie czuwał nad budową pierwszego budynku czynszowego w Okraszewsku. Wygrał konkurs przeprowadzony przez ZGM. Zanim objął stanowisko inspektora ds. inwestycji w tworzonej TBS, pracował w Urzędzie Miejskim w Kwidzynie w dziale inwestycji. Temat budownictwa nie jest więc mu obcy, jak zapewnił prezes M. Leszczyński.

M. Leszczyński poinformował, że różnicowanie z rejestracją trwają prace, zmierzające do jak

Czy w Elblągu powstanie kolejna wyższa szkoła

9 września w Elblągu odbyło się spotkanie wojewody elbląskiego Władysława Mańkuta z rektorami Politechniki Gdańskiej i Uniwersytetu Gdańskiego, dotyczące planów utworzenia w tym mieście Wyższej Szkoły Zawodowej.

W tym roku powołano komitet organizacyjny, którego przewodniczącym został Władysław Mańkut. Zadaniem komitetu będzie przygotowanie odpowiednich dokumentów, niezbędnych do powołania szkoły.

Jak poinformowała Ewa Stankiewicz, rzecznik wojewody elbląskiego, Politechnika Gdańska i Uniwersytet Gdański zainteresowane są powstaniem takiej placówki.

Na pytanie czy będzie to odrębna placówka, czy też filia jednej z dwóch uczelni, nie potrafimy odpowiedzieć. Z całą pewnością będzie to nieoceniona pomoc dla całej reszty młodych osób z Elbląga i okolic, które chciałyby zdobyć wyższe wykształcenie, a do tej pory nie miały takiej możliwości.

J. K.

Początek prac nad przyszłorocznym budżetem Do 30 września wnioski o dofinansowanie

Przyjmując założenia do projektu budżetu Kwidzyna na rok 1998, samorząd praktycznie rozpoczął prace nad jego tworzeniem.

Radni uznali, że w projekcie należy uwzględnić środki, zapewniające pędy innymi poprawę komunikacji miejskiej poprzez budowę rond i miejsc postojowych.

W założeniach znalazła się także sugestia dotycząca wykonania przedsięwzięcia polegającego na budowie łączącego ulicę Grunwaldzką z ulicą Kościuszką. Rada Miejska kierująca Zarządowi Miasta m.in. kontynuację dotychczasowych zadań inwestycyjnych w zakresie poprawy jakości wody pitnej. Przy zastosowaniu różnych ujęć ma być kontynuowane zbywanie mienia komunalnego na rzecz mieszkańców Kwidzyna. Ponadto radni uznali, że Zarząd powinien kontynuować starania, dotyczące połączenia przegrody Wisły, czyli budowy mostu oraz budowy obwodnicy. Za istotne uznano też dalsze działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa. Zgodnie z tym wania Dolny Lwów oraz modernizacji szpitala miejskiego z poprawą jakości usług. Założenia do projektu budżetu dotyczą również wdrażania uchwały nr 711 z programów dotyczących przeciwdziałania przemyślenia w trzeźwości i przeciwdziałania alkoholizmowi.

Przyjmujemy, że Rada Miejska uwzględniła w tym roku wszystkie harmonogramy prac nad budżetem. Jak uzasadniła o procedure uchwalenia budżetu wielebniemu str. 201. Wniosek do budżetu w niej o usprawienie działań zmierzających do tworzenia budżetu oraz o aby określone terminy dotyczące poszczególnej etapu przygotowania budżetu były racjonalne. Przy okazji przyjęcia założeń do przyszłorocznego budżetu przypominamy procedure jego tworzenia. Warto bowiem wiedzieć, że do 30 września zarówno radni, jak i przedstawiciele mieszkańców miasta mogą składać do skarbnika miasta wnioski o dofinansowanie. Wnioski, które trafią po tym terminie nie będą rozpatrywane. Do 15 listopada projekt budżetu oraz informacje o stanie mienia komunalnego Zarząd Miasta musi przedłożyć Radzie Miejskiej. Budżet może być opracowany w kilku alternatywnych wariantach. Przewodniczący Rady Miejskiej po otrzymaniu projektu od Zarządu Miasta ma 7 dni na przesłanie go wraz z materiałem informacyjnym do zaopiniowania stałym komisjom Rady Stałokomisje terminowo do 23 listopada 31 grudnia musi sformułować na piśmie opinie o projekcie zmian budżetu. W razie gdy komisja zgłosi propozycje zmian dotyczących wydatków musi wskazać źródło sfinansowania. Do 30 stycznia przyszłego roku komisja planu gospodarczego i budżetu musi przekazać Zarządowi Miasta opinie o projekcie budżetu. Zarząd Miasta do 31 stycznia ma czas aby nanieść ewentualne poprawki. Projekt powinien trafić do komisji planu gospodarczego i budżetu. Do 10 lutego ostateczna opinia komisji musi trafić do Zarządu Rada Miejska musi otrzymać zaopiniowany projekt budżetu do 21 lutego.

Tak w skrócie przedstawia się procedura przygotowania budżetu. Należy dołączyć do projektu wojewodę, obecny budżet Kwidzyna na rok 1998 będzie ostatnim przygotowanym przez obecną Radę Miejską.

J. K.

MARIA KEMPIŃSKA-GAWROŃSKA KANDYDATKA NA POSŁA Z LISTY NR 7, MIEJSCE 6

Dlaczego Marysia? To nie jest przebiegająca burka. To zapis prawdy, próba opisu portretu człowieka znanego od 33 lat w wieświe, a od 51 w środowisku. Pani Maria Kempieńska-Gawrońska, Dyrektor Szkoły Podstawowej im. T. Kościuszki w Wandowie, wychowała się, uczyła i dogłębnie społeczeństwo na oczach mieszkańców rodzinnego wsi. Przynależność w rodzinie nauczycielskiej, mieszającej pracę w wybitnym tzw. "staranym szkole". Pracując w zawodzie nauczyciela, kierowniku i nauczyciela tej pierwszej polskiej szkoły w Wandowie, odczuwała otwarcie na ludzi, zainteresowanie problemami i troską, siłowności w wypełnianiu służbowych obowiązków, a także równie pogody ducha i umiarowanie troski o życie. Od ukończenia zawodowej specjalności przyjęła daleko, przyswajając do tradycji, urodzenia własne oraz pomocną solidność, odpowiedzialność i poczucie godności.



W wieku 23 lat straciła oboje rodziców. Zdana na własne siły, samodzielnie i z uporem kochała drogi, nauki i działalności społecznej. Nie ma chyba w swej podróży przez życie niczego, czego mogłaby się wystrzeżić, co chciałaby zdążyć. Głównie społecznie uwarunkowana pomagała Marii ukształtowała osobowość wojewodzkiego pedagoga, oddanej osobie, kochającej pracę, przywiązaniu do tradycji, urodzenia własne oraz pomocną solidność, odpowiedzialność i poczucie godności.

W obecnym trudnym czasie radzi się zdania, by Grono Pedagogiczne i Szkoła Podstawowa mogły dobrze o przekazywanie. Impersonalizację od lat trzy główne wartości: uczciwość, uczciwość, wierność i skromność. To kochała z miłością i w sercu. "Język" zmieszany. Ma tak wysokie poczucie honoru, że chyba nie przeżyłaby zarzutów nieuczciwości.

Jest też z natury werna ludziami i swym ideałem - pozostaje od młodości członkinią takiej samopomocy politycznej (PSL) zarządu zawodowego (ZPW).

W stabilnym, kulturowym małżeństwie wychowała dwóch synów. Marcin i Mirosław, aktualnie studiujących na Politechnice. Marcin ukończył w 1976 roku Państwowy Instytut Pedagogiczny w Warszawie, doprowadził do nadania szkole imienia T. Kościuszki i zastąpił. Po tych ukończonych wydarzeniach szkole zmieniła się w małe miasteczko i czyniła z niego oświatowe i kulturalne centrum. Odładowała (od matury) pracy w PSL (obecnie PSL) od 16 lat nieprzerwanie funkcję Przewodniczącej Zarządu Gminnego PSL w Gardel. Jest radną obecnej kadencji RG w Gardel, przewodniczącą Komisji Oświaty, Kultury, Zdrówia i Społecznej, a także delegatką do Sejmiku Samorządowego Województwa Elbląskiego, członkinią dwóch komisji w tymże Sejmiku. Przy tych różnych zajęciach znajduje czas na życie domowe i rodzinne. Najmłodszy z trzech synów, "nasz Marysia" starował. Jej przedmiotem jest: "nasz Marysia" starował. Jej przedmiotem jest: "nasz Marysia" starował.

Odładowała (od matury) pracy w PSL (obecnie PSL) od 16 lat nieprzerwanie funkcję Przewodniczącej Zarządu Gminnego PSL w Gardel. Jest radną obecnej kadencji RG w Gardel, przewodniczącą Komisji Oświaty, Kultury, Zdrówia i Społecznej, a także delegatką do Sejmiku Samorządowego Województwa Elbląskiego, członkinią dwóch komisji w tymże Sejmiku. Przy tych różnych zajęciach znajduje czas na życie domowe i rodzinne. Najmłodszy z trzech synów, "nasz Marysia" starował. Jej przedmiotem jest: "nasz Marysia" starował.

Odczuwała otwarcie na ludzi, zainteresowanie problemami i troską, siłowności w wypełnianiu służbowych obowiązków, a także równie pogody ducha i umiarowanie troski o życie. Od ukończenia zawodowej specjalności przyjęła daleko, przyswajając do tradycji, urodzenia własne oraz pomocną solidność, odpowiedzialność i poczucie godności.

Ale rodzimych pamiątek, wnosząc wnieśliśmy do życia i cennych książek, niejednemu moga być pozazdrościć. Maria bowiem od śmierci rodziców i nie, że do dobra materialnego są najważniejsze, lecz duży wartość i dokonania człowieka. Starła się być rozsądną, zrównoważoną i cierpliwą jak na zofielką Waga przystało. Bywa mediatorką, gdy trzeba rozwiązywać trudne konflikty, a w wyjątkowych okolicznościach, potrafiąca być jak przywódca, zachowując się jak przywódca, "językiem wagi". Zdawać by się mogło, że "nasza Dyrekcja" to czuła, subtelna, cicha, spokojna, wrażliwa na cierpienia "ciała pedagogicznego" Marysia.

O, jakże się można pomylić! Bywa też zdenerwowana, złości się, może podnieśliśmy głosem, a w jej otoczeniu ciało występuje duch uśmiechu. Lecz kto poznał bliżej temperament Marii, ten wie, że dopiero w jej obecności ogólnie, a mieniąc, piener małarski stał się radośnym, swobodnym i przyjemnym wyrazem.

Oczywiście, nasza Pani Dyrektor ma też jak każdy normalny człowiek, wady. Wyróżnia się nadmierną ambicją i dlatego ciągle wymaga zbytnie od pracowników, uczniów, zazwyczaj i tak bardzo solidnych. Nie szczędzi zdrowia, zarywając karty, weekendy, a często i nocne w trakcie realizacji wciąż nowych pomysłów akcji, promujących jej i ukończenie szkoły.

Ale nawet wtedy, gdy jest bardzo zmęczona, bohatersko się uśmiecha, życzliwie, poprawia makijaż i jedzie na kolejne zebranie. Taka jest nasza Marysia. Żyjemy jej, by ewentualnie przyjąć obowiązki poselskie wypełniła z takim zaangażowaniem, oddaniem i radością, z jaką pracuje i żyje z nami dla naszego środowiska. Będziemy głosować z wielką satysfakcją za człowiekiem nie tylko kompetentnym, zasłużonym i szanowanym, ale również lubianym.

Zaufanie naszymi i pracowników szkoły w Wandowie. Oddajcie głosy na Marię Kempieńską-Gawrońską z listy nr 7, poz. 6!

Grono Pedagogiczne i Pracownicy Szkoły Podstawowej im. T. Kościuszki w Wandowie

SUSZ

ZAPROSZENIE NA BEZKRWAWY ŁÓWY

Stowarzyszenie Rozwoju Przedsiębiorczości Ziemi Suskiej zamierza skonsolidować środowisko ludzi zainteresowanych rozwojem turystyki. Niezwykle urokliwe okolice Susza: czyste jeziora, lasy, bogactwo fauny i flory, malownicze ruiny Kamieńca - to atrakcje turystyczne, które kuszą turystę, łaknącego spokoju i kontaktu z przyrodą.

"Okolice naszego miasta są bardzo atrakcyjne i fascynujące dla turystów. Konieczna jest jednak bardziej atrakcyjna oferta turystyczna. W tym celu Stowarzyszenie Rozwoju Przedsiębiorczości Ziemi Suskiej zamierza skonsolidować środowisko ludzi zainteresowanych rozwojem turystyki. Niezwykle urokliwe okolice Susza: czyste jeziora, lasy, bogactwo fauny i flory, malownicze ruiny Kamieńca - to atrakcje turystyczne, które kuszą turystę, łaknącego spokoju i kontaktu z przyrodą.

Doskonale wypoczną u nas ludzie, którzy z dala od miejskiego zgiełku i kontaktu z przyrodą. Można na przykład wyruszyć na bezkrewne łowy z aparatem fotograficznym".

(giga)

SKLEP „Matros”

KWIDZYN, UL. SŁOWACKIEGO 16 (DH „RYWAŁ”) zaprasza w godz. 10.00-18.00 soboty 9.00-14.00

Raty! oferuje: pralki, lodówki, kuchnie i inny sprzęt AGD oraz RTV FIRM: Candy, Electrolux Zanussi, Philips, Daewoo i innych.

Płonem wypraw do rezerwatów znajdujących się na terenie gminy Susz mogą być zdjęcia ptaków. W rezerwacie ornitologicznej jeziora Gaudy, będącego ostoją ptactwa wodnego i błotnego, żyje bowiem około 120 gatunków skrzydlatych mieszkańców. Wśród nich niezwykle rzadkie łabędź niemy, żuraw bąk, bąkczek oraz perkoz. Z ptaków drapieżnych występują rybników, orzeł bielik, orzeł grubodziób. Niezwykłym widokiem nad tym jeziorem jest tańiec godowy żurawi lub "sejmik" tych ptaków, przygotowujących się do lotu.

Drugi z suskich rezerwatów ornitologicznych jeziora Czernica utworzony został dla ochrony kolonii kormoranów i czapi. W tym rezerwiecie stwierdzono także obecność kani czarnej i rudo, labodzia niemego oraz białki. Promocja walorów turystycznych-przyrodniczych miejsc znajduje się w centrum zainteresowania powołanego przed ośmioma miesiącami Stowarzyszenia Rozwoju Przedsiębiorczości Ziemi Suskiej. Jego plany związane są ze skonsolidowaniem środowiska ludzi zainteresowanych rozwojem gminnej turystyki.

Zdaniem Beaty Kozak ambicja Stowarzyszenia jest stworzenie wspólnej "strategii obsługi turysty". Obecnie na terenie gminy działa prywatne biuro turystyczne oferujące gościom polskim i niemieckim wycieczki szlakiem okolicznych zespołów parkowo-pałacowych. Należy pamiętać, że na terenie gminy

Kar

Susz, w miejscowości Januszewo znajduje się największy park pałacowy w województwie elbląskim - o powierzchni ponad 40 ha. W gmnie mieści się nowoczesny ośrodek hotelowy "Balczyk", zajął w Różnowie gospodarstwo agroturystyczne w Chelmży i kwaterę prywatną w Suszu. W roku przyszłym na terenie gminy mają powstać trzy kolejne gospodarstwa agroturystyczne. Namoty można rozbić na dwóch letnich placach namiotowych - nad jeziorem Marynos i Burgie.

"To są dopiero początki" informuje B. Kozak. Od przyszłego roku chcielibyśmy turystom zaoferować kompleksowe usługi tak, żeby przynajmniej przez tydzień nie mieli czasu na nudę podczas pobytu w Suszu i okolicy. Nie tylko będziemy służyć pełną informacją o miejscach noclegowych, ale też tym, gdzie np. na naturalnej czajkarni, gdzie brzycki, gdzie funkcjonuje ścieżka rowerowa, piesza bądź samochodowa, którą można udać się na wycieczkę".

graf

P.H.U. MULTI-SERVICE s.c. Kwidzyn, ul. Grudziądzka 1 tel. (055) 79-63-79. Zaprasza do nowo otwartego punktu sprzedaży przy ul. Kopernika 25A (teren byłej jednostki wojskowej). OFERUJĄC: armature i stal kwasoodporną, armature instalacyjną, materiały termoizolacyjne firmy "GULLFIBER", rury i kształtki z tworzywa sztucznego systemu "COPRAX", aparaty kontrolno-pomiarowe. ZAPRASZAMY: pon. - piątek 8.00-17.00 sobota 8.00-14.00. NOWOŚĆ! WKŁADY KOMINOWE ZE STALI KWASOODPORNEJ.

wykładziny, tapety, kasetony, dywany, drzwi harmonijkowe, wykładziny, tapety, kasetony, dywany, drzwi harmonijkowe, wykładziny, tapety, kasetony, dywany, drzwi harmonijkowe, wykładziny, tapety, kasetony, dywany, drzwi harmonijkowe, wykładziny, tapety, kasetony, dywany, drzwi harmonijkowe, wykładziny, tapety, kasetony, dywany. Karnisze Podłogi wykładziny, tapety, kasetony, dywany, drzwi harmonijkowe, wykładziny, tapety, kasetony, dywany, drzwi harmonijkowe, wykładziny, tapety, kasetony, dywany. Kwidzyn, ul. Toruńska 36, tel. 79-21-11 wew. 26

KASY FISKALNE DRUKARKI FISKALNE * sprzedaż * doradztwo * autoryzowany serwis PHU Interbuo, ul. 3 Maja 10 tel. (055) 79-70-05. KSEROKOPIARKI NIE WYŻYCIANE SPRZEDAŻ - SERWIS Kwidzyn, ul. 3 Maja 10 tel. (055) 79-70-05

Dr Władysław Gębik bez honorowego obywatelstwa. Dla zmarłych pomniki i tablice

cd. ze str. 1

Pani dr Władysław Gębik nie zasługuje na to, aby mówić o nim negatywnie i nie chciałbym, aby jakiegokolwiek głosowanie za czy przeciw pozwoliło komuś na odniesienie wrażeń, że ktoś jest precyzyjnie jego zasługom. Z tego powodu powinniśmy ten regulamin jeszcze raz przejrzeć i sprecyzować go - stwierdził wówczas radny Andrzej Wypych sugerując, że honorowe obywatelstwo należy przyznawać jedynie osobom żyjącym.

Zarząd Miasta rozpatrujący wniosek komisji statutowo-regulaminowej uznał, że istnienie Kwidzyna ma wiele postaci zasłużonych, które nie żyją i powinny być one wyróżnione w inny sposób niż przez nadanie tytułu Honorowego Obywatela Kwidzyna. Takie też projekt zmian w regulaminie nadawania honorowego obywatelstwa Zarząd przedstawił radnym 28 sierpnia.

Wnioskodawcy w tym radny Marek Sitnicki, zanim uchwała trafiła do porządku obrad, uważali, że przede wszystkim powinna być zachowana pewna chronologia. Skoro regulamin nie określał wcześniej, czy honorowe obywatelstwo można nadawać jedynie osobom żyjącym, to w przypadku Władysława Gębika Zarząd powinien poprzeć wniosek a następnie wnioskować o zmianę regulaminu.

Zarząd uważał jednak inaczej i sprawa była rozpatrywana na sierpniowej sesji. Radny Józef Łukasik, który zaangażował się osobiście w sprawę przyznania tytułu Honorowego Obywatela Kwidzyna dr. Władysławowi Gębikowi, przed głosowaniem wyraził zdziwienie, że najpierw wniosek poparto 17 radnych oraz 6 członków Zarządu, a później tak radykalnie zmienili zdanie.

Zgodnie z przewidywaniami przewodniczącego RM Romiana Berya dyskusja okazała się burzliwa. Radny Andrzej Wypych z MPW ponownie opowiedział się za przyznawaniem honorowego obywatelstwa osobom żyjącym.

Chodzi o to, aby uniknąć nadmiernego szafowania imieniem, co może tylko przynieść uprągą zasłużonej osobie oraz żeby uniknąć dzielenia społeczeństwa na grupy i wykorzystywania czegoś do własnej idei - A. Wypych uzasadnił raz jeszcze wniosek o przyznawanie tytułu jedynie osobom żyjącym.

W imieniu Zarządu głos zabrał burmistrz Jerzy Godzik.

Wychodzącym z założenia, że gdybyśmy dopuścili osoby nie żyjące, to „paszcza” historii otworzyłaby się szeroko i honorowych obywateli moglibyśmy mnożyć w nieskończoność.

Radny Andrzej Wypych dodał, że komisja statutowo-regulaminowa powinna zebrać maksymalną ilość opinii w sprawie każdego wniosku o przyznanie honorowego obywatelstwa i dopiero kierować sprawę na forum Rady Miejskiej. W ten sposób, jego zdaniem uniknie się zbędnych dyskusji.

Radny Kwidzyński Forum Prawicy Janusz Jezerski określił całą sprawę jako polityczną manipulację.

Uchwała dotycząca regulaminu przyznawania tytułu Honorowego Obywatela Miasta Kwidzyna raz uchwalona nie powinna być zmieniana. Obecnie jest ona manipulowana w sposób, który zależy od opcji będącej u władzy - stwierdził Janusz Jezerski.

Radny J. Jezerski postawił wniosek o wpisanie do regulami-

nu punktu, dotyczącego przyznawania honorowego obywatelstwa w wyjątkowych sytuacjach osobom nieżyjącym.

Nadanie tytułu Honorowego Obywatela Miasta Kwidzyna osobom zmarłym może nastąpić wyjątkowo w uznaniu szczególnie i godnych upamiętnienia ich zasług dla Kwidzyna.

Radny J. Jezerski dodał, że uchwała powinna być wprowadzona od 1 stycznia 1998 r.

Regulamin zmieniony

Radny Andrzej Wypych w odpowiedzi na zarzut o manipulacji regulaminem powiedział, że zarzut potwierdza tylko słusność jego wniosku.

Moje wystąpienie nie miało na celu manipulowania regulaminem. W dotyczącym regulaminie nie ma własnej zabezpieczenia przed nadmiernym wykorzystywaniem nazwiska osoby, która nie żyje. Zmiany w regulaminie sprawią, że nieopowiedziani ludzie nie będą szafowali cudzym nazwiskiem.

Wiceburmistrz Leszek Czarnobaj przypomniał radnym, że był tym, który współwzorył regulamin nadawania honorowego obywatelstwa osobom zasłużonym dla Kwidzyna. W regulaminie chodziło o przyznanie tytułu tylko osobom żyjącym, stąd np zapis:

Nadanie tytułu Honorowego Obywatela niezależnie jest od miejsca zamieszkania osoby o

której uhonorowanie zabiega wnioskodawca.

Czy mieliśmy w tym zapisie na myśli emigrantów? - zapytał radnych wiceburmistrz.

Radny Józef Łukasik przedstawił jako przykład nadania honorowego obywatelstwa osobie nieżyjącej Józefa Piusdskiego Marszałkowi ten zaszczytny tytuł nadała Rada Miejska w Toruniu.

Dyskusję zakończył głosowanie. Wnioski radnego KFP Janusza Jezerskiego upadły.

Przed głosowaniem nad zmianą regulaminu nadawania honorowego obywatelstwa radny Józef Łukasik opuszczał obrad.

Przy dwóch głosach przeciw i jednym wstrzymującym się Rada Miejska w Kwidzynie zdecydowała, że honorowe obywatelstwo nadawane będzie jedynie osobom żyjącym. Osoby zasłużone a nie żyjące mogą być uhonorowane poprzez nazwanie imieniem ulicy, parku, placu czy placówki publicznej. Zgodnie z przyjętą poprawką radnego Tomasza Józwicka, nieżyjącego obywatelstwa dla miasta obywatela można wyróżnić także tablica pamiątkowa.

PS W tym samym numerze wywiad z radnym Józefem Łukasikiem.

Jack Kluczowski

Lista nr 6 Sojusz Lewicy Demokratycznej

LESZEK TABOR
lat 39, zam. Sztum, wykształcenie wyższe, nauczyciel, absolwent Uniwersytetu Warszawskiego, z-ca Burmistrza Miasta i Gminy Sztum, prowadził małe gospodarstwo rolne, żonaty, troje dzieci, Prezes Klubu Sportowego „Victoria”.



Szanowni Wyborcy

Zwracam się z prośbą o poparcie w wyborach mojej osoby - kandydata na posła ziemi elbląskiej. Posiadam różnorodne doświadczenia w pracy zawodowej i działalności publicznej. Wiele lat pracowałem w sztumskich szkołach jako nauczyciel i dyrektor. Obecnie odpowiadam za funkcjonowanie całej gminnej oświaty. Od 1990 roku jestem aktywnym działaczem samorządowym, radnym i zastępcą burmistrza. Działając w Sejmiku Samorządowym Województwa Elbląskiego bardzo dobrze poznałem problemy mieszkańców całego województwa. Pomagam gminom i szkołom pracując w Radzie Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Elblągu, przysługującej środki na inwestycje ekologiczne. Pamiętam o problemach ludzi starszych i schorowanych zasiadając w Radzie Nadzorczej Wojewódzkiego Oddziału ZUS-u w Sztumie.

Potwierdzeniem mojej kompetencji, wiarygodności i pracowitości są osiągnięcia gminy Sztum w ochronie środowiska, oświacie i kulturze. W 1997 roku otrzymaliśmy i nagrodę Wojewody Elbląskiego za dorobek w dziedzinie ekologii. Podkreśleniem osiągnięć samorządowej oświaty była wojewódzka inauguracja roku szkolnego 1997/98 w naszej gminie, w Szkole Podstawowej w Piekle.

Moja wiedza, znajomość problemów różnych środowisk i zwykłych ludzi, mogą być bardzo przydatne w przyszłym parlamencie. Sejm musi stworzyć warunki przeprowadzenia wielkiej reformy oświaty polskiej, podnieść prestiż finansowy zawodu nauczyciela. Szkoły nie mogą „produkować” bezrobotnych absolwentów, ale dać szansę młodemu pokoleniu.

Moja społeczna wrażliwość będzie bardzo ważna przy reformowaniu rent i emerytur, które muszą zapewnić każdemu godną „jesień” życia. Samorządom należy przekazać więcej pieniędzy i uprawnień. Mieszkańcy powinni bezpośrednio wybierać wójta i burmistrza.

Znajomość problemów bezrobotnych i samorządów wykorzystam do pomocy w tworzeniu specjalnych programów ograniczania bezrobocia, pamiętając także o naprawieniu krzywd pracowników dawnych PGR-ów.

Znajduję się na liście nr 6 Sojuszu Lewicy Demokratycznej na 6 miejscu. Dwie 6 to trafny wybór. Dajcie mi szansę realizacji Waszego programu.

Pamiętajcie, kiedy przyjdzie pora głosujcie na Tabora.

Z poważaniem
Leszek Tabor

Śmieci dostarczą energii Gaz poszukiwany na wysypisku

Władze samorządowe Kwidzyna zamierzają eksploatować pokłady gazu zgromadzone pod miejskim wysypiskiem śmieci. Badania ilości gazu tam zgromadzonego w wyniku fermentacji śmieci oraz jego składu rozpoczął Instytut Techniki Ciepłej z Łodzi.

Miejskie wysypisko w Badkach pod Kwidzynem ma około 6 ha powierzchni, a warstwa zgromadzonych odpadów w niektórych miejscach przekracza 15 m. Obecnie wysypisko jest wypełnione w 80% i ma być zamknięte w 2001 r. Zanim jednak to nastąpi zostanie przeprowadzona jego rekultywacja, czyli zostanie zabezpieczone przed wywianiem negatywnego wpływu na środowisko. Problemem są zwłaszcza pokłady gazu, którego głównym składnikiem jest metan. Często na nieodpowiednio eksploatowanych wysypiskach dochodzi do jego samozapaleni.

Władze Kwidzyna uznały, że warto wykorzystać zgromadzony gaz do celów gospodarczych. Główny inżynier miasta Piotr Fiński uważa, że

metan poprzez zastosowanie odpowiedniej technologii może zostać zamieniony w energię cieplną, którą można wykorzystać np. do ogrzania szklarni. Metan może także dostarczyć dodatkowe kilowatów, zasilając urządzenia na miejskim wysypisku.

Do 15 października Instytut Techniki Ciepłej odpowie na pytania związane z możliwością wykorzystania gazu z miejskiego wysypiska. Jeżeli sprawdzą się przewidywania o dużej ilości metanu, wysypisko może - zdaniem inżyniera miasta P. Fińskiego - przez kilka lat dostarczać czystą energię cieplną lub elektryczną.

Koszt prowadzonych badań wyniesie ok. 33 tys. zł. Badania finansuje kwidzyński samorząd. J.K.

Komitet Organizacyjny Jubileuszu 50-lecia i Zjazdu Absolwentów z ZSZ nr 1 w Kwidzynie informuje, iż uroczystości jubileuszowe i Zjazd odbędą się w dniu 24.10. br. Zainteresowani proszeni są o kontakt osobisty lub telefoniczny (38-96) do dnia 3.10.97 r.

Pomoc powodziarom ciągle trwa

Jak poinformował nas Wojewódzki Zespół Koordynujący akcję pomocy doraźnej na rzecz powodziarom w Elblągu, do 5 września 1997 r. z naszego województwa wyjechało już 61 transportów z darami.

Najwięcej, bo aż 14 udało się do województwa opolskiego, 10 do województwa środkowopolskiego, 8 do województwa lubuskiego, 8 do województwa łódzkiego i łęczyńskiego, 5 do województwa wielkopolskiego, 3 do województwa zachodniopomorskiego, po 2 do województw lubelskiego, zielonogórskiego, tarnobrzeskiego i 1 do województwa świętokrzyskiego. Transporty zawierały najczęściej: zboże, siano, sianokoszonki, artykuły spożywcze, buty, odzież, koce, środki czystości, środki higieniczne, strzykawki, igły, środki opatrunkowe, a nawet piekarniki.

Obecnie wciąż napływają oferty pomocy od rólkowiaków z postaci zbieg pasz i bydląt. Nadal powodzenie mogą liczyć na pomoc gmin naszego województwa, które w dalszym ciągu przekazują środki finansowe. Powodzenie wciąż potrzebują różnego typu materiałów budowlanych oraz środków czystości. Kar

Oprócz transportów z darami nasze województwo gwarantowało dzieciom i młodzieży z terenów objętych powodzią możliwość pobytu na obozach i koloniach, najczęściej w miejscowościach nadmorskich. Ogo-

Sprzedaż Art. Przemysłowych
Hurt-Detal
82-500 Kwidzyn
ul.Ogrodowa 14, tel. 33-89

I. OKUCIA BUDOWLANE
- zamki wpuszczane - nakładane
- klamki malowane - mosiężne
- klamki okienne
- klódki patentowe - atestowane
- wkładki patentowe

II. ODZIEŻ ROBOCZA
- rękawice drelchowe - wzmocnione
- trzewiki robocze olejo odporne
- gumacze, gumoflice
- fartuchy płócienne, dedeton
- kurtki przeciwdeszczowe
- ubrania drelchowe - cena producenta
- ubrania typu "Szwedki" - cena producenta
- ubrania ocieplane - cena producenta
- kurtki ocieplane - cena producenta
- koszulki flanelowe - cena producenta
- czapki drelchowe - cena producenta

Sklep czynny
od 8.00 do 16.00
sobota
od 10.00 do 13.00

USŁUGI
PODNOŚNIKIEM
KOSZOWYM
P-183 - 18 m
KWIDZYN,
tel. (055) 79-36-22

OKNA I DRZWI PCV
demontaż, montaż, prace malarskie

OKNA I WYŁĄZY DACHOWE „FAKRO”

PARAPETY ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE

PAPY, PAPY TERMOZGRZEWALNE

GONTY ORLA

WĘLNA MINERALNA

STYROPIAN

FOLIA PAROPRZEPUSZCZALNA

BLACHODACHÓWKI

RYNNY PCV

DORADZTWO I WYKONAWSTWO W ZAKRESIE ROBOT DEKARSKICH

PHU „BOGLASZ”
Kwidzyn, ul. Owcza 4
tel. (055) 79-45-23

PUNKT SPRZEDAŻY:
Rakowiec, Magazyn G.S.
tel. (055) 79-16-94

PHU
82-500 KWIDZYN
KAMIENNA 11B
tel. 79-40-34

iwa

TWÓJ PRODUCENT

OKNA I DRZWI PCV

PRODUKCJA MONTAŻ
- PROMOCJA -
SPRZEDAŻ RATALNA

NOWOCZESNA I FUNKCJONALNA
ZABUDOWA WNĘTRZ
- KANADYJSKI SYSTEM
DRZWI PRZESUWANYCH
PROFIL METALOWY I ALUMINIOWY

SKODA
Volkswagen Group

SKODA AUTO POLSKA SA
AUTORYZOWANY DEALER

AUTO - ZŁOMAŃCZUK

GRUDZIĄDZ, UL. MAGAZYNOWA 1
TEL. (051) 4632823,
FAX 4632837

SPRZEDAŻ, SERWIS, CZĘŚCI ZAMIENNE
**KORZYSTNE RATY, LEASING-
OBSŁUGA NA MIEJSCU**

**ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEGO
PUNKTU DEALERSKIEGO**

CODZIENNIE GODZ. 8.00-17.00
SOBOTY 8.00-13.00

Ekspozycja Kwidzyn
TPiD „A Conto”, ul. 11 Listopada
tel. (05579) 62-00

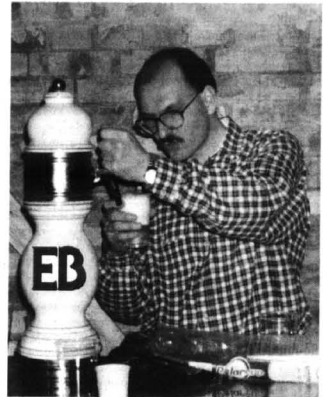
UPARTY I KONSEKWENTNY

1. Z ziemi ... czeskiej do Polski.

Podróż w dorosłe życie Jacka Rusieckiego rozpoczęła się w Pradze Czeskiej. „Z Pragi Czeskiej do Gdańska. Śladami św. Wojciecha” - dodaje dzisiaj z uśmiechem. Był schyłek lat siedemdziesiątych. Kilkunastoletni Jacek, który przez trzy lata mieszkał z rodzicami w Pradze, poddawał się pięknu tego miasta, uczył się języka czeskiego i poznawał wielu znacznych Czechów. Jednym z jego sąsiadów był minister rolnictwa, którego w 68 roku komuniści zdegradowali do poziomu

polityce, państwie i narodzie.” Warto przypomnieć, że wcześniej historię na UG ukończyli m.in. Tomasz Wolek, Arkadiusz Rybicki, Aleksander Hall. Bezpośrednio z Jackiem studiowali Jarosław Sellin (dzisiaj szef Informacji TV Polsat) oraz późniejszy Prezes TVP - Wiesław Walendziak. W okresie studiów Jacek Rusiecki razem z kolegami zakłada niekomunistyczny Związek Akademicki „Verbum”. „Była to moja pierwsza szkoła publicznego działania, w której musiałem brać odpowiedzialność za konkretne decyzje.”

czasu. Nie posiadaliśmy nic, ani dużego kapitału, ani bogatego doświadczenia ale mieliśmy wiarę w sukces i szybko się uczyliśmy. Zbudowaliśmy radio, które pod względem technicznym i organizacyjnym nie odstaje od najnowocześniejszych rozgłośni w Polsce.” Radio Plus, które w tygodniu dociera do kilkuset tysięcy mieszkańców województw gdańskiego i elbląskiego, łączy umiejętność zabawiania słuchacza z próbą przekazywania mu podstawowych wartości. Jedną z nich jest wrażliwość na nieszczęścia innych ludzi. Radio Plus Pomoc od pięciu lat zbiera pieniądze na kupno zimowych butów dla dzieci, na wózek inwalidzki, na transplantację wątroby dla śmiertelnie chorej dziewczynki. Tych akcji były tysiące. „Pamiętam kiedy zimą 1995 roku wysłaliśmy transport z żywnością i odzieżą do domu dziecka we Fromborku. Buty i odzież trafiła do dzieci, które wcześniej chodziły na zmianę do szkoły, gdyż musiały korzystać z tej samej pary butów. Nie miałem żadnych wątpliwości, że pomoc trafiła we właściwe miejsce, i że jest tysiące innych podobnych miejsc, które czekają na naszą pomoc.”



Z Czech przywiózł zamilowanie do dobrego piwa...

6. Poważna decyzja

Choć decyzja o kandydowaniu na posła spadła w ostatnich miesiącach, widać wyraźnie jak Jacek Rusiecki konsekwentnie przygotowywał się do jej podjęcia. Studia, działalność opozycyjna, związek akademicki, tygodnik, rozgłośnia radiowa, to kolejne etapy dochodzenia do pełnego zaangażowania się w politykę. Politykę, która zawsze oznacza dla niego troskę o dobro wspólne, troskę o Polskę. „Zawsze podziwiałem Margaret Thatcher za jej konsekwencję, upór i skuteczność w działaniach politycznych. Ale jednocześnie żywię do niej najgłębszy szacunek za wierność wyznawanym przez nią wartościom i ideałom. Pamiętam z lektury autobiografii Thatcher, jak ważną rolę w jej życiu odgrywała najbliższa rodzina. Kiedy z perspektywy lat zadaje sam sobie pytanie: skąd czerpię siłę do kolejnych działań, widzę uśmiechnięte oczy mojej żony Katarzyny i słyszę zabawę moich dzieci. To oni wiernie sekundy wszystkim moim sukcesom i troskom. Bez ich wsparcia nie odważyłbym się kandydować do parlamentu.”

A.M.



Jacek Rusiecki przekazuje Ojcu Świętemu walkmana z audycjami Radia PLUS

palacza w kotłowni. Spotkania z takimi ludźmi i z takimi sytuacjami otworzyły młodemu wówczas chłopakowi oczy na to, czym na prawdę jest system komunistyczny. Z tamtego okresu pozostało także u Jacka Rusieckiego zamilowanie do dobrego piwa i przekonanie, że w polityce liczą się przede wszystkim posunięcia racjonalne. „Czesi potrafili być bohaterami, ale inaczej niż my - Polacy. Nie szafują dorobkiem pokoleń. Umieją zachować i przekazywać kolejnym pokoleniom wszystko co osiągnęli. Nie są romantykami, ale potrafią trzeźwo ocenić sytuację i mocno trzymać się ziemi.”

3. Młoda Polska

Jeszcze w trakcie studiów jest współzałożycielem i redaktorem Tygodnika Katolickiego „Młoda Polska”, którego szefem zostaje Wiesław Walendziak. Było to wówczas jedno z pierwszych ukazujących się legalnie pism, prezentujących poglądy młodej polskiej prawicy. Wokół „Młodej Polski” skupiło się wielu późniejszych polityków i parlamentarzystów oraz dziennikarzy i wydawców. W Radzie Programowej pisma zasiadali m.in. Jan Olszewski i Aleksander Hall, biskup Gocłowski i Wiesław Chrzanowski. „Byliśmy młodzi, niedoświadczeni, czasami naiwni, ale jedno wiedzieliśmy na pewno - aby zbudować coś poważnego po prawej stronie sceny politycznej trzeba mierzyć szeroko. Dlatego na naszych łamach pisali tak różni ludzie jak Janusz Korwin-Mikke i Marek Jurek, Stefan Kisielewski i Marian Pilka.”

4. Radio na Plus

Kolejnym ważnym etapem w życiu Jacka Rusieckiego, który trwa do dzisiaj, jest Radio Plus. Jest jego pomysłodawcą i założycielem. „Jak wielkie to było wyzwanie widać dopiero z perspektywy

2. Od nauki do działania.

Do Polski wrócił prosto pod bramy strajkującej stoczni gdańskiej. Był sierpień 1980 roku. Po zdanej w stanie wojennym maturze, rozpoczął studia historyczne na Uniwersytecie Gdańskim, a w owym czasie nie były to zwykłe studia. Jacek szybko związał się ze środowiskiem Ruchu Młodej Polski. W czasie licznych spotkań dyskutowało się o stanie państwa, planach i sposobach odzyskania suwerenności. „Szczególnie dużo zawdzięczam seminarium, które prowadził prof. Roman Wapiński. Analizując historię Profesor uczył nas nowoczesnego myślenia o



...zawsze podziwiałem Margaret Thatcher za jej konsekwencję, upór i skuteczność w działaniach politycznych...”

JACEK RUSIECKI - nr 9 na liście AWS

Hodowla na europejskim poziomie

Przedsiębiorstwo Tuczny Trzody Chlewnej „Ferm-Tucz” w Górkach rozpoczęło działalność jako spółka pracownicza 1 listopada 1993 roku.

Spółka zaczęła gospodarować w budynku byłego przedsiębiorstwa - fermy tuczny po wygraniu przetargu na dzierżawę obiektu. Przetarg ogłoszony został przez Agencję Własności Skarbu Państwa.

Przedsiębiorstwo „Ferm-Tucz” wykupiło od Agencji majątek ruchomy w formie ratalnej spłaty na 5 lat. Dyrektorem Zarządu spółki jest inż. Andrzej Kosako.

W istniejącej fermie prowadzona jest hodowla trzody chlewnej w cyklu zamkniętym, tj. począwszy od macior, poprzez prosięta na tuczników skończywszy. Produktem finalnym są tuczniki, oddawane do zakładów mięsnych „Morliny” w Ostródzie.

Tuczniki sprzedawane Zakładem Przetwórstwa Mięsnego „Morliny” rozliczane są po ubojowo, tzn. ferma w Górkach otrzymuje zapłatę za mięso.

Na początku podjęliśmy działania mające na celu poprawę mięsności naszych tuczników poprzez dobór genetyczny ras mięsnych i przez selekcję negatywną - poinformował dyrektor Kosako.

Nasze przedsiębiorstwo w początkach swej działalności uzyskiwało średnią mięsność hodowli w granicach 42%-44%. Obecnie sprzedajemy tuczniki charakteryzujące się średnio 50-proc. poziomem mięsności, a do końca 1998 roku chcemy uzyskać wynik mięsności oscylujący w granicach 55%. Znaczną ilość naszych tuczników charakteryzuje około 60-proc. poziom mięsności.

Duży wpływ na poprawę jakości produkowanych tuczników ma dobra pasza treściwa.

Dzięki doświadczonej załodze - pracownikom spółki - poprawiona została również zdrowotność trzody chlewnej. Każdy z pracowników ma świadomość, że w obecnych czasach sami musimy wypracować swój sukces - stwierdził dyrektor Zarządu.

W związku z tym, że na rynku rolnym występuje koniunkturalność, co dotyczy w szczególności cen żywności węgrowskiej, wystąpiła potrzeba szybkiego

uruchomienia własnej mieszalni pasz.

Mieszalnia zagwarantowałaaby produkcję wysokiej jakości pasz treściwych, jak również obniżenie kosztów hodowli trzody chlewnej.

W celu stworzenia własnej mieszalni wykupiliśmy część budyń GS w miejscowości Korzeniewo.

Magazyny wyposażone zostały w nowoczesne maszyny i urządzenia potrzebne do produkcji pasz treściwych. W ten sposób mieszalnia stała się faktem.

Korzeniewska mieszalnia pracuje w układzie automatycznym, a jej zdolność produkcyjna wynosi 50 ton w ciągu 8 godzin. Technologia produkcji mieszanek pozwala na wykonanie bardzo dobrych jakościowo pasz. Nie wymaga również dużego zatrudnienia, dając tym samym możliwość stworzenia lepszych warunków pracy.

Produkcja mieszalni wystarcza na potrzeby własne przedsiębiorstwa, a także na sprzedaż dla odbiorców. Pasze korzeniewskiej mieszalni nie ustępują pod względem jakości produktom takich firm, jak Cargill, Centralisa. Różnica występuje jedynie w cenie. Pasze z mieszalni w Korzeniewo są tańsze o około 15%-20% od pasz wymienionych firm zachodnich, produkujących i sprzedających na polskim rynku.

W Korzeniewie produkowane są mieszanki paszowe i koncentraty dla trzody chlewnej i bydła.

W produkcji mieszanek paszowych stosujemy dodatki paszowe tzw. premixy barwarskiej firmy Sanapolskiej Polfy Kutno.

Nasza współpraca z tymi

firmami jest na tyle ścisła, że pozwala uwzględnić nasze sugestie w tworzeniu receptury dodatków paszowych. O współpracy świadczą fakt naszego udziału przy opracowywaniu receptur. Firmy te traktują przedsiębiorstwo w sposób indywidualny, co pozwala produkować coraz lepsze produkty paszowe.

Tym laboratorium, w którym pasza obierana jest pod względem uzyskiwanych efektów, jest produkcja trzody chlewnej. Wszystkie doświadczenia i wnioski są w szybkim tempie wdrażane do produkcji pasz.

Pasza o dobrze zbilansowanych składnikach w 80% wpływa na wysoką mięsność tuczników, dodatnio wpływa również na zdrowotność zwierząt.

Jak podkreślił inż. Kosako, zużycie ogółem paszy potrzebnej na wyprodukowanie 1 kg żywności wynosi około 3,8 kg i ma tendencję malejącą. Do karmienia trzody służy wyłącznie pasza treściwa. Bilansowanie kosztów hodowli prowadzone jest na podstawie zużycia paszy na karmienie całego stada.

Dyrektor Kosako stwierdził, że przy uzyskiwanych efektach produkcyjnych perspektywa wejścia Polski do struktury Unii Europejskiej nie stanowi dla przedsiębiorstwa zagrożenia.

W przedsiębiorstwie pracuje około 30 osób. Średnia płaca zbliżona jest do średniej krajowej. Nie sąsadyfikujemy poziom wynagrodzenia, ale możemy dać tyle, na ile nas stać - stwierdził dyrektor.

W najbliższym czasie sporo pieniędzy musimy zainwestować w ochronę środowiska. Po pierwsze ze względu na to, że zakład położony jest blisko

miasta. Po drugie poważnie myślimy o przyszłości i jeśli chemy nadal prowadzić produkcję na poziomie europejskim, problem zagospodarowania gnojny musi być rozwiązany - gnojnie jak małe miejsce w kręgu UE - podkreślił A. Kosako.

W tej chwili opracowana została ekspertyza istniejącego stanu i w konkluzji opracowano założenia przyszłej inwestycji dotyczącej ochrony środowiska. W przyjętych założeniach znajduje się budowa biogazowni, która stworzona zostanie w celu neutralizacji gnojownicy i produkcji biogazu. Dalsza obróbka gnojownicy po fermentacji w biogazowni pozwoli na produkcję bardzo dobrego nawozu organicznego i odczynk wodny technologicznie przeznaczony do wykorzystania na fermie.

Dodatkowe plany inwestycyjne przewidują zamianę biogazu na energię elektryczną i ciepłą.

Projektantem i wykonawcą tej inwestycji będzie firma szwedzka.

Największe doświadczenie jeżeli chodzi o ten system zagospodarowania gnojnicy mają Dania i Szwecja - podkreślił dyrektor Kosako.

Za wykonawcą szwedzkiem przemawiają także wstępne koszty inwestycji, mniejsze od tych, które zaproponowali Duńczycy.

Szacunkowo koszt inwestycji ocenia się na około 5 mln zł. Dyrektor Andrzej Kosako podkreślił, że przedsiębiorstwo liczy na pomoc finansową ze strony władz urzędów wojewódzkiego, miasta i gminy.

Będzie to bowiem pierwsza inwestycja tego rodzaju w gospodarstwie rolnym w województwie, a być może także w kraju. Służby będą w perspektywie nie tylko naszej firmie, ale zakładamy, że również ościennymi rolnikom - powiedział dyrektor przedsiębiorstwa.

Obecnie w Daniu obowiązuje zakaz używania jako nawozu nieprzefermentowanej, surowej gnojownicy. Przewidujemy ten taki zakaz będzie dotyczył w przyszłości we wszystkich krajach Unii Europejskiej.

Czy Fundacja pomoże?

O dofinansowanie budowanej obecnie stacji uzdatniania wody w Kamionce koło Kwidzyna zwrócił się do Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej wiceburmistrz Piotr Wilk.

W skierowanym do Fundacji piśmie jest mowa o środkach w wysokości 1 mln zł. W połowie października spółka się zwróciła do Fundacji, który zdecydował, czy miasto ma skierować własny wniosek o przyznanie środków na dofinansowanie budowy stacji uzdatniania wody.

Przypominamy, że miasto znalazło się w kłopotliwej sytuacji w związku z budową stacji uzdatniania wody i nie jest to wina samorządu. Stacja jest darem International Paper, które zainwestowało w jej budowę 3,5 miliona dolarów. 22 lipca IP otrzymało negatywną decyzję ministra finansów, który odmówił

umorzenia podatku od towarów i usług, czyli uprzedzając - urządził zamontowanych już w budowanej stacji. Skutek odmowy jest taki, że miasto będzie musiało wydać dodatkowo 2,5 mln zł w celu dokończenia inwestycji.

Jak już informował wiceburmistrz Piotr Wilk, w tegorocznym budżecie takiej kwoty nie ma. Wiceburmistrz oraz przedstawiciel IP H. Jarmulowicz poprosili o interwencję posła i wiceministra spraw wewnętrznych i administracji Małgorzaty Winarczyk-Kossakowską. Zwrócono się także z prośbą o ponowne rozpatrzenie wniosku. Samorząd

Kwidzyna uważa, że tego typu inwestycja powinna być traktowana przez państwo w sposób priorytetowy. Na razie jednak Ministerstwo Finansów pozostaje nieugięte w swoim postanowieniu.

Należy podkreślić, że uruchomienie stacji uzdatniania wody pozwoli zaopatrzyć w czystą wodę nie tylko miasto Kwidzyn, ale również gminę Kwidzyn. Wiceburmistrz P. Wilk uważa, że mimo braku odpowiedzi ministerstwa w sprawie wspomnianych wcześniej założeń z podatku od towarów i usług, należy szukać środków na dokończenie inwestycji. J.K.

Leszek Miller w Kwidzynie Festyn SLD przed teatrem

Władysław Komar był swego rodzaju mistrzem ceremonii imprezy przygotowanej przez Sojusz Lewicy Demokratycznej w Kwidzynie. Mityng wyborczy SLD zorganizowany w 5 września zgromadził przed teatrem kandydatów do sejmiku i senatu z województwa elbląskiego.

Kandydatów przyjechał wesprzeć minister spraw wewnętrznych i administracji Leszek Miller. Obecna była wiceminister Małgorzata Winarczyk-Kossakowska.

Minister Leszek Miller pytany o ewentualny wynik wyborów powiedział między innymi, że jeżeli wierzyć sondażom, to wygra SLD. Dodał jednak, że prawdziwym i jedynym wiarygodnym sondażem będą wybory 21 września. Minister uchylił się od odpowiedzi na temat przyszłych sojuszy SLD w parlamencie.

Stwierdził, że za wstąpienie na zawracanie sobie głowy tego typu problemem. Opowiedział się za sukcesywnym zwiększaniem etatów w policji, z tym, że większość z nich powinna znaleźć się w komendach rejonowych i w komisariatach.

Obywateli, który może liczyć na obydwale to idei, do którego zmierzamy - stwierdził L. Miller.

Wypowiadając się o zaufaniu do policji powiedział, że na nie policja musi sama zapracować. Minister wypowiedział się też na temat przyszłych reform administracyjnych państwa. Stwierdził, że działania muszą być podjęte na początku kadencji.

Niewątpliwie w Polsce wiele zostało zrobione. Reforma centrum administracyjnego i gospodarczego przekazywała kolejne kompetencje samorządom. Stoi imy przed koniecznością zrobienia kolejnego kroku. Państwo nowoczesne u progu XXI wieku musi być państwem przyjaznym, sprawnym i bezpiecznym - powiedział Leszek Miller. J.K.

Przemawiając do mieszkańców Kwidzyna minister podkreślił zasługi SLD w rozwoju kraju. Jego zdaniem to właśnie SLD zapewnił spadek liczby bezrobotnych, ograniczyło spadek produkcji.

Nie ma obniżania się plac realnych, nie ma polowania na ludzi ze względu na ich życiorys. Nie ma obniżania się poziomu życia rencistów i emerytów. Nie ma bankructw i upadłości przedsiębiorstw. Dotrzyliśmy słowa - mówił minister Leszek Miller.

Dodał, że po zwycięstwie SLD w przyszłej kadencji nastąpi dalszy rozwój gospodarki i dalszy wzrost plac. Pobyt ministra spraw wewnętrznych i administracji w Kwidzynie trwał około godziny. J.K.



lista nr 4

Unia Wolności

1. X Jerzy GODZIK



Kandydat do Sejmu RP

Jerzy GODZIK

42 lata, wykształcenie wyższe - inżynier chemik, absolwent Politechniki Gdańskiej, Burmistrz Miasta Kwidzyna. Żonaty, dwóch synów. Zamiłowania: literatura piękna, sport.

Kwidzyn, 17 września 1997r.

Szanowni Państwo!

Dzięki naszym wspólnym staraniom Polska jest od siedmiu lat krajem swierennym. Fakt ten przejawia się w naszym życiu codziennym, a szczególnym wyrazem demokratyzacji życia są wybory do Sejmu i Senatu. Demokracja może mieć różne zabarwienia i odcienie. Jednak o jej charakterze w naszym życiu decydujemy MY WSZYSCY - WYBORCY. Jest to najwyższy przejaw samorządności i demokracji. Jednak decydowanie to zbiorowa odpowiedzialność za losy kraju, regionu, rodziny. Dzieki zaufaniu jakim mnie obdarzyliście, od siedmiu lat jestem Burmistrzem Miasta Kwidzyna.

W wyborach parlamentarnych 21 września 1997 roku kandyduję z listy Unii Wolności. Jest to mój świadomy wybór. Dokonałem go, ponieważ najbliższe mi są ideały Państwa prawa, Państwa samorządnego, Państwa bezpiecznego o szerokich kompetencjach samorządów lokalnych. Jest to program Unii Wolności.

Jako kandydat do Parlamentu tym ideałom zawsze pozostanę wierny. Gorąco Państwa zachęcam, odwiedzić 21 września lokale wyborcze. Otrzymacie w nich karty do głosowania.

Lista nr 4 to lista Unii Wolności

Na tej liście jestem kandydatem nr 1. Mieszkańcy Kwidzyna znają mnie osobiście, głównie z tego, że zawsze dotrzymuję danego słowa. Wybór mojej osoby utwierdził mnie w przekonaniu, że moje dotychczasowe działania zyskały Państwa akceptację. Mam nadzieję, że wspólnie zmienimy w naszej rzeczywistości to, co zmienić należy. Wręcz z Unią Wolności wpłynemy na nowy, lepszy obrót

NASZEJ OJCZYZNY, NASZEGO REGIONU, NASZEGO DOMU.

Jestem konsekwentny, zawsze dotrzymuję słowa.

Z poważaniem

Jerzy Godzik

Mądry wybór - lepsze życie

Sztab podsumował wakacje

Kwidzyński sztab "Bezpieczne wakacje" dokonał podsumowania akcji. Wypocznik letni w rejonie kwidzyńskim przebiegał bez zakłóceń, a skorzystało z niego łącznie ponad 1160 dzieci i młodzieży. Zadnego obrotu i kolonii nie zorganizowano w Kwidzynie. W składzie sztabu, którym dowodził kierownik Urzędu Rejonowego w Kwidzynie, Rydzard Mówiński, znaleźli się przedstawiciele samorządów, Kuratorium Oświaty, sanepidu, strażnicy policyjni.

Łącznie w rejonie kwidzyńskim wypożyczono 1160 dzieci i młodzieży na koloniami i różnego rodzaju obozach. Wśród nich dzieci powodząc z wrodziawki. Wszystkie ośrodki i miejsca wypożyczni były pod stałą i systematyczną kontrolą - informuje R. Mówiński. Co dwa tygodnie sporządzaliśmy mel-

dunki, które przekazywałyśmy do sztabu wojewódzkiego. Największe zastrzeżenia zgłaszała SANEPID przede wszystkim do ośrodka EWALD w Orkuszu k. Prabut, gdzie wypożyczali dzieci z domów dziecka. Usługi były jednak na bieżąco usuwane. Podobnie jak wady wskazane przez służby, min. straż pożarną. Największym grzechem w dziedzinie bezpieczeństwa pokojowego było posiadanie przez właścicieli ośrodków wypożyczonych przestarzałego, pozaplanowanego sprzętu gaśniczego i zbyt mała jego ilość.

Policja na bieżąco kontrolowała autobusy, którymi dzieci wyjeżdżały na kolonie, przede wszystkim pod względem stanu technicznego i trzeźwości kierowców. Zdaniem funkcjonariuszy ten rok był lepszy pod tym względem niż rok ubiegły.

Kontrolowano także pociąg dalekobieżny na trasie Iława-Malbork. Policja sprawdzała również leśne parkingi. Pod stałą kontrolą SANEPIDU było 9 gminnych kąpielisk, a także urządzenia wodne i pomosty. Woda w jeziorach mieściła się w III klasie czystości, najgorzej było nad Jeziorem Suskim w Suszu. Istne obłożenie przeżywało podczas minionego lata nowo otwarte kąpielisko nad jeziorem Kamień w Gardzi.

W rejonie kwidzyńskim podczas minionych wakacji najwięcej ośrodków działało na terenie gminy Gardzia w Morawach, Rozajnach i Nowej Wiosce, gdzie organizowano obozy jeździeckie i gdzie wypożyczali dzieci i młodzież. Na terenie gminy Prabuty działali ośrodki w Orkuszu, a w internacie przy ukubo-

harcerski i oboz zdrowotny dla dzieci z nadwagą. Łącznie letniego wypożyczni skorzystało 1160 dzieci i młodzieży, w tym 775 na koloniami w 385 na różnego rodzaju obozach.

"Wakacje w rejonie kwidzyńskim, drugim po Mierze Wiślanej rejonie wypożyczni w województwie elbląskim, były naprawdę bezpieczne. Świadczy o tym fakt tylko jednego utonięcia w Wiśle, 70-letniego mężczyzny - powiedział podsumowując akcję "Bezpieczne wakacje" R. Mówiński.

Ostatnie wrześniowe spotkanie sztabu było okazją do wyciągnięcia wniosków na przyszłość. Wszyscy uczestniczący zgodzili się, że Kwidzyn podczas wakacji posiadał z trzech funkcjonujących w okresie letnim internatów. W przeciwnym razie wycieczki będą traktować Kwidzyn jako miejsce najwyżej kilkugodinnego pobytu. Sztab ponownie podejmie pracę w kwietniu 1998 roku.

50-LECIE „WIKLINY”

Technikum Przemysłu Wikliniarsko-Trzciniarskiego w Kwidzynie obchodzi w tym roku okrągłą rocznicę 50-lecia swojego istnienia. Przez pół wieku wiele zdążyło się już zmienić i popularna "Wiklina" skupia w swoich murach kilka szkół: Technikum Przemysłu Wikliniarsko-Trzciniarskiego, Technikum Drzewne, Zasadniczą Szkołę Zawodową stolarską, tapicarską i wikliniarską oraz Technikum Przemysłu Wikliniarsko-Trzciniarskiego i Technikum Drzewne na podbudowie zasadniczej szkoły zawodowej.

TECHNIKUM PRZEMYSŁU WIKLINIARSKO-TRZCINIARSKIEGO



W KWIDZYŃSKIM

Razem niewiele mieszkańców naszego miasta zna początki tej placówki. Datuje się je na rok 1947, kiedy to zauważono duże możliwości rozwoju przemysłu wikliniarsko-trzciniarskiego oraz znajdującym się na terenie ówczesnego województwa gdańskiego dosyć duże połacie dziko rosnącej wikliny nadwiślańskiej i powstała myśl zorganizowania zawodowej szkoły koszykarskiej celem przygotowania odpowiedniej kadry wyspecjalizowanej w tym kierunku.

Uwzględniając wszelkie za i przeciw, zdecydowano się na lokalizację szkoły w miejscowości Ostaszewo 30 października 1947 roku wydano dokument upoważniający do otwarcia szkoły oświatowej. Głównym organizatorem tej nowej placówki oświatowej został wielki miłośnik i pasjonat plecionkarstwa Józef Szczuciński.

28 kwietnia 1948 roku powołano do życia Publiczną Średnią Szkołę Koszykarsko-Wikliniarską o 3-letnim programie nauczania. Pierwszym dyrektorem szkoły został Józef Szczuciński, natomiast kierownikiem warsztatów - Antoni Czapiński.

Nowo powstała szkoła bardzo szybko powiększała liczbę swoich uczniów, którzy przyjeżdżali do Ostaszewa praktycznie z całej Polski. Niestety, nieodpowiednie i skąpe warunki lokalowe sprawiły szkołę obryzmie trudności. Zniszczone budynki nadawały się tylko do gruntownego remontu, a dodatkowo umieszczone były w różnych okolicznych miejscowościach.

Zaistniała potrzeba przeniesienia szkoły w inne miejsce, dysponujące lepszą bazą lokalową. Wybor padł na Kwidzyn, do którego w 1950 roku przeniesiono szkołę. Jednak tutaj także borykano się z podobnymi problemami, przenoszącą siedzibę na ul. Świerczewskiego, następnie na ul. Batalionów Chłopskich i 11 Maja, aby od 1970 roku przenieść ją do nowo wybudowanego lokalu, który szkoła zajmuje do dzisiaj.

Nieodłącznym symbolem szkoły była zawsze i jest po dziś dzień Szkołna Orkiestra Dęta prowadzona przez "Wiklinię" od 1948 roku. Orkiestra miała oczywiście swoje wstąpienie i upadek, jednak udało jej się przetrwać do dnia dzisiejszego, a obecnie prowadzi ją kapelmistrz Henryk Gazda. Obecnym dyrektorem szkoły jest absolwent tej

szkoły Jerzy Piorczyński, który został dyrektorem na podstawie konkursu (każden z pierwszych w województwie), kierownikiem warsztatów jest Jan Strzebel, natomiast kierownikiem internatu - Zdzisław Jędrzejewski.

W szkole uczy się około 470 uczniów, w 17 klasach (w tym 8 klas technicznych). Szkoła szczyty się tym, że jest jedną z tego typu placówek w Polsce oraz w Europie i jedną z trzech funkcjonujących w świecie. Szkoła nie stoi w miejscu i poszukuje nowych kontaktów. Nawigują wspólnie z Akademią Rolniczo-Techniczną w Olsztynie oraz Akademią Sztuk Pięknych w Gdańsku, co jest nie bez znaczenia przy wykonywaniu nowych projektów.

Korzystając z doświadczeń innych, nawiązano współpracę z podobnymi placówkami w Lichtenfels (Niemcy), Fayl-Billot (Francja) oraz z Związkiem Koszykarzy w Anglii.

Szkoła umożliwia realizację programów "Młodzi Przedsiębiorcy" i "Przedsiębiorczość" w ramach Fundacji im. S. Batorego, w których rokrocznie osiąga znakomite rezultaty. Uczniowie tej szkoły biorą udział także w programie fundacji "Polskie Młodzieżowe Mistrzostwa" oraz w stowarzyszeniu "Młodzi w Europie".

Na 75-lecie szkoły przygotowano w tym roku Jubileuszowe Uroczystości jubileuszowe odbędą się w dniach 11-12 października. Już dziś zapraszamy wszystkich absolwentów "Wikliny". Będzie to już czwarty jubileusz absolwentów. Pierwszy odbył się na 10-lecie szkoły, a kolejne uświetniły obchody 20-lecia i 30-lecia "Wikliny". Aktualny jubileusz będzie spotkaniem ze znajomym po 20 latach przyjeździe, a kiedy nastąpi kolejny - nie wiadomo. Dlatego myślimy, że wszyscy absolwenci zjawią się w komplecie.

mir

Leszek Jerzy Świerczek Kandydat na Posła RP

Szanowni Państwo,
Mieszkańcy miast i gmin województwa elbląskiego
Zwracam się do Państwa o poparcie i oddanie swojego głosu na moją kandydaturę w wyborach parlamentarnych. Ubiegam się o mandat posła w zbliżających się wyborach do parlamentu z listy nr 7 Polskiego Stronnictwa Ludowego. Wraz z małżonką Jadwigą, trzema synami i córką gospodarzę na 70-hektarowym rodzinnym gospodarstwie w Podzamczu, gm. Kwidzyn. Uważam, że zawodowo jestem najpoczytniejszym zawodowcem na świecie. Pracuję na swoim, z woli członków spółki powstałej po byłym PGR w Gurdzu, pełnię funkcję jej prezesa. W spółce, posiadającej 350 ha, znajduję pracę i utrzymanie 10 rodzin. Nowo powstała izba rolnicza w woj. elbląskim powierzyła mi obowiązki prezesa. Od dawna jestem działaczem społeczno-zawodowym organizacji rolniczych i spółdzielczej wiejskiej. Na tak czasochłonne zadanie pozwala mi ordna i pracownia Żona oraz pomoc trzech dorosłych synów, wśród nich studenta i absolwenta APTA w Olsztynie.

Uważam, że posiadam odpowiedni zasób wiadomości, aby interesy i problemy województwa elbląskiego właściwie rozwiązywać i godnie reprezentować mieszkańców w Parlamencie. Jestem kandydatem pracownictwa, gwarantującym wiarygodność i skuteczność w działaniu. Znam problemy ludzi z różnych środowisk. Wszystkich traktuję równo, nie ma gorszych i lepszych.

Wyborco, głosząc na mnie wpłyniesz na przyszłość regionu, województwa i Kraju. Mój realny i wiarygodny program jest dla wszystkich.
Moja osoba daje perspektywę lepszego jutra.

Moje tezy programowe i powody, dla których kandyduję do Sejmu RP z listy PSL:

- Opowiadam się za przyjęciem przez Państwo obowiązku dbałości o prawo do pracy i nauki każdego obywatela, zgodnie z potrzebami gospodarki.
- Moim celem jest ustroj gospodarczy, tworzony na zasadach regulowanej gospodarki rynkowej, łączącej w sposób harmonijny efekty ekonomiczne z ładem ekologicznym i potrzebami społecznymi oraz zawsze aktualnymi dążeniami do: wolności, demokracji i sprawiedliwości.
- Do Unii Europejskiej idziemy po dobrobyt, a nie po to, aby było gorzej. Uważam zarazem, że możliwa i konieczna jest renegeacja niekorzystnych dla strony polskiej ustaleń układu o stowarzyszeniu Polski ze Wspólnotą Europejską, podpisanego w grudniu 1991r.
- Opowiadam się za szybką odbudową spółdzielczości i za poważnym jej udziałem w kształtowaniu i rozwoju gospodarki narodowej we wszystkich dziedzinach na potrzeby ludności wsi i miast.
- Jestem przeciwny nie tylko wszelkim nadużyciom prywatyzacyjnym, lecz także takim formom prywatyzacji, które budzą społeczny sprzeciw.
- Przeciwistawiam się zbyt daleko idącemu zróżnicowaniu regionalnemu kraju.
- Opowiadam się za silną samorządową gminą i województwami w ich obecnej liczbie oraz związkami województw, które umożliwiają prowadzenie właściwej polityki regionalnej.
- Jestem przekonany, że chłopci będąc warstwą społeczną najstarszą, podstawową, z której powstał i rozrosł się Naród, są zdolni spełniać rolę współgospodarza kraju. Mam świadomość tego, że naszych spraw nikt za nas nie zalatwi. To jest nasza powinność i nasz obowiązek.
- W grudniu 1995 r. Sejm uchwałił ustawę o izbach rolniczych. Dzięki niej rolnicy jako grupa społeczno-zawodowa otrzymali ustawę samorządową. Prawo to jest jednak niedoskonałe: iżby nie posiadając jakiegokolwiek instrumentów prawnych, umożliwiają im oddziaływanie na funkcjonujące w obrębie rolnictwa podmioty i instytucje. Stan taki jest sytuacją wadliwą i należy to zmienić.
- Moja obecność w parlamencie jest potrzebna dla wzmocnienia rolnictwa i pozycji izb. Jest też potrzebna mieszkańcom miast, na których kwalifikacje zawodowe i intelektualne wieś od dawna oczekuje, oraz dla których wies musi być spicherzem i miejscem wypożyczni.

Z poważaniem
Leszek Jerzy Świerczek

Ponton w zastaw

Lombardy jako instytucje kredytowe udzielające pożyczek pod zastaw nieruchomości lub papierów wartościowych pojawiły się stosunkowo niedawno. Na powstanie tych instytucji miały wpływ przekształcenia ustrojowe, jakie dokonują się w ciągu ostatnich lat w Polsce.

Słowo lombard pochodzi od nazwy włoskiej prowincji, której kupcy byli zaliczani do kredytów bankowych.

Do kwidzyńskich lombardów przychodzi różni ludzie, często będący w trudnej sytuacji życiowej, utrzymujący się tylko z zasiłków. Niekiedy klientami są osoby na zakreście życia. Kredyt w banku, nie spłacone odsetki, groźba interwencji komornika powodują, że w lombardzie zjawiają się nawet zamocni obywateli.

Jak stwierdził właściciel jednego z kwidzyńskich lombardów, niektórzy uważają lombarda za wstydliwe miejsce, które odwiedza się ukrytkami.

Lombardy mają jednak swoich stałych klientów. Przedmiotami, które najczęściej zastawiają to: biżuteria, sprzęt RTV, udzielenie pożyczki pod zastaw nieruchomości następuje po sporządzeniu przez strony umowy wynajmowanej. W umowie określony jest m.in. okres spłaty zobowiązań finansowych klienta. Maksymalny okres, na jaki mogą być zastawione przedmioty wynosi cztery tygodnie. Większość klientów odbiera zastawione nieruchomości przed upływem tego terminu.

Dla zabezpieczenia właściciele lombardów przyjmują jednak przedmioty, które w przypadku

nieodebrania przez klienta można będzie łatwo sprzedać, stąd przyjmowanie w zastaw drobnej biżuterii i sprzętu RTV.

Ostatnio w jednym z miejscowych lombardów pojawił się mężczyzna, który chciał otrzymać kredyt pod zastaw... pontonu pływackiego. Zdarza się, że wśród przedmiotów zynoznaczonych do lombardu znajdują się dobra osobiste, takie jak np. futra. Właściciele lombardów zazwyczaj nie chcą przyjmować tak oryginalnych egzemplarzy.

Gdyby klient nie odebrał zastawionego futra, nie miałby po prostu co z nim zrobić - powiedział jeden z właścicieli lombardu.

Jak w każdym interesie, również lombardy mają swoje lepsze i gorsze dni. Wzmożony ruch można zaobserwować najczęściej w okresie przedświątecznym. Znacznie mniejszy ruch występuje w okresie letniej kanikuly.

SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW

OD MALUCHA

PO SIENĘ

I MAREE

KOMIS
PAKIET UBEZPIECZEŃ
JUŻ OD 50
6,0 % CENY SAMOCHODU

TWÓJ FIAT - TWOJE PRAWA

24h TOP
JASNY UKŁAD SERVICE ASSISTANCE

oraz **DUCATO**
ZAPRASZAMY

Auto-Ei Sp. z o.o. Autoryzowany Dealer, ul. Nowodworska 46, Elbląg
Sprzedaż samochodów, tel. 32-50-31
Serwis i sklep tel. 32-71-67, fax 32-45-27

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-HANDLOWE

TOR-PAL
SPÓŁKA Z O.O.

82-500 Kwidzyn, ul. Lotnicza 1
tel. sekretariat 055 79 85 12
fax 055 79 88 15

wykonuje następującym sprzętem:

I Usługi budowlane

- Karparka gąsienicowa KG 408
- Karparka-ładowarka Białoruś typ EO 26217
- Karparka-ładowarka „Ostrówek” typ C-360
- Karparka samochodowa KS 407

II Czyszczenie i udrażnianie kanalizacji

- Samochód asenizacyjny „Jelcz”
- Samochód WUKO

Zlecenia na usługi przyjmuje oraz wszelkich informacji udziela Dział Techniczny, tel. 79 84 89.

FESTYN PHILIPSA

Pierwszy milion telewizorów w tym roku wyprodukowały zakłady Philipsa w Kwidzynie. Zarząd fabryki zorganizował z tej okazji 13 września festyn dla pracowników oraz ich rodzin.

Fabryka telewizorów koncernu Philips powstała w Kwidzynie w lipcu 1991r. Początkowo zatrudniała 60 pracowników. Obecnie zatrudnia blisko 1800 osób 80% załogi to kobiety. Oprócz telewizorów Philips w Kwidzynie produkuje głowice do magnetowidów i tunerów satelitarnych. W roku ubiegłym nową halę montażową otworzył uroczyste prezydent Aleksander Kwaśniewski. Milionowy telewizor, który zszedł z taśmy produkcyjnej został przekazany jako dar załogi podopiecznym Ośrodka Wychowawczego Nr 3 im. Janusza Korczaka w Kwidzynie. Telewizor z rąk prezesa Andrzeja Gołgija odebrała dyrektor Ośrodka Bernadeta Mićka.

Do końca roku fabryka zamierza wyprodukować ponad 1 mln 600 tysięcy telewizorów.

Festyn zorganizowany na stadionie miejskim miał nie tylko uczcić wyprodukowanie pierwszego miliona telewizorów w tym roku, ale i jak powiedział prezes Philipsa Andrzej Gołgija - porzecz sport, rekreację i rozrywkę bardziej zintegrować załogę.

Szerzej o festynie Philipsa napiszemy w przyszłym tygodniu.

Zarząd Gminy Kwidzyn ogłasza przetarg ustny

na zbycie nieruchomości zabudowanej położonej we wsi Rakowlec, gm. Kwidzyn.

Działka Nr 457/4 o powierzchni 1663 m² zabudowana budynkiem murowanym /magazyn zbożowo-nawozowy/ o powierzchni 640,90 m².

Cena wywoławcza 48 769 zł.

Przetarg odbędzie się 25 września 1997 r. o godzinie 12.00 w siedzibie Urzędu Gminy w Kwidzynie przy ul. Grudziądzkiej 30, pokój nr 22.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej nieruchomości w terminie do 25 września 1997 r. w kasie Urzędu Gminy do momentu otwarcia przetargu.

Zainteresowani obejrzeniem obiektu proszeni są o przybycie do Urzędu Gminy Kwidzyn, pokój nr 30, w dniu 25.09.1997 r. o godz. 8.00.

Wyszedł przed głosowaniem Radny Józef Łukasiak o swoim proteście

Przed głosowaniem nad zmianami w regulaminie przyznawania honorowego obywatelstwa miasta Kwidzyna, radny Kwidzyńskiego Forum Prawicy Józef Łukasiak opuścił salę obrad. Takiej formy protestu podczas obecnej kadencji Rady Miejskiej nikt nie stosował.

Radny J. Łukasiak odmówił wypowiedzi dla "Kuriera Kwidzyńskiego" w przerwie obrad sesji, która odbyła się 28 sierpnia. Szwerczi że jest zbyt wzburzony stanowiskiem Zarządu i węgskimi radnych. Następnego dnia uzasadnił swoje stanowisko.

Przypomnijmy, że J. Łukasiak był jednym z wnioskodawców, którzy opowiadali się za przyznaniem tytułu Honorowego Obywatela dr. Władysławowi Gębkiemu. Ponieważ radni zdecydowali, że tytuł ten można nadawać jedynie osobom znanym, zmarły dr. W. Gębki honorowego obywatelstwa nie otrzymał. Wniosek radnego J. Łukasiaka upadł, zanim formalnie został przegłosowany.

Dziękuję opuścił Pan salę obrad?

Józef Łukasiak: Moje wyjście z sali było protestem przeciwko sposobowi niezalutowania naszego wniosku, dotyczącego przyznawania tytułu Honorowego Obywatela Miasta Kwidzyna. Uważam, że Rada Miejska zmieniając regulamin przyznawania tytułu, który praktycznie uderzałm przyznanie go dr. Władysławowi Gębkiemu, zachowała się nieodpowiedzialnie. Wcześniej wszystko wskazywało na to, że nasz wniosek zostanie rozpatrzony na wrzesniowej sesji. Na wniosek złożony w kwietniu otrzymałmyś odpowiedzi na piśmie od przewodniczącego Rady Miejskiej Romana Bery, który poinformował w imieniu komisji statutowo-regulaminowej, że nasz wniosek zostanie rozpatrzony 25 września. Byliśmy spokojni, tym bardziej że zyskał on akceptację komisji. Nie spodziewaliśmy się, że wniosek na wrzesniowej sesji przejdzie. Mogł być również dobrze odrzucony, jak i przyjęty, ale uważaliśmy, że nasz wniosek, czyli mój i radnego Marka Sitnickiego jest na tyle ważny, iż będzie on rozpatrzony. Tymczasem złożenie wniosku przez radnego Andrzeja Wytycha, dotyczącego zmian w regulaminie przyznawania honorowego obywatelstwa, zmienił bieg wydarzeń. Jako wnioskodawcy nie zostaliśmy poinformowani przez przewodniczącego Rady, że nasz wniosek po ewentualnej poprawce nie będzie rozpatrywany. Uważaliśmy i uważamy, że postępowanie legislacyjne naszego wniosku powinno zakończyć się na sesji wrzesniowej, gdy przyjmiećm lub odrzucenie.

Nie zamiano jednak w tym przypadku żadnej procedury. Wszystko odbyło się zgodnie z obowiązującymi regulaminami. Wnioski mogą składać wszyscy, również radny Andrzej Wypych.

Trudno jest tutaj mówić o złamaniu procedury. Uważam jednak, że wniesienie wniosku przez radnego Andrzeja Wytycha i wprowadzenie go przez przewodniczącego RM do porządku obrad na miesiąc przed zapowiadzianym terminem rozpatrywania naszego wniosku, nie jest w porządku. Uważamy, że przez przyjęcie poprawki w regulaminie pozbawiono możliwość wypowiedzenia się w tej sprawie tych wszystkich, którzy podpisali nasz wniosek. Wniosek podpisali pierwotnie radni oraz członkowie Zarządu Miasta...

Na 28 radnych nasz wniosek podpisało 17. Wśród radnych było 5 członków Zarządu. Wniosek podpisało też 18 członków Rady Pedagogicznej obecnego Liceum Ogólnokształcącego, którego założycielem i pierwszym dyrektorem był dr. Władysław Gębki. Nasz wniosek został także podpisany przez 46 absolwentów liceum, którzy uczęszczali do niego w latach 60 i 70. Tenże wniosek podpisało blisko 50% pracowników Urzędu Miejskiego. W większości są to absolwenci liceum.

Czy zgadza się Pan z radnym Januszem Jezierkim, że byłoby to wobec tego jaka manipulacja?

Być może zbyt ostro sformułował to radny Jezierki, ale zgadzam się z intencją jego wypowiedzi. Uważam, że jednak była to manipulacja polityczna. Wśród osób, które podpisały wniosek, jest 17 radnych, w tym 9 z Miejskiego Porozumienia Wyborczego, które ma większość w Radzie. Z lewicową 6 radnych wniosek podpisało 4. Z Kwidzyńskiego Forum Prawicy wniosek podpisało trzech radnych razem z inną. Również niezależni radni podpisali wniosek. Nie było u mojej strony żadnego nacisku i namawiania.

Uważam, że gdyby to nie był wniosek radnego Józefa Łukasiaka z Kwidzyńskiego Forum Prawicy, to by przeszedł. Decyzja RM jest nieodwołalna. Został mniej niż rok do wyborów samorządowych. Gdyby ugrupowanie reprezentowane przez Pana zasiadło w przyszłej Radzie, czy ponownie wróci sprawa zmian w regulaminie przyznawania tytułu Honorowego Obywatela Miasta Kwidzyna?

Uważam, że do tej sprawy, o ile nasze ugrupowanie i inne nam sprzyjające zasiądą w przyszłej RM, wrócimy. Chęć dodać, że o słuszności naszego wniosku, dotyczącego przyznawania honorowego obywatelstwa, osobom zmarłym świadczą regulaminy obowiązujące w Toruniu oraz w Kościerzynie. W Toruniu tytuł ten przyznano marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu. Przebywając w Kościerzynie z komisją osławił na moje pytanie czy nadaje się w tym miesiącu tytuły honorowe nieżyjącym obywatelom, usłyszałem odpowiedź twierdzącą. W przyszłym roku Kościerzyna będzie obchodzić 600-lecie swego powstania i większość wniosków o nadanie tytułu honorowego obywatela dotyczy osób nieżyjących, które w ten sposób zamierza się wyróżnić. Kwidzyn pochodzi do tej sprawy zupełnie inaczej. Dziękuję za rozmowę.

Z radnym Kwidzyńskiego Forum Prawicy Józefem Łukasiakiem rozmawiał Jacek Kluczkowski.

Napisali do nas

„Zdrowie i siła lepsze są niż wszystko złote, a marne ciało niż niezmierny majątek”.

WARTO BYŁO...

Pięć lat temu wykryto u mnie bardzo młodość. Po czterech latach leczenia niezbędny okazał się jej przeszczep. Operacja odbyła się w maju 1996 r. w wiedeńskiej klinice AKH. Przed przeszczepem kiedy byłem bardzo chora, a słowo śmierć pojawiało się w wielu rozmowach nie byłam sama. Oprócz rodziny przyszli również z pomocą obcy ludzie. Byli ich tysiące, bliscy znajomi i zupełnie anonimowi.

Moje apele - prośby rozważone na ulicach miast, w witrzynach sklepowych oraz ogłoszenia w prasie - nie pozostały bez odwetu. Znalezi się ludzie, dla których dramat drugiego człowieka nie był obcy. Wśród nich jako pierwszy był burmistrz mojego rodzinnego miasta Dzierżonina Pan Piotr ŁĄCZNY. Zaangażował swoje siły i poświęcił czas dla mnie, pomimo iż tysiące ludzi ma pod swoją opieką, pełniąc funkcję burmistrza Pan Piotr Łączny. Ciągnął ciężkie miasto, a przede wszystkim człowiek walczył walczył i zwyciężył. Pomógł mi nie tylko w założeniu konta, ale również w zgromadzeniu środków pieniężnych. Dzięki zawdzięczam około 50% zebranych funduszy potrzebnych na przeszczep. Wniosek na przeszczep wdrożył Pan Łączny nie pozostał na finansach. Czasem

czymś cenniejszym od pieniędzy jest szczerze zainteresowanie. Moją sytuacją zdrowotną zajmował się do samego końca Dzwonił do Wiednia, gdzie byłam dwa miesiące. Kiedy przebywałam w szpitalu, było bardzo miło podnieść słuchawkę i usłyszeć głos człowieka którego obchodzi moje problemy.

Za to wszystko składam Panu Piotrowi za pośrednictwem Waszej gazety szczerze podziękowania. Chciałabym nadmienić, że ze wsparciem przyszło także wielu innych mieszkańców mojej miasteczka, województwa i całej Polski. To dzięki nim wszystkim mogę dzisiaj być szczęśliwą matką zoną.

Pamiętam wzruszenie kiedy do wiedeńskiej kliniki dotarł numer "Kuriera Kwidzyńskiego" w którym opisały były moje losy. Dziękuję również mojemu mężowi, który cały czas "pełni dyżur" przy moim szpitalnym łóżku, zarówno w Polsce jak i w Austrii. Nie wiem czy mogłabym samotnie udźwignąć ten ciężar.

Czy warto było? Po roku czasu wiele ludzi uwerzyło i przekonało się że to przedsięwzięcie miało sens.

Ludziom zawodzącym życiem i dla nich chcę dać przykład. Z wyrazami szacunku Małgorzata Kurpiwska (podkreślenia autorki)

Investowanie we własność

Sejm uchwalił ustawę, dotyczącą przekształcenia prawa użytkownika wieczystego w prawo własności. Niektórzy samorządowcy nie są do końca zadowoleni z treści ustawy uważając, że przekształcenie w prawo wieczyste spowoduje uszczuplenie dochodów gminy.

Zarząd Miasta ma odmienne zdanie. Wiceburmistrz Piotr Wik uważa, że samorząd o kilka lat wyprzedził postanowienia zawarte w ustawie i realizuje już drugą kadencję politykę zmierzającą do przekazywania miasta komunalnego w ręce prywatne.

Takby to lokalami użytkowymi przeznaczonymi np. na placówki handlowe. Przekazanie ich prywatnym właścicielom zmieniłoby oblicze kwidzyńskiego handlu. Podobnie było i jest z mieszkaniami komunalnymi. Różne formy ulg wprowadzonych przy zakupie lokalu komunalnego miały zachęcać do ich przejmowania. Wiceburmistrz jest zdania, że ustawa o przekształceniu użytkownika wieczystego w prawo własności byłaby może nie jest doskonała ale jest zgodna z polityką samorządu realizowaną od kilku lat.

W zdecydowany sposób Zarząd i Rada Miasta czyniły wszystko, aby użytkownika wieczystego stali się właścicielami a nie dzierżawcami - twierdzi wiceburmistrz.

P. Wik dodaje, że użytkownik wieczysty informowano o możliwościach zmiany formy własności już od kilku lat. Obecne nabycie np. gruntu na własność może odbywać się za zgodą władz gminy, co teoretycznie - jak podkreśla wiceburmistrz - może powodować, że gmina bez podania uzasadnienia może odmówić dzierżawcy wykupienie gruntu na własność.

Nowa ustawa, która wejdzie w życie z początkiem przyszłego

roku, zapewnią dzierżawcy przekształcenie użytkownika wieczystego w prawo własności. Forma użytkownika wieczystego nie była formą z którą użytkownik mógł wiązać jakąkolwiek przyszłość. Była to forma przestarzała - uważa wiceburmistrz Piotr Wik.

Wiceburmistrz nie zgadza się także, iż wjeście w życie ustawy spowoduje uszczuplenie dochodów miasta. Opłaty z tytułu wieczystego użytkownika stanowią 0,49% dochodów. W dodatku nowa ustawa określiła wysokość opłat za przekształcenie.

Musimy patrzeć nie tylko na owe dochody, które w tym przypadku stanowią ulamek procenta, ale na korzyści wymierne. Tylko prawo własności spowoduje, iż przystosujemy Kowalski poczęte się rzeczysłowym właścicielem. Oczywiście, że pieniądze z tytułu użytkownika wieczystego to określony dochód, którego nie można bagatelizować, ale bezwzględnie należy przede wszystkim ustanowić, o ile taka wola jest wyrażana, właściciela na danej działce gruntu - uważa P. Wik.

Na dzisiaj nie można przewidzieć, ile osób będzie chciało skorzystać w przyszłym roku z możliwości, jakie daje ustawa o przekształceniu użytkownika

wieczystego w prawo własności, gdyż działania samorządu sprawny iż już wcześniej przekazywano zarówno lokale jak i grunt na własność.

My jako samorząd jesteśmy i będziemy za tym, aby ustanawiać właścicieli - twierdzi P. Wik. Nowa ustawa, której nie podpisał jeszcze prezydent, nie objęła spóźnieni mieszkańcy. Wiceburmistrz Piotr Wik uważa, że sprawa dotycząca właścicieli lokali spółdzielczych powinna być tematem dalszych prac i również ten problem powinien być rozwiązany.

Stanowisko Zarządu Miasta nie jest do końca zgodne ze stanowiskiem Związku Miast Polskich, który wystosował 1 września pismo do marszałka Sejmu Józefa Zycha. W piśmie wyrażono niepokój, iż ustawa naruszy w poważnym stopniu interesy gmin przed dekomunalicacją mienia i destabilizację finansów. Wiceburmistrz Piotr Wik uważa, że Związek Miast Polskich zbyt pochopnie wycofał wnioski, nie przeprowadzając żadnej finansowej symulacji. Poza tym, zdaniem wiceburmistrza, ów dochód z tytułu opłat za użytkownika wieczystego jest swego rodzaju inwestycją we własność prywatną. Jacek Kluczkowski

Opinie raz jeszcze

W artykule "Mieszkańcy Kwidzyna kontra zarządcy ośmiarza" zamieszczonym w "KK" nr 36 z 4 września br., jednym z zarzutów mieszkańców kierowanych pod adresem nowego zarządcy ośmiarza była nieuzasadniona rzekomo podwyżka usług o blisko 300%.

Na zarzut ten odpowiedziała Jolanta Grau, gospodarz miasta, która stwierdziła wówczas, że podwyżka była niunkionym efektem kosztów poniesionych na remont zaplecza.

W tekście zabrakło informacji, dotyczące rzeczywistej podwyżki usług. Według informacji gospodarza miasta podwyżka wyniosła od 8 do 60%, w zależności od rodzaju usług, a nie - jak wynikało z relacji mieszkańców - 300%.

PS Do sprawy ośmiarza komunalnego wrócimy, gdyż niepokojąco wzrosła liczba osób niezadowolonych z nowego zarządcy. Kwęstia sporna są nowe stawki za usługi.

Jacek Rusiecki w Kwidzynie

W czwartek, 11 września kwidzyński klub "Rock'n'roll" gościł Jacka Rusieckiego, kandydata do sejmiku w województwie ełbiąnskimgo zgłoszonego przez Krajowy Komitet Wyborczy AWS.

J. Rusiecki jest dyrektorem naczelnym Radia Plus w Gdańsku, atakże członkiem Rady Politycznej Stronnictwa Konserwatywno-Ludowego.

W spotkaniu uczestniczyli mieszkańcy naszego miasta związani lub sympatyzujący z ugrupowaniami pravicowymi.

Spotkanie z kandydatem AWS było próbą analizy obecnej sytuacji politycznej oraz okreś-

leniem sposobu dotarcia do jak największej liczby wyborców.

J. Rusiecki gorąco namawiał do uczestnictwa w wyborach, gdyż według jego słów niska frekwencja w nadchodzących wyborach pozwoli na sukces politycznego przeciwnika, czyli SLD. Zauważył także, iż głosowanie na kandydatów reprezentujących mniejsze ugrupowania, które raczej nie znajdą się w parlamencie, jest niewiadomym oddawaniem głosów SLD.

Kandydat AWS odpowiadał także na pytania zebranych mieszkańców. Głównym za-

temem jego przyszłej działalności jest dalsza przydatność, która pozwoli na szybsze reformowanie kraju. W ślad za tym powinna iść szybka reforma ZUS-u, który według J. Rusieckiego nie spełnia wyznaczonej roli.

Jacek Rusiecki nie chciał podawać ewentualnych przyszłych koalicjantów w przypadku zwycięstwa wyborczego. Przypomniał, że przedwyborcze założenia nie zawsze mają odzwierciedlenie w praktyce, dlatego wskazana jest wstrzeźliwość w tym przypadku. mir

Firma G & C sp. z o.o.

w Kwidzynie,
ul. Chopina 21
tel. 055 79-49-65

zatrudni

**absolwenta
bądź studenta
wydziału prawa**



TELEFONY GSM AKCESORIA

TELEX

82-500 Kwidzyn, ul. Tęczowa 1c,
tel. (055) 79-41-30 wew. 28, 0601 630 481

ELBLĄG, ul. Grunwaldzka 2, tel. 33-51-93 wew. 399



KUP SAMOCHÓD

- bez kredytu bankowego
- tylko 2,8% rocznie
- bez zaświadczeń
- bez dochodów
- bez poręczy
- możesz wykorzystać swój stary samochód

Kwidzyn w każdy piątek Centrum Handlowe ul. Piłsudskiego 45
Hawa w każdy czwartek Dom Handlowy WENIFAR
Ostróda w każdy wtorek Dom Handlowy FIOLEK

AUTO SYSTEM Sprzedaje samochody
DAEWOO

M.Leier

Wytwórnia Materiałów Budowlanych

Ekologicznie czyste, energoszczędne, posiadające certyfikat bezpieczeństwa. Tysiące klientów wybrało materiały Firmy Leier. Wybierz i Ty!

System kominowy

Nadproże do rolei

Przedstawicielstwa i hurtownie prowadzące sprzedaż:

- PUP "ALFA" Sp. z o.o. Kwidzyn, ul. Zwirzowa 4. tel. 79-36-80, 79-37-71
- PH.P. Plec-Mat-Bud "Dombud" Kwidzyn, ul. Poludniowa 2 tel. 79-42-05 wew. 31

Pustak z ociepleniem MONOLIT

Na ściany zewnętrzne budynków mieszkalnych.

Współczynnik k=0,39 W/m²K MONOLIT to najlepszy wybór.

Zapraszamy

FHP "WALMAR" Hurtownia Baldram 27 k Kwidzyna Tychynów, tel. 24-26

PPH "AMA" Józef Abramowicz Sztum ul. Jagiell 41

Centrala: MALBORK
Al. Wojska Polskiego 92
tel. (055) 72-32-12, 72-34-03
fax: (055) 72-50-01

SKŁAD OPAŁU

SPRZEDAŻ RATALNA NA TERENIE KWIDZYNA

SKUP ŻŁOMU

ZELIWO I STAL

ATRAKcyjne CENY PŁATNE GOTÓWKĄ!

**KWIDZYN,
UL. TORUŃSKA 36,
TEL. 21-11 WEW. 8**

Śmiecie, segregacja i ekologiczna świadomość

Jeszcze nie bardzo wiadomo, kiedy do porządku obrad sesji Rady Miejskiej w Kwidzynie trafi program dotyczący segregacji odpadów. Obecnie przygotowywane są wstępne założenia dotyczące segregacji niemal wszystkich odpadów, w tym plastikowych i szklanych opakowań, papieru itp.

Jak powiedziała Jolanta Klusek, inspektor ds. ochrony środowiska w Kwidzynie specjalny zespół przygotowujący założenia dotyczące segregacji odpadów ma trudny orzech do zgryzienia. Wprawdzie przeanalizowano różne warianty stosowane w Polsce i w innych krajach, ale zaowocowało to nie do końca na spełnienie oczekiwań zespołu. Interesujący przykład funkcjonującego już systemu segregacji odpadów znalazł zespół w Zyrardowie. System ten zakłada 18 gmin, głównie wiejskich, co znacznie poszerza ramy jego stosowania.

Powstanie firma
Zespół zdecydował, że aby w sposób właściwy kierować segregacją odpadów, musi powstać firma, która będzie pilotowała działania wprowadzonego systemu.

Nie wystarczy jedynie ustawić pojemniki. Na początku wystąpi wiele trudności. Mieszkańcy będą zapewne mieszać różne odpady. Należy przygotować miejsce do wstępnej segregacji itp. Nad tym wszystkim musi czuwać odpowiednia firma - powiedziała Jolanta Klusek.

Główny inżynier miasta Piotr Fifeński dodał, że zespół, który zajmował się przygotowaniem założeń do segregacji odpadów w Kwidzynie jest zdania, iż warto o segregację poprosić też pilotażem. Odpowiedzialność na szereg wątpliwości i przede wszystkim pomocy określić, jaki sposób segregacji obowiązuje w poszczególnych częściach miasta.

Pojawiła się również propozycja, aby stosować system zniżek w opłatach za wywóz nieczystości dla osób stosujących segregację.

Trzeba będzie dokładać
Inżynier miasta Piotr Fifeński nie ukrywa, że segregacja to zajęcie deficytowe.

Na początku będzie trzeba do tego po prostu dokładać, przynajmniej do czasu objęcia segregacją naturalnego. A jest to przecież środowisko, w którym zjemy my dorosli nasze dzieci.

finansowe w przedsiębiorstwie miasta.

Jednak za najważniejsze zarówno inspektor ds. ochrony środowiska UM Jolanta Klusek, jak i inżynier miasta Piotr Fifeński uważają kształtowanie świadomości ekologicznej.

Świadomość ekologiczną będzie musiała charakteryzować się osoba, która będzie nadzorowała całe przedsiębiorstwo - uważa P. Fifeński. J. Klusek dodaje, że powodzenie związane z wprowadzeniem owego systemu segregacji, będzie zależało od tego czy ktoś rzeczywiście włoży w sprawę serce i zmysł, że ma ona sens.

Równoległe z pracami samorządowego zespołu poznańska firma - na zlecenie władz miasta - przygotowuje program gospodarki odpadami. Ujęto w nim między innymi segregację odpadów.

Ekologiczna edukacja
Wraz z przygotowaniem programu, którego celem będzie segregacja odpadów w Kwidzynie, dużo miejsca poświęcono ekologicznej edukacji. Owa edukacja ma rozpocząć się już w przedszkolu. Objeżdżają one także uczniów szkół podstawowych i średnich.

Musimy przede wszystkim zmienić sposób myślenia i ukształtować świadomość ekologiczną. Nie wystarczy jedynie wprowadzić system segregacji odpadów - uważa Jolanta Klusek.

Program dotyczący segregacji odpadów w Kwidzynie

zapewne będzie szczegółowo omawiany przez radnych. Wiadomo, że w mniejszym zakresie stosowano go na terenie osiedli mieszkaniowych. Jednak kiedy obserwuje się pojemniki wypełnione szklаныmi opakowaniami, gruzem, złomem i różnymi śmieciami, trzeba przyznać, że rację członkom zespołu pracującego nad założeniami segregacji odpadów w mieście, że należy włożyć dużo pracy, aby system został wdrożony i po prostu przyjęty wśród mieszkańców.

Zanim jednak segregacja odpadów stanie się faktem porządkiem, zostanie akcja informacyjna. Chodzi o to, aby każdy mieszkaniec miał świadomość, dlaczego segregacja odpadów jest tak ważna i jak istotnie wpływa na ochronę środowiska naturalnego. A jest to przecież środowisko, w którym zjemy my dorosli nasze dzieci.

Oznacza to zaangażowanie

ARIZONA NA WOKANDZIE

Wytwórnia win MIX, mimo że działa w Kwidzynie dotychczas niespełna rok, należy do najbardziej dynamicznie rozwijających się kwidzyńskich zakładów pracy. Obecnie łącznie z kierowcami zatrudniona ponad 160 pracowników, którzy w 95% rekrutują się z bezrobotnych pozbawionych prawa do zasiłku.

Dwa razy stała na wokandzie sądowej sprawa, dotycząca uzynania przez nieuczciwą konkurencję znaku graficznego i nazwy najpopularniejszego wyrobu spółki MIX-wina o nazwie Arizona.

Wiceprezes przedsiębiorstwa Krzysztof Strzyżewski przekonywał, że firma stworzyła dla wielu bezrobotnych szansę na stabilną pracę i godziwe zarobki. Pracownicy w MIX zarabiają średnio około 1300 zł netto. Twierdzi jednak, że duża w tym zasługa samych pracowników, którzy osiągnęli doskonałe wręcz wyniki w produkcji, gdyż z każdym

miesiącem jest ona większa o około 20%. Obecnie przedsiębiorstwo produkuje miesięcznie 5,5 mln butelek taniego wina, z tego ponad 2,5 mln butelek Arizona, 1,5 mln butelek wina o nazwie Byk i ponad 500 tys. sztuk Cherry. W tegorocznych zamierzeniach firmy produkcja ma wynieść w październiku, czyli po pierwszym roku działalności - 11 mln butelek. Aby te plany były zrealizowane, oddano do użytku nową linię technologiczną.

Zaprzeczanie o tanie wina w Polsce wcale nie wzrasta i jest od szeregu lat na takim samym poziomie.

Tylko lepszy producent wypiera gorszego - twierdzi K. Strzyżewski - Naszą jakość osiągnęliśmy przede wszystkim dzięki dużym inwestycjom.

Tylko w tym roku spółka MIX zainwestowała 4 mln zł m.in. w sprowadzone z Niemiec, Włoch i Holandii nowoczesne linie technologiczne. Jeszcze w tym roku zostanie zainwestowane w zakładową infrastrukturę i inwestycje proekologiczne dalsze 4 mln zł. W tym roku do września MIX zamierza wybudować zakładową podocyszczalnię ścieków i jest to reakcja spółki na próby wypowiedzenia umowy

z PWIK. Inwestycja ta pozwoli także na znaczne oszczędności wody. W roku przyszłym MIX zamierza wybudować kolejną halę produkcyjną o powierzchni około 5 tys. metrów kwadratowych i tam uruchomić wytwórnię oraz rozlewnię soków do butelek i kartoników.

Właściciele spółki zdają sobie doskonale sprawę, że ich wyrobów cieszą się na rynku nie słabnącym popytem. Niestety, nie mają żadnego konkurencja, nie zmieniając etykiety, zaczęła stosować tę samą nazwę, tylko w formie zdrobniałej - Arizona. Ta sprawa także znalazła swój finał w sądzie i została przez spółkę MIX wygrana. Swoje wyroby przedsiębiorstwo sprzedaje w całej Polsce.

Włoszech i Francji tanie wina jest najpopularniejsze napojem pływ do każdego posiłku. To do pijącego należy wybrać czy wypije pięć butelek czy jedną, a nie do producenta - twierdzi wiceprezes MIX.

Wyroby kwidzyńskiej winiarni produkowane według nowych technologii, ze świeżymi sokami, cieszą się tak dużym powodzeniem, że konkurencja umieszczała na swoich wyrobach etykiety i nazwę najpopularniejszego wina spółki MIX o nazwie Arizona. Sprawa trafiła na wokandę i została wygrana, ale wtedy konkurencja, nie zmieniając etykiety, zaczęła stosować tę samą nazwę, tylko w formie zdrobniałej - Arizona. Ta sprawa także znalazła swój finał w sądzie i została przez spółkę MIX wygrana. Swoje wyroby przedsiębiorstwo sprzedaje w całej Polsce. Północnej w promieniu 300 km od Kwidzyna, w tym w województwie elbląskim około 20% produkcji, czyli 1 mln butelek miesięcznie.

(giga)

PARTNER SKIPIH SKLEPÓW B&J S.C.

ZAPRASZA DO WZIĘCIA UDZIAŁU W JESIENNEJ SUPER PROMOCJI

- NA TAKICH WARUNKACH KUPISZ TYLKO W NASZEJ SKIPIH:**
- D.H. BOKIŃSKI P. Św. Józefa 4, tel. 175-041
 - MARCO J. Robotnicza 23, tel. 184-388
 - Slap AGD J. Nowowiejska 7, tel. 343-919
 - SALON RTV "ZEP" J. Wolności 10, tel. 204-665
 - RTV AGD HALLA OLIVIA J. Białogłowa 1, tel. 524-013
 - PAUL ROMAN J. Sobieskiego 28, tel. 579-042
 - Slap AGD RTV J. Piłsudskiego 1, tel. 304-463
 - PRIMO J. Worsza J. Arbatowa 1, tel. 202-773
 - PAUL ROMAN J. Główna 23, tel. 484-446
 - MAN J. Chybańska 43A, tel. 634-422
 - PAUL SKOŁAKA J. Świerkowskiego 1, tel. 614-026
 - PAUL SKOŁAKA J. Krawiec 82, tel. 434-510
 - NEPTUN P. Gwiazdowy 1, tel. 411-900
 - ABC J. Świerkowskiego 2, tel. 564-803
 - Slap Wielkopolski J. Kołłątaja 11/12, tel. 865-614
 - MATROZ J. Słowackiego 16, tel. 75-31-75
 - ARTEX-BIS J. Sarmacka 12, tel. 628-464
 - Slap Wielkopolski J. Targowa 52, tel. 624-206
 - ANDRZEJ J. Mokroczyńska 15, tel. 484-945
 - ELDON J. Obr. Wierzbickiego 5, tel. 472-842
 - ANDRZEJ J. Chrobrego 8, tel. 484-945
 - Art. Wielkopolski J. Daszyńskiego 1, tel. 762-762
 - PAUL SKOŁAKA J. Nowego Dworca, Lotniska 11A, tel. 728-635
 - MATROZ J. Wierzbickiego 14, tel. 74-386
 - EXPERT J. Dąbrowskiego 4, tel. 616-741
 - NEPTUN-SERVIS J. Kompostowej 19, tel. 429-128
 - NEPTUN-SERVIS J. Mokroczyńska 61, tel. 413-460
 - PAUL SKOŁAKA J. Wolności 1, tel. 610-520
 - SALON AGD RTV J. Hallera 12, tel. 162-39-52
 - Stargard Gd.
 - D.J. BRZYJA ul. 479-010
 - PAUL TIX S.C. J. Mokroczyńska 1, tel. 772-118
 - JAMEX Plus Hallera 14, tel. 132-913
 - PAUL SKOŁAKA S.C. ul. Wolności 28, tel. 145-439
 - PH. AGD J. 12 Marca 21/0, tel. 720-663
 - Wielkopolski
 - BAU SALON EKSPONOWANY J. Obr. Halla 3, tel. 725-964
 - Wielkopolski
 - WESTA J. Główna 38, tel. 818-531

Electrolux OFERTA SPECJALNA !!! (DOTYCZY PRALEK, LODÓWEK I ZMYWAREK) 2 X DŁUŻSZA GWARANCJA I PREZENT DO ZAKUPIENEGO SPRZĘTU

ER 2521 B PREZENT 1399,00	Z 2600 336,00	ZH 6010 2000,00	EW 932 PREZENT 1536,55
--	-------------------------	---------------------------	-------------------------------------

DAEWOO

DMQ 2166 TXT 1099,00	AMI 550 539,00	ACD 7500 559,00	KOG 3605 589,00
--------------------------------	--------------------------	---------------------------	---------------------------

Acanta 444-02 699,00	robot KASIA 116 439,00	czajnik "FILIP" 889,00	PHILIPS HD 4585 1399,00
-----------------------------------	----------------------------------	----------------------------------	--------------------------------------

PARTNER SKIPIH SKLEPÓW B&J S.C.

WCIAŻ ROŚNIE

PODANE CENY SĄ CENAMI DETALICZNYMI BRUTTO (Z PODATKIEM VAT %); ILOŚĆ PRODUKTÓW OGRANICZONA !!!

Unia Wolności

serdecznie dziękuję wszystkim mieszkańcom, którzy licznie przybyli na nasze zaproszenie i wzięli udział w festynie „Wszystcy Razem” w dniu 14.09.97r.

Regionalny Zstab
Wyborczy Unii Wolności
w Kwidzynie

PPUH „ZATORZE” ZAPRASZA DO DEPOZYTOWEGO PUNKTU SPRZEDAŻY

WĘGLA KOPALNI „PIAST”

OFERUJEMY NAJNIŻSZE CENY WĘGLA I KOKSU

ZAPEWNIAMY BEZPŁATNY TRANSPORT NA TERENIE KWIDZYŃNA I PRABUT

KWIDZYŃ, UL. MOSTOWA 2
tel. 79-26-31 wew. 60

UWAGI MIESZKANCY PRABUT TEN SAM WĘGIEL KUPISZ W PRABUTACH UL. DASZYŃSKIEGO PRZY STACJI PKP TEL. 78-20-65

SKŁADY OPALU CZYNNE W GODZ. 8.00-16.00

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA BYCHGWG

KWIDZYŃ-TORUŃ-BYDGOSZCZ

KABLE - PRZEWODY OSPRZĘT ELEKTROINSTALACYJNY BEDNARKA I DRUT OCYNKOWANY PODŁOGOWE KABLE GRZEJNE OPRAWY OŚWIETLENIOWE

PRZY ZAMÓWIENIACH KOMPLEKSOWYCH GWARANTUJEMY DOSTAWĘ NA MIEJSCU BUDOWY

Kwidzyn ul. Toruńska 36 tel./fax (055) 79-73-06 tel./fax (055) 79-21-67

Toruń ul. Chrobrego 135/137 tel./fax (056) 388-74

Bydgoszcz ul. Przemysłowa 8 tel./fax (052) 45-30-50

Jesteśmy przedstawicielem największych producentów polskich i zagranicznych.

Zarząd Miejski w Kwidzynie informuje:

- termin zapłaty II raty podatku od środków transportowych upływa 15.09.1997 r.
- termin zapłaty III raty podatku od nieruchomości upływa 15.09.1997 r.
- termin uiszczenia opłaty za wieczyste użytkowanie gruntu upłynął 31.03.1997 r.
- termin zapłaty podatku od posiadania psów upłynął 30.06.1997 r.

Uiszczenie podatku bądź opłaty po terminie skutkuje naliczeniem odsetek.

Burmistrz
Miasta Kwidzyna

Sukcesy kwidzyńskich lekkoatletów

Podczas wakacji odbyła się Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w Lekkiej Atletyce. Impreza rozgrywana w Krakowie zgromadziła najlepszych zawodników ze wszystkich stron kraju, którzy uzyskali niezbędne minimum kwalifikacyjne. Miasto Kwidzyn oraz Międzyszkolny Ośrodek Sportu reprezentowało 7 zawodników oraz sztafeta 4 x 400.

Małgorzata Piasecka (ZSZ 1) zajęła VII miejsce w biegu na 400 m przez płotki. Czas, który uzyskała - 64.64 s jest rekordem życiowym zawodniczki oraz rekordem okręgu.

Beata Ofkawska (II LO) zajęła VII miejsce na dystansie 400 m uzyskując czas 58.48 sekund.

Patryk Chila (ZSZ 1) zajął X miejsce w biegu na 2000 m z przeszkodami z czasem 6:26.20 min.

Marcin Cwiek (ZSZ 1) zajął XII miejsce na tym samym dystansie z czasem 6:28.60 min.

Sztafeta 4 x 400 m dziewcząt w składzie: Małgorzata Piasecka, Beata Ofkawska, Anna Ko-

sińska oraz Joanna Krajewska zajęła VIII miejsce. Uzyskany rekord na czas (4:03.60 min) jest rekordem sztafety.

Podczas krakowskiej olimpiady wystąpili także: Patryk Konsul (ZSZ 1) na 3000 m oraz Gabriel Meier (ZSZ 1) na 400 m. niestety zawodnicy ci zajęli miejsca poza pierwszą dziesiątką.

W punktacji ogólnej MOS Kwidzyn zgromadził 16 punktów, co plasowało go w pierwszej 40 turze na 216 startujących w nim klubów. Cała impreza odbywała się w złyh warunkach atmosferycznych. Jak poinformował nas Lech Kwiatkowski, trener kwidzyńskich lekkoatletów.

13 września odbędzie się Mistrzostwa Makroregionu Młodzików w LA. Będzie to eliminacje do rozgrywanych w dniach 26-27 września Mistrzostw Polski w Poznaniu.

Pod tym względem jesteśmy wiodącym zakładem w województwie ełbińskim. U nas odbywają się szkolenia, a także rejonowe egzaminy czeladnicze.

Druga impreza, która odbędzie się w naszym mieście będzie Ogólnopolski Bieg Uliczny organizowany wspólnie przez MOS oraz SKS „Hart”

MW

EXPOL-SZKOLI I PRODUKUJE

Każdego roku w kwidzyńskiej firmie EXPOL praktyczną naukę zawodu pobiera ponad 30 uczenników klas krawieckich Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Kwidzynie. W zakładzie odbywają się także egzaminy czeladnicze. Od nowego roku szkolnego EXPOL będzie szkolił ponad 60 uczennic. Planuje także zatrudnienie niepełnosprawnych.

EXPOL działa w Kwidzynie od ponad 7 lat. Jest to filia niemieckiej firmy zajmującej się szyciem kompletnego wyposażenia hoteli, akademików, internatów, ośrodków czasowych, szpitali i statków w białej pościeliowej obrusy, odzież kuchenną i ochronną, odzież szpitalną. Oprócz tego powstaje tu także bielizna damska, tekstylia i wyposażenie sypialni domowych.

W przedsiębiorstwie zatrudnionych jest obecnie ponad 50 osób, głównie kobiet i ponad 30 uczennic. Jeszcze w tym roku w filii EXPOL-u w Rywie znajdzie zatrudnienie 70 kobiet i 30 uczennic klas krawieckich ZSZ nr 1 w Kwidzynie. Zakład planuje zatrudnienie osób niepełnosprawnych w miejscowości Czarne, Dolne gm. Gardeja.

Pod tym względem jesteśmy wiodącym zakładem w województwie ełbińskim. U nas odbywają się szkolenia, a także rejonowe egzaminy czeladnicze. - z dumą informuje prezes PHP

EXPOL-iz Stanisław Wiczkowski - bardzo dobrze nam się współpracuje z dyrektorką ZSZ nr 1 w Kwidzynie. Co roku ponad 10 uczennic konczy naukę zawodu i znajduje zatrudnienie w firmie. W planach jest dalsza rozbudowa działu kształcenia.

Przedsiębiorstwo rozpoczęło budowę własnego ośrodka czasowego, w którym mogłyby wypoczywać pracownicy, a w planach jest zatrudnienie w PHP EXPOL także osób niepełnosprawnych w miejscowości Czarne, Dolne gm. Gardeja.

Władze samorządowe gminy wstrzymały budowę ośrodka uznaając to za samowolę budowlaną. Sprawa trafiła na wakan-dę Naczelnego Sądu Administracyjnego (giga)

Przedsiębiorstwo rozpoczęło budowę własnego ośrodka czasowego, w którym mogłyby wypoczywać pracownicy, a w planach jest zatrudnienie w PHP EXPOL także osób niepełnosprawnych w miejscowości Czarne, Dolne gm. Gardeja.

Władze samorządowe gminy wstrzymały budowę ośrodka uznaając to za samowolę budowlaną. Sprawa trafiła na wakan-dę Naczelnego Sądu Administracyjnego (giga)

Wino jak świeże bułeczki

Jak Polska długa i szeroka nigdzie nie brakuje amatorów tanich win typu: „Arizona”, „Byk”, „Alpaga”. Butelki z wydłużoną szyjką i charakterystyczną etykietą schodzą z półek sklepowych jak świeże bułeczki. Popyt zwiększa przystępna cena.

Zawsze z kolegami udą się zbierać te 2,50 zł na wino. Ze składki można kupić nawet kilka butelek. Wódka jest bardzo droga, a kiedy żyje się z zaśkiku wystarczy tylko na tanie wino - kwituje jeden z amatorów trunku.

W małych miejscowościach, gdzie wszyscy się znają, można zauważyć niekiedy taką sytuację: amator taniego wina bierze w sklepie na kredyt produkty żywnościowe - chleb, masło. Na koniec sprawunków kładzie jednak na ładę drobne „zakuski”, uciulane na butelkę „Arizona”.

Amatorzy tanich win mają swój honor - nie kupują alkoholu na kredyt.

Jedną z okolicznych wytwórni win szacuje swoje obroty na około 200-250 tysięcy butelek dziennie. Na brak pracy nie narzekają też kierowcy samo-

chodów transportujących tanie wino.

Kiedyś woziłem materiały budowlane, a w okresie jesiennym buraki cukrowe. Od kilku miesięcy nastawiam się całkowicie na transport win. Rozwiozmy jabłki” po terenie północnej Polski - stwierdził właściciel małej firmy transportowej.

Na pytanie, czy interes się opłaca, kierowca odpowiedział twierdząco. Nie chciał jednak ujawnić o jakiej wielkości zyski chodzi.

W sklepach mających pozwolenie na sprzedaż win obroty są różnicowane. Liczba sprzedawanych butelek waha się przeciętnie w granicach 200-500 butelek tygodniowo. Obroty uzależnione są nie tylko od lokalizacji sklepu, ale również od pory dnia.

30 lipca br. Sejm przyjął nową ustawę dotyczącą produk-

cji win krajowych. Wprowadzone zostają nowe normy. Ograniczona została ilość sacharyny w winach, np. w miodzie pitnym nie może być jej więcej niż 20%. Podwyższona została obowiązkowa ilość zawartości soku w winie. Obecnie wino musi zawierać minimum 50% soku. Wprowadzono zakaz dolewania wody do wina po zakończeniu procesu fermentacji. Przepisy mają dostosować polską produkcję do wymogów Unii Europejskiej.

Faktem jest że trudno porównywać wina polskiej produkcji do wyrobów takich znawców jak Francuzi. Kultura picia alkoholu w Polsce także pozostawia wiele do życzenia. Francuzi delektuje się winem podczas obiadu, Polak natomiast tanim winem na przykład w parku.

Coz, co kraj to obyczaj. WS

Konta pomocy na rzecz Powodzian

Konto uruchomione przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Kwidzynie.

Bank Spółdzielczy w Kwidzynie 82178-3600-1/5 z dopiskiem „Akja Powódź”.

Konto uruchomione przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Gminie Kwidzyn.

Bank Spółdzielczy w Kwidzynie 83000009-94298-3800-1/2 „Akja Powódź”.

Konto Polskiego Czerwonego Krzyża

Bank Gdański S.A. o/kwidzyn 10401165-78070-132 z dopiskiem „Dla Powodzian”.

Konto utworzone przez Caritas

Bank Spółdzielczy 90971-2700-6 „Powódź”.

Konto NSZZ „Solidarność” Powszechny Bank Gospodarczy S.A. Łódź o/Gdańsk 10801053-6796-270006-8010-00-111 z dopiskiem „Powódź”.

Konto Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej w Ełblagu.

Polski Bank Inwestycyjny w Ełblagu

19801094-6246-3000-111 z dopiskiem „Fundusz pomocy dla Powodzian” J.K.

Miejsca zbiórek darów

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Kwidzynie przy ul. Grudziądzkiej 6 oraz w budynku dawnej jednostki wojskowej przy ul. Kosciuszki.

Jezeli nie jesteśmy w stanie dostarczyć darów sami, wystarczy zadzwonić do MOPPS pod numer telefonu 73-81, a przyjedzie samochód, który je odbierze.

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w gminie Kwidzyn

przy ulicy Grudziądzkiej 30 (nowa siedziba Urzędu Gminy).

Caritas - zbiórka darów w Domu Błogosławionej Doroty przy ul. Targowej 7 (wtorki, środy od 10.00 do 12.00 oraz czwartki, piątki od 15.00 do 17.00).

Polski Czerwony Krzyż zbiera dary w byłych magazynach wojskowych przy ulicy Grudziądzkiej 6 oraz w sklepie „U Ewy” przy ul. Kasprzowicza

Małgorzata Winiarczyk-Kossakowska

Lista nr 6 pozycja 2



Skończyłam studia na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego.

Doktorat obroniłam tuż przed 28. urodzinami. Wtedy też uczestniczyłam w tworzeniu nowej partii - Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej.

Pracowałam w jej pierwszych strukturach organizacyjnych, a później w Klubie Poselskim SLD.

W czasie czteroletniej kadencji poselskiej wiele się nauczyłam i zdobyłam niezbędne doświadczenie.

Pełniłam funkcję pełnomocnika Komitetu

Wyborczego Aleksandra Kwaśniewskiego w wyborach prezydenckich w 1995 roku. Po wygranych wyborach zostałam doradcą Prezydenta RP. W czasie kadencji pełniłam również funkcję członka Prezydium Klubu Parlamentarnej SLD oraz Wiceministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Szanowni Państwo

W czasie obecnej kadencji nie sprzeniewierzyłam się nigdy moim zasadom:

- prawa kobiet do świadomego macierzyństwa
- zasadzie równości oraz wolności wyznań i słowa
- sprzeciwiłam się próbom wprowadzenia odpowiedzialności zbiorowej i „polowaniu na zyciorysy”.

Tym zasadom pozostanę wierna w następnej kadencji.

Dziś proszę ponownie o Państwa głosy w wyborach 21 września 1997 roku.

„Reval” Kwidzyn, ul. Korczaka 3 A, tel. 79-69-84 (przy sklepie spożywczym „Haro”) **KREDYTY GOTÓWKOWE** Dla pracowników budżetówki i spółek akc. Pracownicy MON, MSW, nauczyciele, lekarze, kadra kierownicza. do 4000 zł - bez poręczyciela. Zapraszamy 10.00 - 18.00, soboty 9.30 - 13.30, polecamy również skorzystanie do sanatorium.

Stalce w domu! OKNA DRZWI OŚCIEŻNICE produkcji największego wytwórcy stolarki otworowej z drewna **Z.S.B. WOŁOMIN** w cenach fabrycznych DEALER **FIRMA „STOL-WITEX”** Ełbląg, ul. Dojazdowa 16, tel./fax (055) 35 28 88 (byłe magazyny zbożowe PZZ) ilości hurtowe dostarcza na teren budowy, zapewniamy montaż

PPHU INTER-STOL Producent Mebli Kuchennych z siedzibą w Ełblagu poszukuje w centrum Kwidzyna LOKALU na salon ekspozycji mebli, możliwość współpracy na zasadzie przedstawicielstwa. Kontakt: tel. 090 52-07-08.

OKNA, DRZWI, WITRYNY termoizolacyjne, aluminiowe oraz szklanki, werandy, zabudowy balkonów, ogrody zimowe - wyrób własny - projektowanie, produkcja, montaż - osuszanie ścian budynków zawilgoconych od gruntu. **ARBUD** Ełbląg, ul. Królewiecka 95A tel./fax 34-63-95

MALBORK (Wielbark), ul. Kochanowskiego 106, tel. (055) 72-51-28 sprzedaż hurtowa i detaliczna nowych i używanych opon samochodowych prod. zachodniej i krajowej wulkanizacja i komputerowe wyważanie kół

NIE PŁAĆ WIĘCEJ NIŻ TRZEBA! Jeśli chcesz kupić bardzo dobry **WĘGIEL** ORZECH I GAT. KOSTKA I GAT. KOKS Przyjeżdż lub zadzwoń do depozytowego składu kopalni „PIAST” **SADLINKI - wyładowania PKP** Zapewniamy transport i załadunek. TEL. (055) 79-75-61

SPORT **SPORT** **SPORT** **SPORT** **SPORT** **SPORT** **SPORT**

TRIATLON W SUSZU

W dniach 30-31 sierpnia br. Susz był areną rozgrywek IX Otwartych Mistrzostw Polski w Triathlonie na dystansie olimpijskim. Zmagania odbywały się zarówno w kategorii indywidualnej jak i drużynowej. Dodatkową atrakcją tegorocznych mistrzostw były rozgrywki Klubowych Mistrzostw Polski Juniorów i Młodzików, które były przedsmakiem dla rozgrywek seniorskich.



Mistrzowie Polski '97 w triathlonie: od lewej G. Sądziel, B. Gluszkowski, P. Gintzner

Wspaniale zorganizowana suska impreza to zasługa Urzędu Gminy/Miasta Ogniska Miejskiego TKKF Susz oraz Gminnego Ośrodka Kultury w Suszu. Honorowy patronat nad całą imprezą objął Polski Komitet Olimpijski, a koordynacją zawodów zajmował się Polski Związek Triathlonu.

IX Mistrzostwa Polski są zarazem VII edycją triathlonu odbywającego się rokrocznie w Suszu. Triathlon staje się coraz bardziej popularnym sportem, gdyż jest widowiskowy (telewizyjny) i potrafi przyciągnąć poważnych sponsorów.

Drugim ważnym powodem wzrastającej popularności triathlonu jest fakt, iż 23 września 1994 r. na kongresie MKOL w Paryżu dyskusyjnie toż samo triathlonu jako sportu olimpijskiego. Premiera nastąpi w roku 2000 w Sydney. Jak dotychczas Światowa Unia Triathlonu (ITU) zrzesza 92 związki zawodowe, które bardzo szybko powiększają liczbę swoich członków. Miejsmy nadzieję, że także Polski Związek Triathlonu będzie mógł pochwycić się sporymi osiągnięciami na olimpiadzie w Sydney.

Podczas suskiego triathlonu, jako pierwsze rozegrano konkurencje dla młodszych zawodników Ogólnopolski triathlon dla dzieci na dystansie 150 metrów pływania, 4350 metrów jazdy rowerem oraz biegu na 1000 metrów. W kategorii dzieci młodszych (11-12 lat) najlepszy

okazał się Tomasz Luty z Głogowa (16 min 41 sek), drugi był Jędrzej Wiśniewski z Poznania, a trzeci Bartosz Starewicz z Głogowa. Najlepszą z dziewczyn była Barbara Godycka (16 min 50 sek). W kategorii wiekowej dzieci starszych (13-14 lat) najlepszy wynik uzyskał Marcin Florak (Truso Ełbiąg) z czasem 15 min 21 sek przed Dariuszem Mielochem i Arturzem Mielochem (obaj Tozor Chodzież). Najwyższą zawodniczką była Katarzyna Tokarz (16 min 52 sek).

W Klubowych Mistrzostwach Polski w Triathlonie Młodzików na dystansie 600 m pływania, 15 km rowerem i 3 km biegu najlepszym okazał się Grzegorz Piotrowski z Ełbiąga (44 min 10 sek), drugi był Tomasz Gągola z Poznania, a trzeci reprezentant Susza Paweł Netter, który ukończył trasę z czasem 44 min 58 sek. Pierwszą dziewczyną na mecie była także mieszkanka Susza Monika Smaur, która uzyskała wynik 50 min 09 sek.

Triathlon Mistrzostwa Polski w Triathlonie Juniorów Młodszych na dystansie sprinterskim tj. 750 m pływania, 20 km rowerem oraz 5 km biegu wygrał Michał Sejaskowski z Gniezna (1 godz. 01 min 08 sek). Przed Tomaszem Sejaskowskim również z Gniezna. Trzecim zawodnikiem był Paweł Traczyk z Susza, który przybił na metę z czasem 1 godz. 2 min, 07 sek. Mistrzynią Polski w kategorii juniorek młodszych

została Gabriela Konstanty (1 godz. 13 min. 56 sek).

Podczas rozgrywania IX Otwartych Mistrzostw Polski na dystansie olimpijskim, zawodnicy mieli do pokonania 1,5 km pływania, 40 km jazdy rowerem oraz 10 km biegu. Najwyższym zawodnikiem okazał się Jędrzej Ziatynow z Białorusi (1 godz. 56 min. 46 sek), drugi był Zdenek Machacz z Czech, a trzeci Bogumił Gluszkowski z Poznania.

Mistrzem Polski seniorów na dystansie olimpijskim został więc Bogumił Gluszkowski, srebrny medal zdobył Grzegorz Sądziel z Zielonej Góry, z brązową Piotr Gintzner z Warszawy. Najlepszym reprezentantem Susza był Mariusz Biskupski, zajmując ostatecznie 13 pozycję. Wśród kobiet wygrała Ewa Derko, przed Elżbietą Krakowak i Katarzyną Gorolką.

Wśród juniorów najlepszym był Tomasz Chciak przed Krzysztofem Ulewiczem i Radostawem Matysiakiem (wszyscy z Głogowa), natomiast wśród juniorek najlepszą była Katarzyna Synyżkiewicz z Mikotowa, przed Edytą Kozakiewicz i Aleksandrą Wojnarowska (obydwie z Ełbiąga).

W kategorii weteranów (40-49 lat) wygrał 49-letni Waldemar Cebula z Wrocławia, przed Jerzym Sufranowiczem z Dąbrowy Górniczej i Zdzisławem Wojtyłą z Sopotu.

W kategorii weteran (50-59 lat) wygrał 53-letni Jerzy Pałociński z Gniezna, przed Leszkiem Dacewiczem z Jeleniej Góry i Jerzym Genkiem z Gniezna.

W kategorii weteran powyżej 60 lat, zwyciężył 60-letni Jerzy Bobczyk z Gdyni (2 godz. 48 min. 41 sek) przed 67-letnim Antonim Wisterowiczem z Gdyni oraz 61-letnim Marianem Melierem z Gniezna. Sędzią mistrzostwa już po raz kolejny zakończył się sukcesem. Przy znakomitej pogodzie i dobrej organizacji nie dźwił fakt, że wszyscy zawodnicy zapowiedzieli udział w przyszłorocznych mistrzostwach, które między innymi nadzieje ponownie odbędą się w Suszu. Póki co władze Susza starają się także o organizację jednej z edycji rozgrywek Pucharu Europy w triathlonie. MW

Jantar - Rodło

5:2

Po kilku meczach wyjazdowych, w których Rodło zgromadziło kilka ważnych punktów remisując spotkanie nadszedł okres porażek. Tym razem piłkarze Rodła przegrali z zespołem, zajmującym ostatnie miejsce w tabeli II ligi - Jantarem Uska w stosunku 2:5.

Branki w tym spotkaniu zdobyli: Szturo (19'), Skorobohaty (21'), Babiński (24' i 73') Madzlewski (48') dla Jantara oraz Karandziej (53') i Jankowski (79').

Rodło wystąpiło w składzie: Wielgosz (58') Gierko - Blaziejewski, Arszynski, Plesniar, Wołniski - Jankowski, Grajewski (58') Rutka, Kobus Kaniecki (51' Karandziej) - Juszcak, Szreder.

Pozostałe wyniki VIII kolejki spotkań:

Wierzyca Starogard - Chemik Bydgoszcz - 2:1, Lechia Gdansk - Pogoń Lębork - 2:0, Kaszubia Kościerzyna - Stolem Gniewino - 2:1, Brda Bydgoszcz - Pomezania Malbork - 1:1, Bałtyk Gdynia - Zatoka Braniewo - 1:1, Czarni Nakło - Arka Gdynia - 0:1, Gopłania Inowrocław - Olimpia Grudziądz - 7:1, Jantar Uska - Rodła Kwidzyn - 5:2, Gryf Wejherowo - Kasztelan Papowo - 0:2.

Aktualna tabela III ligi:

1. Kaszubia	20	18-8
2. Pogoń	19	15-8
3. Lechia	18	23-5
4. Wierzyca	18	18-8
5. Arka	18	14-4
6. Gopłania	16	20-13
7. Chemik	14	15-7
8. Czarni	13	13-13
9. Zatoka	12	15-11
10. Rodło	8	17-16
11. Pomezania	8	8-9
12. Stolem	8	14-16
13. Bałtyk	8	7-11
14. Kasztelan	7	5-18
15. Gryf	5	5-17
16. Jantar	4	7-18
17. Olimpia	4	10-24
18. Brda	4	8-25

Z HACZYKIEM W HERBIE

5:2

W lipcowym „Haczyku” publikowaliśmy informację o nowym rozporządzeniu ministra rolnictwa (Dz. U. 60/97, poz. 372), zmieniającym wymiary ochronne i okresy ochronne niektórych gatunków ryb. Obiecałem wówczas informację, że członkowie NTW i innych wędkarzy obowiązuje nadal regulamin amatorskiego połowu ryb o treści dotychczasowej, z tą tylko różnicą, że z dniem wejścia w życie rozporządzenia (22 czerwca br.) obowiązują podwyższone wymiary ochronne na brzoź - 40 cm, świnkę - 25 cm, szczupaka - 45 cm, jełca - 15 cm, suma - 60 cm.

1 września Zarząd NTW rozpatrzył zgłoszenia zmiany rozporządzenia i postanowił przekazać opracowanie nowego regulaminu amatorskiego połowu ryb komisji NTW, na czele której stanął nasz rzecznik Adam Maliszewski. Zadaniem jego jest obranie sobie składu komisji gwarantującej analizę dotychczasowego regulaminu pod kątem obowiązujących aktualnie przepisów oraz założeń statutowych NTW. Prace komisji mają być zakończone do końca tego roku i prawdopodobnie przyjęte w styczniu 1998 r. nowy regulamin będzie obowiązywał od dnia jego zatwierdzenia.

Z reporterskiego obowiązku, za „Wędkarzem Polskim” z września br. podaje, że zmiany regulaminu planują również PZW. Pozwolle może zacytować fragment z „WP”, dotyczący tej sprawy.

PZW uwzględnił te zmiany w nowym regulaminie, który ukaże się dopiero w przyszłym roku. Dla teraźniejszych potrzeb przyjęto zasadę, że na wodach związanych i w stosunku do członków PZW obowiązują dotychczasowe wymiary ochronne, tj. dla pięci. leśca: okonia oraz te nowe ochronne okresy i wymiary, które działają na korzyść ryb.

Stanowisko to, z mego punktu widzenia (także i członka PZW) wydaje się właściwe i słuszne, choć jest diametralnie inne od ogłoszonego przez niektórych wędkarzy.

By dokładniej poznać rozporządzenie, podaję dziś obowiązujące wymiary i okresy ochronne ryb i raków:

Wymiary ochronne:
rak błotny i szlachetny 10 cm
jelec, wdręga 15 cm
sielawa 18 cm
troć jeziorowa 20 cm
jaź, kieł, lin, rozpiór, świnka oraz pszajki potokowe w Wiśle i jej dopływach do ujścia Sanu i w dopływach Odry do ujścia Bystrzycy 25 cm
ceta, karp, lipień oraz pszajki potokowe w pozostałych rzekach 30 cm
sieja 35 cm
brzoź, boleń, troć wędrowna, wegorz 40 cm
szczupak, sandacz 45 cm
troć jeziorowa 50 cm
sum 60 cm
głokasy 70 cm

Okresy ochronne:
z reporterskiego obowiązku, od 1.01 do 30.06
ceta w Odrze i w Wiśle od 1.01 do 31.05
w pozostałych rzekach od 1.01 do 30.06
glowacka i lipień

od 1.03 do 31.05 leścaż - w jeziorze Drużno i w Zalewie Wiślanym od 10.04 do 20.06
miejus od 1.12 do końca lutego pszajki potokowe - w Wiśle i w Odrze oraz ich dopływach, odpowiednio do ujścia Sanu i Bystrzycy od 1.09 do 31.01
w pozostałych rzekach od 1.09 do 31.12
peluga, sieja, sielawa od 15.10 do 31.12
sandacz od 1.03 do 31.05
sum - w Odrze od 1.01 do 15.05
w pozostałych rzekach od 1.01 do 30.06
szczupak od 1.03 do 30.04

z wyjątkiem wód, w których występują pszajki, lipienie lub trocie
od 1.03 do 31.01 rak błotny i szlachetny - dla samców od 15.10 do 15.03
dla samic od 15.10 do 31.07

Kalendarz brań:
piątek - cały dzień dość dobre
sobota - z rana dobre, wieczorem znośne
niedziela, poniedziałek, wtorek - z rana dobre, wieczorem zmienne
środa - z rana zmienne, wieczorem znośne;
czwartek - z rana zmienne, wieczorem dobre

Uwaga ligowcy:
Ostatnie (prate) spotkanie Ligi NTW odbędzie się zgodnie z planem, tj. 21 września. Zbiórka zawodników o godz. 7.00 w Rozajnach
Zbigniew Sitko

INAUGURACJA II LIGI

Młodzieżowe Towarzystwo Sportowe Kwidzyna zaprasza na towarzyski mecz inauguracyjny rozgrywek II ligi piłki ręcznej mężczyzn. W meczu tym spotkają się dwie drużyny, reprezentujące województwo elbląskie w tej lidze, tworząc swojego rodzaju derby.

Spotkanie MTS Kwidzyn - ELZAM Elbląg odbędzie się w czwartek, 18 września o godzinie 18.00 w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 9 przy ul. Mickiewicza 56 B. Podczas tego spotkania odbędzie się prezentacja nowego składu kwidzyńskiej drużyny, która wzmocniła się kilkoma szczytami doświadczonymi przedtem wszystkim dobrym strzelcem z drugiej ligi. Gorąco zapraszamy wszystkich kibiców na to spotkanie, przypominając jednocześnie, iż wstęp jest wolny. MW

Hurtownia „PIEC-MAT-BUD” „DOMBUD”
82-500 Kwidzyn, ul. Warszawska 66, tel. (055) 79-40-76

OFERUJE PO ATRAKCYJNYCH CENACH MATERIAŁY BUDOWLANE:

- gazobeton 24*24*59	cena netto 4,20 zł/szt.
- płyty kartonowo-gipsowe 1,2*2,6 gr 12,5 mm	17,82 zł/szt.
- cement (worki - 25 kg „atrakcja”)	170 zł/tona
- atlas - klej do glazury (worki 25 kg)	14,75 zł/work
- inne materiały budowlane	

Podano ceny netto + VAT 7%
PRZY DUŻYCH ZAKUPACH ISTNIEJĘ MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI CEN + UPUSTY DO 10%

ARMET s.c.
BIURO SPRZEDAŻY ARMATURY
82-300 Elbląg, ul. Legionów 1, tel./fax (055) 360 896

OFERUJE

- ▲ grzejniki stalowe z konwektorem PURMO i KERMI
- ▲ wodomierze
- ▲ zawory kulowe, filtry miedziane, zawory zwrotne
- ▲ zawory i automatyka DANFOSS
- ▲ rury i kształtki kanalizacyjne-PP
- ▲ pompy GRUNDFOS-WILO-LESZNO
- ▲ złączki ocynkowane i uchwyty do rur
- ▲ odpowietzniki automatyczne VALMATIC i inne
- ▲ manometry i termometry
- ▲ otuliny termoizolacyjne STEINONORM
- ▲ otuliny termoizolacyjne z pianki PE
- ▲ kolana hamburskie
- ▲ kolnieże i armatura kolnierzowa
- ▲ króćce z gwintem
- ▲ zwyżki spawalne
- ▲ uszczelki polinitowe
- ▲ elektrody i drut spawalniczy

KOMPLETOWANIE DOSTAW

ZAPRASZAMY W GODZ. 7.00-16.00 W SOB. 7.00-13.00

Firma Usługowo-Handlowa ATEL S.C.

OFERUJE:
WEZŁY KOMPAKTOWE CO I CW
WYMIENNIKI CIEPŁA
POMPY - GRUNDFOS, LESZNO
AUTOMATYKIE FIRMY DANFOSS
CIEPŁOMIERZE I WODOMIERZE
KOTŁY GAZOWE - TORUS, OCEAN, ŚWIEBODZICE, JUNKERS
KOTŁY ELEKTRYCZNE - CHELMNO, KOSPEL
KOTŁY OLEJOWE - TORUS
PRZEPŁYWOWE PODGRZEWACZE WODY - 220 W, 380 W
GRZEJNIKI - wodne i elektryczne - łazienkowe, rurkowe
ODZIEŻYKACJE PROFESJONALNE
AGREGATY (DMUCHAWY) ELEKTRYCZNE, GAZOWE, OLEJOWE

**82-300 Elbląg, ul. Słoneczna 2A
tel./fax (055) 33-68-59, tel. (055) 33-49-60**

Era GSM już w Kwidzynie

Autoryzowany dealer

422 zł (+VAT)

Za telefon Siemens S6 ładowarkę na biurko i aktywację

Urodzinowa promocja

S6 - najlepszy, najcieńszy i najlżejszy w swojej klasie
S6 - rewelacyjna jakość dźwięku
S6 - długi czas rozmowy i czuwania
S6 - łatwy w obsłudze
S6 - menu w języku polskim
S6 - podwójna ładowarka

powiedzmy to wyraźnie

INFORMATOR KWIDZYŃSKI

DYŻURY APTEK

Od 15.09 do 21.09 dyżuruje apteka „Nova” przy ul. Chopina 9.

Od 22.09 do 28.09 dyżuruje apteka „Cefarm” przy ul. Korcza 10 b.

LECZNICE DLA ZWIERZĄT

Rejonowy Oddział Weterynaryjny, Weterynaryjna Inspekcja Sanitarna, Kwidzyn, ul. Warszawska 112 telefon 31-62

Lecznice dla zwierząt: ul. Warszawska 112 tel. 38-61, czynna codziennie w godz. 8:00-22:00 w niedziele i święta 11:00 - 15:00

dyżur domowy 22:00 - 8:00 (również wizyty domowe)

ul. Mickiewicza 1 - czynna 16:30-19:00 w soboty 9:00-11:00 (również wizyty domowe)

Gabinet weterynaryjny, ul. 15 Sierpnia 5 C - czynny poniedziałek-piątek 17:00-18:00

PKP ODJAZDY:

ZDUNSKA WOLA KARSZNICE 10.00
TORUŃ 6.37;
10.00; 14.32; 15.58; 18.54
GRUDZIĄDZ 6.37;
10.00; 12.15 (pon.-pt.);
14.32; 15.58; 18.54; 20.13;
22.06; 23.19
MALBORK 5.35; 6.44;
8.30; 13.56 (IX-VI); 15.23;
17.09; 17.56; 19.45;
21.28
PRABUTY 5.22;
6.43; 14.15; 16.54; 19.00

PKP PRZYJAZDY:

ZDUNSKA WOLA KARSZNICE 17.09
TORUŃ 8.28;
15.21; 17.08; 19.44; 21.27
GRUDZIĄDZ 4.51;
5.34; 6.31; 7.24 (pon.-pt.);
8.29; 15.21; 17.08; 19.44;
21.27
MALBORK 6.36;
7.44 (pon.-pt.); 9.59; 14.31;
15.57; 18.54; 20.13; 23.19
PRABUTY 6.30;
7.52; 16.35; 18.45; 22.05
(A) - w dni robocze oprócz wolnych sobót
(D) - w dni robocze oprócz sobót

PKS ODJAZDY

GDANSK 6.00, 12.45
MALBORK 6.00, 8.00, 9.35 (kurs przyspieszony); 10.50, 12.45, 14.10, 17.35 (kurs przyspieszony)
ELBLĄG 8.00, 9.35 (kurs przyspieszony); 17.35 (kurs przyspieszony)
PRABUTY 4.15, 6.30, 7.20, 8.30 (dni rob.); 10.10, 11.20, 11.40, 12.20 (dni rob.); 13.45 (dni rob.); 14.00 (szkolny); 14.30, 15.30 (oprócz niedziel); 19.30, 22.30
GRUDZIĄDZ 7.30 (dni rob.); 7.45 (kurs przyspieszony); 8.30; 10.30, 16.20

PROGRAM KINA

18-21, 23, 24 września „Krzyk” - USA, od 1. 18; godz. 20.00
25 września „Władza absolutna” - USA, od 1. 15; godz. 20.15

Promy na Wiśle

DODP Gdańsk, Zarząd Drogi w Kwidzynie informuje, że z dniem 21 sierpnia 1997 r. została uruchomiona przeprawa promowa na rzece Wiśle w miejscowościach Korzeniewo i Janowo.

BIBLIOTEKI W KWIDZYŃNIE

Wypożyczalnia dla dorosłych czynna: poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek - 11.00 - 18.00
środa - 11.00 - 15.00
Czytelnia dla dorosłych czynna: poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek - 11.00 - 18.00
środa - 11.00 - 15.00
Wypożyczalnia dla dzieci: poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek - 11.00 - 17.00;
środa 11.00 - 15.00
Czytelnia dla dzieci: poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek - 11.00 - 17.00;
środa 11.00 - 15.00
Placówka w budynku przyłazi przy ul. Słowackiego 19:
poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek 11.00-18.00, środa 11.00 - 15.00
pierwsza sobota każdego miesiąca 11.00 - 15.00
Wypożyczalnia dla dzieci Czytelnia dla dzieci: poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek 11.00 - 18.00
środa 11.00 - 15.00
pierwsza sobota miesiąca 11.00 - 15.00
Biblioteka Pedagogiczna, ul. Grudziądzka wypożyczalnia i czytelnia: poniedziałek, wtorek, środa, czwartek, piątek 10.00-15.00
pierwsza sobota miesiąca 9.00 - 13.00
Biblioteka i czytelnia srodowiskowa ul. Odrowskiego 10 poniedziałek - piątek - godz. 11.00-17.00
Gminna Biblioteka Publiczna Mareza, ul. Długa 28: wtorek, czwartek, piątek - 11.00 - 17.00.
sobota - 10.00 - 15.00 w poniedziałki i środy nieczynna

NA DUŻYM EKRANIE

„Microcosmos”
Jest to powrót do filmu science fiction ta sama egzoetyka i te same emocje w obliczu nieznanego - mówi Claude Nunsand, który wraz z Marie Perrenou wyreżyserowali i sfotografowali sceny filmu według własnego pomysłu. Różnica polega na tym, że pokazujemy zdumiewającą prawdę, a nie zdumiewające wytwory ludzkiej wyobraźni. Formy życia, które uważamy za najbardziej pospolite na naszej planecie, w istocie tworzą fantastyczną rzeczywistość. Pomimo tematyki, twórcy filmu krzywią się na dźwięk słowa „dokument”. Stworzyli przecież „zwierzęce postacie”, które łączą skomplikowane zależności: W odniesieniu do „Microcosmosu” wolał określenie „dramat poetycki”. Wszak film podaje na końcu gdańskie rozmodlona modliszka, obserwa pszczoła, zielona zaba itp.

Fakt prezentacji filmu w Cannes dowodzi, że „Microcosmos” jest nie tylko filmem edukacyjnym, lecz również dziełem sztuki. Świadczy również o przelotnym się granic filmu. Tym, którym nie są przekonani do takiego pomysłu, polecam podsumowanie Yvette Mallet, współproducentki filmu, której jest jak świeże powietrze. „W filmie nie ma tak naprawdę przesłania, może poza tym, że warto rozzerknąć się wokół siebie... jeszcze jedno: uważamy, gdzie stawiamy stopę”.
Film otrzymał szereg wyróżnień i nagród. Nagrodę Specjalną Jury Festiwalu w Cannes '96, pięć cenzarów, a także wyróżnienie zostało nagrodą krytyków na festiwalu Camerimage w Toruniu. Przew. ministerstwo edukacji narodowej zostało zarekomendowane jako film edukacyjny o wysokich walorach poznawczych, kształcących i wychowawczych.

„Krzyk”
Na czterdzięciu swojej działalności reżyserskiej Wes Craven - człowiek który obdarzył nas Freddy'emu Kruegerem - zaprosił na festiwal „Krzyk”. Pod tym dość niekonwencjonalnym tytułem kryje się kunsztowny pastisz kina grozy, pastisz, który aż do ostatnich sekwencji przestaje budzić emocje charakterystycznych dla współczesnego horroru. Jest więc maniakiem mordercą, który atakuje nastolatki w typowym amerykańskim miasteczku na prowincji. Jest napiętnowana przez los dziewczynka, z którą zabójca bawi się w kotka i myszkę. Słowem jest bardzo nieprzyjemnie i bardzo krwawo. Jednocześnie co chwila i kadru słyszymy komentarze, że oto oglądamy film grozy, a horror rządzi się określonymi regułami, na przykład z grona ofiar maniaka ocaleje tylko dziewczka (wobec czego główna bohaterka filmu natychmiast odhacza trac).

Craven bardzo zręcznie manipulując postaciami i relacjonowanymi przez siebie historiami konfrontując je z doskonale znanymi sytuacjami z popularnych cykli filmowych. Kaze nastolatkom myśleć filmowymi schematami, znajdując co pewien czas luki i niedopowiedzenia, we wzorach, co prowokuje go do zaskakujących zwrotów akcji.

Film jest adresowany dla widzów w kategorii wiekowej od lat 18
Zbig
Pierwsze cztery osoby, które zadzwonią do redakcji i prawidłowo odpowiedzą na pytanie, ile cenzarów otrzymał „Microcosmos” otrzymają bezpłatnie bilety na projekcję tego filmu. Prosimy dzwonić w czwartek, po godz. 14.00 - tel. 30-59.

CZY ZNASZ SWOJE MIASTO? KONKURS NR 239

Zdjęcie nr 237 przedstawiało budynek przy ul. Warszawskiej 4.
Zagadkę prawidłowo rozwiązało 21 osób. Nagrodę wylosowała pani Małgorzata Radtke.

Odpowiedzi na konkurs nr 238 i 239 prosimy przysłać pod adresem redakcji lub przysposobienie - Kwidzyn, ul. Braterstwa Narodów 46 - tylko na kartach pocztowych i pocztówkach z oznaczonym numerem konkursu, którego odpowiedź dotyczy. Odpowiedzi zamieszczone nie na kartach pocztowych, a w listach czy na zwykłych karteczkach, nie będą braty

udziału w losowaniu nagród!
Zyczymy miłej zabawy
UWAGA KRZYŻÓWKOWICZE!
Rozwiązanie krzyżówki nr

35/97 i w pogodę piornu uderzy!
Nagrodę wylosowała pani Grazyna Romanowska z Cynamy.
Zapraszamy do redakcji po odbiór nagród



Furnel

FURNEL Spółka Akcyjna z siedzibą w Warszawie oddział ELBLĄG
PRODUCENT MEBLI: MIESZKANIOWYCH BIUROWYCH HOTELOWYCH w tym stołów i kaszet
zaprasza do współpracy handlowców
Klientów indywidualnych zapraszamy do zakupów w naszym sklepie przybrzykczym po wyjątkowo ATRAKCYJNYCH CENACH

Elbląg, ul. Piławska 1 tel./fax (055) 34-24-73, tel.(055) 34-00-22

Krzyżówka

DRZEWO WIELKOCIEC	P	CZĘŚĆ WITKI WIEKOWE WIEK	B	ROZDZIAŁ WIELKI	JELKA PARASOL	UWOD: NOWY BARZAN WAPNA	AFRYKA BOKS	ATERYBUT WIERNA	ZWOLEN- NIK SAN NAĆC	S					
APARAT NADAWCZY	A	P	A	D	D	UJĘTY NA DOZWA	POZYW- SZNE MAŁTA	I	T	A	K	A			
ATAK	H	A	P	A	D	UJĘTY NA DOZWA	POZYW- SZNE MAŁTA	I	T	A	K	A			
SASEK	H	A	P	A	D	UJĘTY NA DOZWA	POZYW- SZNE MAŁTA	I	T	A	K	A			
Z	A	P	O	L	E	P	E	R	O	N					
J	A	T	E	K				S	K	A	L	A			
M	A	J	O	R	A	T				A	T				
J	A	P	O	N	I	A				T	R	A	T	O	R
N	I	Z	A	T	E	S	T								
K	A	K	A	K	A	T	E	M	I	D	A				
J	O	R	U	H											
P	R	O	T	E	Z	A									
K	R	A	N	C	A	K	E	U	S	E	K				
Y															
W	A	T	A												
L	A	R	V	M											
T	A	R	A												
T	A	B	A	K	A										

Rozwiązanie krzyżówki prosimy nadsyłać pod adresem redakcji w ciągu 14 dni

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30

HOROSKOP

Baran (21 marca - 20 kwietnia)

Chwilowe problemy ze zdrowiem masz już za sobą. Jak zawsze najpóźniej lekarskim najwyższym Twoim wypadku jest... praca. Serdeczne kontakty z otoczeniem zdecydowanie korzystnie wpłyną na Twój nastój. Jakna razę rzecznym musisz trzymać w polityce wydawania pieniędzy.

Byk (21 kwietnia - 20 maja)

Możesz mieć ochotę na polemizowanie z cudzymi osądami, więc nie zdzw się, jeżeli dojdzie do słownych utarek. Ważne aby nie przerosło się to w konflikty, bo tego by tylko brakowało. Swoją dynamikę wykorzystaj do bardziej konstruktywnych działań, a masz szerokie pole do popisu.

Bliźnięta (21 maja - 20 czerwca)

Jeśli według Ciebie propozycja szeza nie wydaje się zbyt kuszącą, masz przynajmniej dwa wyjścia: targować się o lepsze warunki, albo przyjąć obecną ofertę, mając nadzieję, że w przyszłości należyte docen Twoje starania w pracy. Popatrz na sprzęt z dystansem.

Rak (21 czerwca - 21 lipca)

Nawyższona sytuacja zmusza Cię do głębokich przemyśleń nad swoim dotychczasowym życiem. Co prawda możesz porozmawiać z zaufanymi osobami, ale ostateczny pogląd musisz sam sobie wyrobić. W każdym razie niealbo będzie pozbierać myśli.

Lew (22 lipca - 22 sierpnia)

Jeśli czegoś nie masz, wyraźnie czarno na białym, nie wierzyć w żadne obietnice, tym bardziej, że o swoje trzebie trzeba walczyć. Siłami także rozważaj alternatywne, którym zostanie mniej czasu poświęcać. Znaczenie będzie układać się znakomicie.

Panna (23 sierpnia - 22 września)

Nie taki diabeł straszny jak go malują. To co nagawalo Cię przez przeszłość, masz już za sobą. Teraz narazicie możecie całkiem ogarnąć na spokojnie. Na pewno

łatwiej będzie Ci dokonać drobnych poprawek. Zdrowie ma się wyraźnie lepszemu, a i humor Cię nie gpusci.

Waga (23 września - 23 października)

Najbliższe tygodnie wyraźnie będą należały do Ciebie. Twój urok osobisty wiele osób dostojnie powali na kolana. Samotne Wagi mają wyjątkowo okazję, by zbliżyciucie wnet tych, którzy do tej pory Was nie dostrzegali. Równie dobrze układają się będzie w pracy.

Skorpion (24 października - 22 listopada)

Na razie jeszcze działasz z siłą, rozbudę, ale powoli zapadają w stan odurzenia. Jeśli koniecznie chcesz zrobić coś istotnego, nie zwlekaj z tym. W zyciu rodzinnym czy uczuciowym pełna stabilizacja, ale mogą się przytrafić małe porwy serca.

Strzelec (23 listopada - 21 grudnia)

Twoje spontaniczne reakcje i entuzjazm są wielkim zaskaniem, ale miej baczność, aby nie wykorzystano tego wbrew Twoim zasadom czy oczekiwaniom. Jednym słowem stary, są analizować cudze propozycje, bo możesz się na nich solidnie przejechać.

Koziorożec (22 grudnia - 20 stycznia)

Ten tydzień zapowiada się bardzo różnorodnie. Pozwól sobie chociaż go wiewać i wiodąc za nos, udając że to Cię nie rzuca. Po prostu poczuj się wielką fałsz, oślepłych uśmiechów najbliższych i nic nie stanie tego zakłócić.

Wodnik (21 stycznia - 20 lutego)

Czas na razie płynie Ci niespiesznie, ale już niedługo będzieś już przetrząsał przeszłość. Przybądźcie zając i nawet niespacjalnie Cię to przeraża. W każdym razie nie zabrańcie ani sił, ani ochoty do bardziej wyłożonej pracy. W weekend nie spodzanką ze strony znajomych.

Ryby (21 lutego - 20 marca)

Forsowne tempo może niekorzystnie wpłynąć na Twoje zdrowie. Czas na pełne zrelaksowanie, ale niekoniecznie w ciepłym gronie. Bardziej wydatyby odpoznawiamy, bo nie tylko jako wymaganieregacji. Bardzo dobre notowania w finansach.

DZIENNIK POMORSKI

ISSN 1232-3713

Regionalne Pismo Pomorza Nadwiślańskiego

Nr 38 (231) GDAŃSKIE • ELBLĄSKIE • OLSZTYŃSKIE • TORUŃSKIE 18.09.1997 r.

na pragnienie ...

GRIN

N A P O J E

350 mln dolarów w papierze

W ciągu ostatnich 5 lat International Paper zainwestował w zakłady papiernicze w Kwidzynie ponad 350 mln dolarów. Pieniądże zostały przeznaczone przede wszystkim na modernizację i rozwój fabryki oraz na szkolenia pracowników i wdrożenie kompleksowego programu ochrony środowiska.

International Paper-Kwidzyn SA posiada największą i najnowocześniejszą celulozownię i papiernię w Europie Wschodniej. W 1996 r. firma wyprodukowała ponad 550 tys. ton papieru i celulozy, a obrót przekroczył 300 milionów dolarów. Ponad połowa produkcji przedsiębiorstwa idzie na eksport. (PB)

Jednak Pomar

Firma Mawax-Pomar z Bielska-Białej - wbrew protestom lokalnych kupców - kupiła w Elblągu w drodze przetargu ponad 5,5 ha gruntu pod budowę hipermarketu za 17 mln zł. Spółka liczy, iż mieszkańcy przyciągną do hipermarketu konkurencyjne ceny.

Kupcom protestującym w Radzie Miasta przeciwko koncepcji budowy, inwestorzy pragną zaofiarować dzierżawę części pomieszczeń. Hipermarket w Elblągu, który ma dać zatrudnienie 700 osobom, będzie pierwszą inwestycją firmy Mawax-Pomar w północnej Polsce. Elbląscy handlowcy jednak wierzą w to, że Pomar w Elblągu jest początkiem ich końca i zapowiadają akcje protestacyjne.

Koreańskie koncerny samochodowe Daewoo i Kia rozważają możliwość uruchomienia na terenach wolnego obszaru celnego w porcie gdańskim montażu aut tych marek. Nadzieje na pracę i dochody z działalności Koreańczyków mają także mieszkańcy Tczewa i Żarnowca, gdzie właśnie niedawno ustanowiono formalnie specjalną strefę ekonomiczną.

SAMOCHOZY Z GDAŃSKA I TCZEWA?



Czy zdjęcie do tej popularnej reklamy pojazdu Daewoo, wykonane nad morzem, okaże się prorocze?

Gdański WOC ustanowił przed rokiem na obszarze ponad 30 hektarów, co stawia go pod tym względem na pierwszym miejscu w kraju. Jest to, co jeszcze ważniejsze, teren w pełni uzbrojony, zgodnie z normami obowiązującymi w Unii

Europejskiej, ogrodzony 3-metrowym płotem, oświetlony i wyposażony w telewizję kablową.

Na chętnych do zainwestowania czeka też pięć magazynów o powierzchni 49 tys. m kw., nowoczesny terminal dla cytrusów o zdolności przeładunkowej 200

tys ton rocznie oraz 80 tys. m kw. oświetlonych placów składowych. Dwa nabrzeża dysponują sześcioma stanowiskami dla statków o długości do 174 m i zanurzeniu 8,4 m.

40 firm otrzymało już zezwolenia na działalność i wydzierżawilo tereny na wolnym obsza-

rze. Baltic Malt, spółka polsko-niemiecka, największy w Polsce producent stodu browarnianego, buduje za 63 mln zł terminal stłodoły o zdolności przeładunkowej 10 tys. ton rocznie.

cd. na str. 2

ABB dzieli i sprzedaje

Pracownicy ABB przeżywają ostatnio emocje, jakie towarzyszą dzieleniu udziałów spółki.

Koncern zamierza teraz sprzedać swój segment ciepłowniczy. W Polsce do segmentu ciepłowniczego ABB należy jedynie Zakład Urządzeń Ciepłowniczych ABB Zamech. Zakład ten utworzono w 1991 roku, już w czasie istnienia spółki. Obecnie zatrudnia 191 pracowników. Produkuje rury preizol-

wane oraz węży ciepłownicze. Oferuje również ich montaż i serwis. Decyzja o sprzedaży podkryta jest koncentracją zainteresowań spółki na przemysł energetyczny. Nie wiadomo jeszcze komu zakład zostanie sprzedany. Rozmowy z ewentualnymi kupcami zostały podjęte. Pracownicy Zakładu Urządzeń Ciepłowniczych nie powinni się obawiać, gdyż - jak zapewnia dyrekcja - nie odczują zmiany właściciela.



Zadrzeć z sektą

- Wszystko zaczęło się siedem lat temu - mówi Wiesław Różycki. - Gdybym wiedział, że tak się skończy, postępowalbym inaczej. Teraz moja rodzina jest rozbita. Żona mnie szkaluje...

W wielu polskich miastach bardzo prężnie działają Świadkowie Jehowy. Jest to odłam religijny, chociaż sporo osób uważa ich za sektę. Nie można się temu dziwić, skoro ludzie tracą przez nich najbliższych. Spokojny dom zamienia się w piekło, a na wszystko to zezwala prawo.

- Ponoć najważniejsze jest dobro rodziny - mówi Wiesław Różycki. - Życie codzienne, jak i wnikliwość ingerencji odłamów religijnych, sterujących swoimi pozyskanymi wiernymi, pokazuje nam całkiem co innego. To co stało się z moją rodziną, jest na to najlepszym dowodem. Świadkowie Jehowy doprowadzili do jej rozbitcia.

Zaczęło się niewinnie od tak

zwanym studiów. Potem był już chrzest i coraz bardziej podsycona konieczność ogłoszenia prawdy wiary. Następnie jeszcze wnikliwsze studia.

- Ja to nazywam praniem mózgu - zwierza się Wiesław Różycki. - Tydzień stał się za krótki. Dom stał się zapuszczony. Żona zniknęła na całe dni.

cd. na str. 2

Będą pożyczki komunalne

Bank Światowy przekazał 22 mln USD polskim bankom na kredyty dla gmin, z których będą finansowane inwestycje komunalne. Pożyczek będą udzielać Bank Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych i Powszechny Bank Kredytowy. Gwarantem kredytów jest Skarb Państwa.

Realizacja programu udzielania kredytów komunalnych pochłonie łącznie 40 mln USD. Pozostałe 18 mln USD pochodzą z Funduszu Ochrony Środowiska, funduszy własnych banków (ok. 10 mln USD) oraz z wpłat w gotówce z przedsiębiorstw komunalnych. Jest to program pilotażowy, mający na celu pomoc Polsce w rozwoju rynku kredytów komunalnych. PBK z funduszy BS otrzyma 15 mln USD, a BISE - 7 mln USD.

Kredyty komunalne przeznaczone będą na finansowanie samorządów lub jednostek gospodarki komunalnej, podejmujących inwestycje w zakresie wodociągów i kanalizacji, np. oczyszczanie ścieków, odpadów, transportu miejskiego i infrastruktury oświatowej, np. budowa i remonty szkół.

Kredyty przeznaczone będą na finansowanie inwestycji do 250 tys. USD lub 75 proc. całości kosztów inwestycyjnych. Okres kredytowania wyniesie 15 lat, a karencja w spłacie do 3 lat.

Bez względu dla miejscowych

W Gdyni w szybkim tempie otwierane są kolejne supermarkety firm zagranicznych. Działają już m.in. Euromarket, Klif, Makro Cash and Carry, a wkrótce wielką placówkę handlową otworzy Hit. Nie byłoby w tym nic dziwnego - uważają gdyniscy kupcy ze Stowarzyszenia Użytkowników Lokali Komunalnych - gdyby nie fakty, które - ich zdaniem - wskazują na prowadzenie przez władze miejskie polityki antykupieckiej, przejawiającej się choćby niestannym wzrostem czynszów za lokale użytkowe. Za 1 m kw. sklepu przy ulicy Świętojańskiej płacili 36 zł w kwietniu 1996 r., 46 zł w styczniu br. i 55 zł w sierpniu. Właściciele mniejszych i średnich sklepów lękają się w związku z tym o swoją przyszłość



Mleczne przymiały
Kupuj z tym znakiem

Hurtownie:

Spółdzielnia Mleczarska „Maćkowy” - Hurtownia Firmowa „Maciek”
83-110 Tczew, ul. Orzeszkowej 6
Spółdzielnia Mleczarska „Maćkowy” - Hurtownia Firmowa „Maćko”,
82-300 Elbląg, ul. Węgrowa 1
Spółdzielnia Mleczarska „Maćkowy” - Hurtownia Firmowa
82-200 Malbork, ul. Kościuski 14
OSM Starogard Gd.,
83-200 Starogard Gd., ul. Norwida 4
Handel Art. Mleczarskimi - PHU „Masław”
83-200 Starogard Gd., ul. Droga Owidzka 1

Magazyny zakładowe:

Gdańsk, ul. Bartnicza 1
Gdańsk Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 139

ATLAS
GOSPODARZY
NOJEWODZTWA
GDAŃSKIEGO

O ATLASIE NIE WYSTARCZY WIĘDZIEĆ -
TRZEBA W NIM BYĆ

5 lat
wydawnictwa
tekst

Szukaj szczegółów na stronach ogłoszeniowych wewnątrz numeru

Informacja:
tel. 058-41 19 34, 058-31 07 08 w. 33, 0602-32 14 84

PRĄD Z LISEWA

Niedługo lisewska elektrownia wiatrowa będzie miała większe towarzystwo. Pod koniec lipca br. doszło do spotkania przedstawicieli gdańskiej Kampanii Energetycznej „Energia”, szwedzkiego państwowego koncernu energetycznego „Vattenfall”, spółki „Renewable Energy Poland”, Elektrowni Żarnowiec oraz władz Gminy Gniewino. Wstępne ustalenia zakładają, że do realizacji tego przedsięwzięcia powołana zostanie spółka akcyjna z większościowym udziałem koncernu „Vattenfall”, który sfinansuje budowę oraz będzie eksploatował elektrownię.

Według wstępnych ustaleń „Lisewo Wind Farm” ma liczyć 13 turbin wiatrowych o mocy 600 kW

każda. Koszt inwestycji określa się na blisko 25 mln złotych. Ma on zostać pokryty długoterminowymi kredytami inwestycyjnymi banków europejskich oraz dotacją rządu szwedzkiego. Szacunkowe wyliczenia wskazują, że poniesione nakłady winny zwrócić się po około 20 latach eksploatacji.

50 empików

W gdańskim zostanie wkrótce otwarty pięćdziesiąty salon spółki Empik. Niedawno, największy w kraju, uruchomiono w stolicy i w tym warszawskim, i w tym gdańskim znajdują się tradycyjnie: dział sprzedaży książek i wydawnictwo fonograficznych, multimedialne, samoobsługowa perfumaria oraz laboratorium Kodaka.

Oświata z Danii

Z Danii powróciła grupa kartuskiich dyrektorów, nauczycieli i oraz samorządowców, która przebywała tam przez 5 dni w ramach współpracy gmin Holmegard - Kartuzy Przedstawicieli Kartuz poznali model duńskiej oświaty, rozwiązania systemu prawnego oraz koncepcje szkoły otwartej. Wyjazd w całości sfinansował duński parlament. 23-osobowa grupa przeszła w Danii szkolenie także w zakresie samorządu. W tym roku burmistrz Kartuz zaproponował współpracę w zakresie szkolenia i oświaty. Efektem złożonej propozycji był wyjazd kartuzian do partnerskiej gminy Holmegard w Danii.

W imieniu własnym

„Tego się nie da pociąć. Tego się nie da już rozmontować.”

Spotkałem w sklepie starego znajomego. Według PRL-owskiego nazewnictwa „pracownik nauki”. Obecnie, po opuszczeniu przytulnej posiadki w akademii nauk, przedsięwzięcia pracujący w dziedzinie badań naukowych i wyrafinowanych ekspertyz technicznych. Rozmowa, jak to przed wyborami, toczyła się wokół spekulacji na temat spodziewanym wynikiem. Znajomy sprzyja Unii Wolności, co czyniło rozmowę bezkonfliktową. Bezkonfliktowo również był obopólny brak niepokojów o wynik ostateczny. Dlaczego? Ano dlatego właśnie, że jak na początku zacytowałem mojego rozmówcę

rozglądając się za koalicją na lewo i prawo, albo inaczej - zarówno z lewa, jak i z prawa będą czynione zabiegi o pozyskanie Unii. I choć mi - jako unio-liberałowi koalicja z SLD wydaje się karkołomna, żeby nie powiedzieć niemożliwa - to dla poprawności rozważań teoretycznych należy wiedzieć obie możliwości.

Jeżeli wrócimy do przywołanej na początku rozmowy w sklepie i uspakiającej tezy, że obojętnie kto będzie rządził, to polska demokracja, wolny rynek w Polsce i wreszcie międzynarodowa sytuacja w Europie powiodą, że nie sposób pociąć dobrej prognozy dla Polski, to przecież nie jest to aż tak zupełnie wszystko jedno, skoro Polacy tak emocjonalnie różnią się politycznymi preferencjami. Oczywiście. Inaczej będzie jeśli przy władzy będzie SLD, bo ich wady

Wielka Koalicja

-tego się nie da już cofnąć. I to niezależnie od tego, kto będzie rządził.

A kto będzie rządził? Na to pytanie nie ma oczywiście pewnej odpowiedzi, ale z drugiej strony ilość kombinacji jest ograniczona i to znacznie. Na początek można się zastanowić nad koalicją postkomunistyczną z Solidarnością. Wiem, wiem. Niemożliwe. Zapewne, choć koalicja SPD z CDU jest prawdopodobnie również nieprawdopodobna, a przecież „Die Grosse Koalition” rządziła Republika Federalną trzydzieści lat temu. No ale, żeby nie zaczynać od rozpatrywania zdarzeń znikomo mało prawdopodobnych, zostawmy ten wariant. Pozostaje nam zatem zgodzić się, że rządzić będzie koalicja, bo żadna z partii politycznych (czy sojuszy wyborczych) nie uzyska bezwzględnej większości miejsc w Sejmie. I to bądź koalicja wokół SLD, bądź wokół AW.S. Innymi uczestnikami tych koalicji będą oczywiście pozostałe ugrupowania, przekraczające ustawowe pięcioprocentowe minimum.

Minimum to przekroczy z łatwością Unia Wolności. Natomiast PSL, ROP i Emeryci nie mają łatwego zadania, bo ich ugrupowania postrzegane być muszą przez wyborców jako podjęzyczne i wypadające z gry. A tym samym oddawanie głosu na te ugrupowania może być oceniane jako „marnowanie głosu”. Wygląda zatem na to, że Unia Wolności może mieć kluczową pozycję w nowo wybranym Sejmie. Może

i rządzić są odmierne od wad i zalet AW.S. To, że oba sojusze obdarzone są zarówno wadami, jak i zaletami, jest chyba oczywiste. Tak samo oczywiste jest, że wady i zalety przysługują również Unii Wolności. Tyle, że obojętne czy z lewa czy z prawa na Unię patrzymy, zawsze jak na czynnik modyfikujący. Czynnik pożądany. Stąd atrakcyjność Unii dla wszystkich niezdecydowanych pomiędzy dwoma przeciwstawianymi blokami.

Swoją drogą, jeśli rzeczywiście tak by było, że demokracja i gospodarka rynkowa w Polsce są na tyle silne, że nie sposób tego pociąć, to czy nie byłoby najlepszym rozwiązaniem to, co wydaje się tak nieprawdopodobne, czyli śladem Niemców sprzed trzydziestu lat - Wielka Koalicja właśnie? Albo inaczej - czy w ogóle jest to pomysłowa dokonanie polskich reform - bez takiego porozumienia? Czy można podjąć niezbędną reformę administracji, ubezpieczeń społecznych, służby zdrowia, szkolnictwa i czego tam jeszcze, bez ustanowienia Wielkiej Koalicji? Przecież to dobra sprawa pomysłowa na te niezbędne reformy są zbieżne, a dyskusje i tak niezbędne.

No i pytanie najciekawsze. Czy Unia Wolności - moja partia - dostrzeże taką możliwość i swoją inspirującą rolę w zasadniczym narodowym porozumieniu dla dokonania w Polsce niezbędnych reform? **Jackek Merkel**

ZADRZEĆ Z SEKTĄ

cd. ze str. 1

Teraz nie ma jej wcale. Zrobili z niej mezczeniec. Z racji niemocy pozyskania mnie do swojego grona, zaczęły się szkalowania mojej osoby, podsypane przez członków zgromadzenia. Niedawno miałem „wizytę” brygady antyterrorystycznej, gdyż ktoś złożył donos, że posiadam broń. Oskarża się mnie także o pijaństwo, co jest zupełną nieprawdą i dowiodę tego przed sądem. Tak bardzo chcą pozyskać moją żonę, że z niczym się nie liczą. Oni uznają tylko własne prawa. Dobro rodziny nie ma dla nich najmniejszego znaczenia.

Według Wiesława Różyckiego najbardziej szokująca jest w tej sytuacji pozycja dzieci, które są jeszcze zbyt niedojrzałe, aby trzeźwo ocenić to, co się teraz wokół nich dzieje.

- Z pewnym sentymentem wspominam czasy, kiedy to działanie różnych sekt było bardzo ograniczone - mówi Wiesław Różycki. - Żadają sobie także pytanie, jak można ingerować w życie innych ludzi, moralizować ich, będąc samemu nie w porządku wobec podstawowych zasad moralnych. A tak właśnie działają świadkowie. Jeżeli już ma być demokratyczna swoboda wyboru wiary, to społeczeństwo powinno bardziej obiektywnie oceniać sytuacje, które powodują to największe nieszczęście, jakim jest rozłam rodziny. Niestety, prawo wykorzystywane jest do manipulowania ludźmi. Tak stało się z moją żoną. Najmniejszy w tym wszystkim jest fakt niemożności odrotu tego, co się stało.

Takich ludzi jak Wiesław Różycki jest o wiele więcej. Pokrzywdzeni zostali nie tylko przez Świadków Jehowy. Także inne ugrupowania religijne skutecznie starają się wnikać w życie rodzinne. Pozyskują swoich wyznawców nie

bacząc na środki. Kiedy dochodzi do rodzinnej tragedii, nawet prawo staje się bezsilne.

Według Biura Bezpieczeństwa Narodowego, sekty zadawają się we wszystkich większych miastach w Polsce. Prawdopodobnie jest, że wkrótce będą się starały opanować mniejsze miejscowości.

Biuro Bezpieczeństwa Narodowego przygotowało specjalny raport o stanie bezpieczeństwa państwa. Jeden z nich informuje o zagrożeniu sektami. „Destrukcyjna rola sekt polega na stosowaniu wyrafinowanych metod i technik manipulacji w celu pozyskania członków, narzucania im określonych stereotypów, reakcji psychicznych, kontroli ich myśli, zachowań i uczuć, a także kształtowania bezwzględnej posłuszeństwa, uzależniania ich zarówno w sferze materialnej, jak i duchowej”.

Aby owo zagrożenie zmniejszyć BBN zaproponowało utworzenie placówki, zajmującej się analizą i wymianą informacji o nowych sektach i związkach wyznaniowych. Działania takie od lat stosują państwa zachodnie. Zaproponowano też wprowadzenie bardziej restrykcyjnych przepisów prawnych, dotyczących rejestracji nowych związków religijnych. W tej chwili, aby założyć w Polsce sektę wystarczy 15 wyznawców. Dla porównania na Węgrzech potrzeba ich aż 10 tysięcy, zaś religia musi mieć przynajmniej stuletnią tradycję.

Biuro Bezpieczeństwa Narodowego chciałoby też, aby w szkołach prowadzono więcej zajęć profilaktycznych oraz aby w większym stopniu popierał rodziców, którzy dążą do wyrwania ze szponów najrozsześcijszych guru swoich dzieci.

Jednak sekty werbują również ludzi dorosłych. Gdy w przypadku osób nieletnich możemy jeszcze liczyć na pomoc policji, tak z chwilą, kiedy dana osoba kończy osiemnaście lat, organa ścigania stają się bezradne.

Najlepiej więc działać zawczasu, nim „misionarze” całkowicie opnąć umysł bliskiej nam osoby. Nie ma co liczyć na wyrozumiałość ze strony fanatyków, którzy nie cofną się przed niczym, aby osiągnąć wyznaczony cel.

Na zdjęciu: „świątynia” jednej z sekt działających także na Wybrzeżu. **Marcin Pochwałowski**

Wierzyć na słowo

Samoloty latające w czasie pierwszej wojny światowej miały 10-15 różnych rodzaju wskaźników i instrumentów kontrolnych, informujących pilota o stanie silnika, warunkach lotu itp. Podczas następnej wojny bojowe maszyny miały już ponad 35 różnych rodzajów przyrządów kontrolno-pomiarowych. W latach sześćdziesiątych ich liczba doszła do dwustu, a obecnie - w najbardziej zaawansowanych elektronicznych samolotach - wynosi już ponad 300.

Zorientowanie się w tym wszystkim wymaga nie tylko rutyny, ale również i czasu. W maszynie mknącej niekiedy z prędkością parokrotnie większą od

kie mapy, oznacza pozycję nieprzyjaciela i jego odległość od samolotu. Wystarczy powiedzieć „Zum”, by komputer ukazał zbliżony obraz terenu i przeciwnika.

Na inną koncepcję następuje wybór odpowiedniej broni, np. rakiety do zniszczenia przeciwnika. Jej odpalenie może nastąpić również na słowny rozkaz bądź poprzez naciśnięcie guzika.

Nawet osobie niezbyt wprawione w posługiwaniu się skomputeryzowanym helmem, osiągały w symulatorach wyniki zestrzeleń, o jakich nie śniło się nawet lotniczym asom z minionych wojen.

Tymczasem w laboratoriach trwają już prace nad jeszcze bardziej skomplikowanymi tego typu urządzeniami. Będą one mogły, na przykład, śledzić zachowanie się pilota i jego kondycję. W

SAMOCHODY Z GDAŃSKA I TCZEWA?

cd. ze str. 1

Terminal do przeladunku rudy żelaza stawia spółka Rudoport, której jednym z udziałowców jest Huta Katowice. Koszt inwestycji wyniesie 130

mln zł, a zdolność przeladunkowa kolumny terminalu 7 mln ton rocznie (dla porównania: cały Port Gdański przeladowuje rocznie 18 mln ton towarów). W gdańskim WOC powsta-

na jeszcze (kosztem 210 mln zł) terminal paszowo-zbożowy, z którego amerykańska spółka Europort Inc. wyeksportuje rocznie 5 mln ton zboża do krajów WNP oraz (za 40 mln dolarów) terminal przeladunku i składowania gazu LPG Gaspolu.

Z opłat dzierzawczych zarząd portu - jako spółka Skarbu Państwa - musi utrzymać infrastrukturę portową i inwestować w nowe przedsięwzięcia. Za największą inwestycję uważa się budowę mostu drogowego na mławie Wisła, łączącego Port Północny z Iądem, którego koszt budowy wyniesie 72,8 mln zł. Most, wiszący na stalowych linach, ma być początkiem autostrady A 1 z Gdańska do Torunia. Jego ukończenie zaplanowano na rok 2000.

Co do koreańskich szans Tczewa i Żarnowa to wiążą się one z konkurencyjnymi opłatami, tańszą i stosunkowo dobrze wykształconą siłą roboczą oraz bezpośrednim sąsiedztwem z Gdańskiem. Zwiastująca okolice Tczewa będą zainteresowanie potencjalnych inwestorów, zdecydowanie ulokować się w Trójmieście

Z głową w telewizorze

dziwku, sekundowe „zagabienie się” może oznaczać katastrofę.

Od dawna zastanawiano się, jak przekazywać pilotom informacje, nie ograniczając jednocześnie ich zdolności do obserwowania tego, co się dzieje na zewnątrz. W najnowszymi samolotach pasażerskich np. typu Airbus czy Boeing najważniejsze informacje wyświetlane są na... samolotowych szczybach. Pilot może więc, nie przerywając obserwacji, rejestrować kątem oka dane o parametrach lotu.

Rozwiązanie to przypadało do gustu również konstruktorom samochodów. Wprowadzane są już do produkcji luksusowe modele wozów, w których kierowcy będą mieli podobne możliwości.

Specjaliści od lotnictwa wojskowego poszli jeszcze dalej. Doszli oni do wniosku, że pilot powinien oglądać tylko to, co powinien i wtedy, kiedy powinien. Lecąc z ogromną prędkością nisko nad ziemią i tak nie ma on możliwości podziwiania szczegółów krajobrazu. Skonstruowali oni wielki, ciemny hełm, przypominający wyglądem niesamowity owadzi leb. Przed twarzą pilota znajduje się ekran, na którym wyświetlana jest uproszczona, przekazywana przez komputer, mapa terenu. Obraz zmienia się w zależności od ruchów głowy pilota.

Inne niezbędne informacje również pojawiają się na wizjerze, ale nie mechanicznie, tylko na żądanie, wypowiedziane głosem. Aparatura, niczym marynarka na mostku, powtarza usłyszaną komendę i wyświetla odpowiednio dane, dotyczące np. ilości paliwa, oleju, temperatury silnika itp.

Na ekranie pojawiają się również informacje, przekazywane z centrum dowodzenia, z radarów, z innych samolotów itp. Zielony trójką z cyfrą w środku na przykład, pojawiającą się w którymś pun-

razie jego niezdolności do kierowania samolotem, kontrolę nad maszyną przejmie „elektroniczny pilot”. W sytuacjach krytycznych urządzenia pokładowe będą podpowiadały najlepsze rozwiązania.

Skoro pilot może prowadzić samolot, w ogóle nie widząc prawdziwego obrazu otoczenia, to może jest on tam w ogóle niepotrzebny? I taka możliwość brania jest pod uwagę. Już przy obecnym stanie technicznym można sterować samolotem, nie ruszając się z ziemi. (Zwiadkowce maszyny bez pilota używane są już od lat). Może dojdzie i do tego, że pilot będzie sterował swoją maszyną z ziemi bądź z pokładu innego samolotu, a odpowiednie rozkazy przekazywane będą drogą radiową.

Takie rozwiązanie spowodowałoby prawdziwą rewolucję w konstrukcji samolotów, które mogłyby być mniejsze, szybsze, zwrotniejsze - słowem budowane bez oglądania się na wydolność ludzkiego organizmu.

Rozwiązania, jakie wprowadzono przy konstrukcji nowego lotniczego helmu, mogą znaleźć zastosowanie również i gdzie indziej, np. w projektowaniu komputerowego. Konstruktor będzie mógł obejrzeć projekt - powiedzmy - samochodu nie tylko z zewnątrz, ale i od środka. Idąc dalej można sobie również wyobrazić telewizję przestronną gdzieś w widoku, zamiast patrzeć na ekran, będąc niejako otoczeni obrazem, znajdując się w jego środku - prawie uczestnicząc w akcji. My tego pewnie nie dożyjemy - chociaż, biorąc pod uwagę zupełnie zwariowane tempo rozwoju elektroniki w ostatnich latach - kto wie? **Barbara Lemkowska**

Oferta Internetu tańsza niż myślisz. Wejść z nami w XXI wiek.

„Internetu nie da się ominąć. Polski Internet to już ponad pół miliona użytkowników. Ilość ta podwaja się co kwartał. Internet pomaga w nawiązywaniu kontaktów, zarządzaniu własną firmą, organizowaniu sprzedaży. Jeżeli jesteś aktywny, prowadzisz firmę, wczesniej czy później znajdziesz Internet. Lepiej zrobić to dzisiaj niż za rok pod naporem konieczności... Obiecujemy, że łagodnie wprowadzimy Cię w świat Internetu. Jeżeli jesteś zainteresowany skontaktuj się z naszym Biurem Reklam, Tczew, ul. Gdańska 32, pokój nr 4, telefon (069) 31-46-41, lub z współpracującymi z Twoją firmą specjalistami ds. reklam. <http://www.wpomorski.com.pl> e.mail: biurowp@wpomorski.com.pl Wydawnictwo Pomorskie

Mam przedstawić Jacka Rybickiego - szefa gdańskiej Akcji Wyborczej "Solidarność", kandydata do Sejmu RP, jako osobę prywatną.

- Wie pani - mówi pan Jacek - który wymyślił, że dobrze jest aby osoba publiczna pokazywała się w niebieskiej koszuli. Ponoć budzi się wtedy większe zaufanie, lepiej się prezentuje.

Nie da się tego ukryć. W naszych czasach liczy się obraz. Rzadzi TV.

- Proszę pani - Rybicki lekko się uśmiecha - byłoby idealnie, żeby decydowały argumenty a nie błękitne koszule. Ale tak przecież nigdy nie będzie. Zabiegi socjotechniczne mają pomagać demokracji.

Pan Jacek nie powiedział tego głośno, ale chyba trochę tego żałuje...

młodzież cała jest bardzo trudna - w blokach mieszkają wszyscy... Na współczesnych osiedlach nie ma podwórka - miejsc, które łączą, uczą być razem.

Mieszkańcy bloków pozabawiani są intymnością, lokalnych więzi - są samotni.

- Pamiętam atmosferę mojego podwórka - mówi. Ważne, że je miałem.

Lubię ludzi autentycznych

Skończył na Uniwersytecie Gdańskim filologię polską. Pracy magisterskiej u prof. Marii Janion nie ukończył jednak ze względu na stan wojenny. Nie jest magistrzem. Swego czasu podjął pracę jako nauczyciel. Mówił, że był niezły.

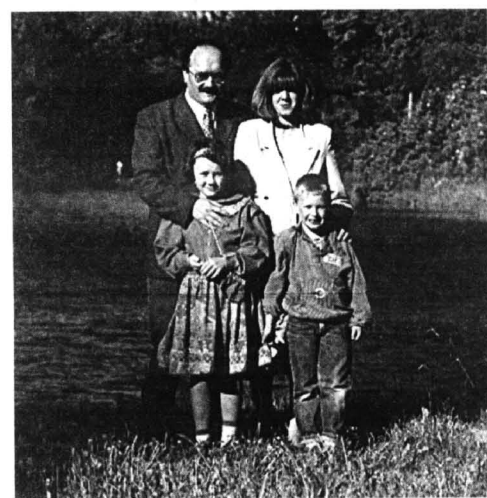
- Wada uczeniów - mówi, a właściwie studiów nauczania,

że opowiada się zdecydowanie za równouprawnieniem kobiet i mężczyzn. To znaczy uważa, iż należy w końcu coś zrobić - jakos pomóc mężczyznom, ułatwić im dorównanie kobietom...

Pan Jacek śmieje się i twierdzi, że coś w tym jest... Ważna sprawa, jego zdaniem, to ochrona macierzyństwa i wynikająca stąd potrzeba wyrównywania szans. Wie, także z własnego doświadczenia, iż kondycja polskiej rodziny nie ułatwia kobietom życia. Ciężko się żyje.

Kobieta jego życia to żona. Jedenaście lat temu wzięli ślub w Tatrach, w kaplicy Matki Boskiej Królowej Tatr. Żona - oceanograf, przez pewien czas pracowała jako naukowice. Od kiedy urodziła się córka - dzisiaj ośmioletnia Joasia, Krzysio - obecnie 6 lat i od kiedy on zaangażował się w politykę, małżonka jest na urlopie.

PRYWATNOŚĆ JEST WAŻNA



zajmuje się domem i dziećmi. Niestety, ogrom zajęć sprawia, że rzadko ma okazję wypróbować kuchnię żony, zjeść w domu swój ulubiony czerwony barszcz, albo sernik na deser.

Od kilku miesięcy, dzięki kredytowi i pomocy rodziny, mają własne, 4-pokojowe mieszkanie w bloku. Trochę brakuje pieniędzy na umeblowanie. Bardzo jednak cieszą się z nowego mieszkania. Dotychczas wynajmowali.

I tak zostałem politykiem

- Pamiętam, napisalem chyba w VIII kl., wypracowanie na temat bohatera Żeromskiego - o walce z rusyfikacją. Zakończyłem swoją wypowiedź jakoś tak: "Dość rusyfikacji polskiej młodzieży! Młot w dłoń, kujemy broń!" - pan Jacek wspominając, serdecznie się śmieje i dodaje - i tak zostałem politykiem...

- Ale tak poważnie - moje pokolenie polityką jest napiętnowane, wpisane w nią. Wszyscy jakoś w niej jesteśmy. Właściwie, tłumaczy pan Jacek, problem polega na tym, jak daleko się w nią zaangażować - bardziej czy mniej? Niekiedy rozpoczęli po prostu działalność gospodarczą.

Uważa, że obecnie w świecie polityki potrzeba również humanisty - ludzi o szerokich horyzontach, często twórczej wyobraźni. Tym bardziej, że obraz polityka tak to zmieniają kojarzy. On chce to zmienić.

Jest przeciwny moralnemu nihilizmowi i relatywizmowi. Pan Jacek twierdzi, że bycie osobą publiczną sprawia pewną przyjemność, satysfakcję, przynosi poczucie, że jest się potrzebnym, że można ludziom pomóc.

Wie, że jest też tak, że przeciw praca polityka nie trwa osiem godzin - z domu wychodzi się rano i rzadko udaje się wrócić przed zaśnieciem dzieci.

Na pewno odczuwa to jego rodzina - wie o tym...

Ewa Jędr

Z drugiej strony uważa także, że ludzie mają prawo znać tych, których wybierają do władzy.

- Życie prywatne człowieka wiele nam o nim mówi.

Pewnych granic przekraczać nie wolno, ale prywatność jest ważna.

Ma znaczenie podwórko, na którym się człowiek bawił, mają znaczenie bajki, które mu opowiadały, liczy się książka, którą czytał w szkole pod ławką...

Miałem podwórko

Wychowywał się na ul. Chrzastnowskiego we Wrzeszczu. Mieszkał w dwupiętrowej kamienicy z rodzicami i braćmi. Okolice z jego dzieciństwa opisał Paweł Huelle w "Weiserze Dawidku" - książce tajemniczej i między innymi to opowieść o magii dziecięcych placów zabaw. Pan Jacek wychowywał się w tej samej dzielnicy o pisar.

Pewnie na podwórku, na którym się bawił, nie było niczego szczególnego, ale z perspektywy czasu trochę się koloryzuje. W końcu dzieciństwo i miejsca z nim związane zawsze wydają się najlepsze.

Gdy kiedyś był w Hamburgu, usłyszał przypadkową rozmowę. Ktoś twierdził, że w tej dzielnicy Hamburga młodzież należy do wyjątkowo trudnej, bo mieszka w blokach. Uśmiechnął się wtedy. Dzielnicy oznaczało, że polska

tkwi w braku nauki myślenia. Wiedza encyklopedyczna nie przydaje się w życiu.

Uważa, że największą zaletą młodzieży jest młodość. Młodzi, jego zdaniem, są otwarci, szukają swego miejsca w życiu - to ważne. Tak naprawdę interesują się tym, co ich otacza, polityką też - mają swoje zdanie.

Młodość dodaje odwagi, optymizmu. Lubi młodzież, lubi ludzi autentycznych.

Dlatego też w literaturze, która od zawsze jest jego największą pasją, fascynującą go bohaterowie młodzi, zmagający się z przeciwnościami, walczący, zaangażowani.

Ceni takich, co pomimo trudności wspinają się na swój Mont Everest. Pewnie dlatego, jako młody chłopak, jednym temem przeczytał Trylogię Sienkiewicza - opowieść o prawdziwych ludziach.

Oczywiście teraz nie ma tyle czasu na lektury. Nie pamięta, kiedy był ostatni raz na urlopie. Chętnie pochodziłby po górach - przez lata wspiął się po nich zimą i latem.

Tymczasem, pod wpływem ostatnich badań lekarskich, rzucił kawę, nie pali.

Kobiety

Zapytałam pana Jacka, co sądzi o stwierdzeniu znanej dziennikarki, która powiedziała,

PRAWO MUSI BYĆ DOSKONAŁE

Z Markiem Biernackim, kandydatem do Sejmu z listy AWS rozmawia Krzysztof Myjkowski.



- Jest pan znany wśród mieszkańców województwa gdańskiego głównie jako likwidator majątku b. PZPR, a także jako budowiec pierwsza... ofiara ruchów personalnych nowego, lewicowego wojewody, któremu najwyraźniej nie spodobała się pańska konsekwencja w rozliczaniu jego partii - matki z długów wobec Skarbu Państwa. Czy doświadczenia z tym związane posłużą panu w kampanii przedwyborczej i potem, gdyby zasiadł pan w Sejmie?

- Tak, doświadczeń tych nie powiem zmarnować. Mogą one bowiem stanowić przekonujący dowód, że szansą naszego kraju jest stworzenie szansy dla prawa Państwa prawa zawsze było i będzie moim ideałem, moją wizją Polski. Jak wiele jest w tej materii do naprawienia dowodzi chociażby przygotowywana przez sześć lat ustawa lustracyjna, której - jak się okazuje - wciąż nie można wprowadzić w życie, bo brakuje szczegółowych przepisów wykonawczych, bo sędziowie nie chcą w takich warunkach podjąć się pracy lustracyjnej.

- Niekiedy wszakże mówią, że zdecydowały o tym przede wszystkim wiarygodności natury finansowej, honorarnej...

- To mało prawdopodobne. Wcześniej podobna sytuacja wytworzyła się podczas prze-

mowania majątku b. PZPR. Uchwalono odpowiednią ustawę, nawet niektóre przepisy wykonawcze, powołano krajowego i wojewódzkiego likwidatorów, a "zapomniano" o przydzieleniu środków na ich działalność. Niemal wszystko co ja zrobiłem jako likwidator w województwie gdańskim, robiłem sam, bez biura, bez sekretarki, często na własny koszt. Dlatego dziś rozumiem sędziów i ich stosunek do realizacji uchwały lustracyjnej.

- Pan się jednak podjął ważnego zadania...

- Kiedy ja się go podejmowałem, mówiono że się pieniądze na realizację Później okazało się, że można je choćby skutecznie blokować i jeśli nie zostały formalnie, zaś czasu "zaklepane". Dla mnie zresztą

funkcja likwidatora nie była, na szczęście, jedynym zajęciem zarobkowym. Na pewno jednak dało mi ono olbrzymie doświadczenie, zwłaszcza że jestem absolwentem wydziału prawa Uniwersytetu Gdańskiego.

- Na pewno ma pan dyplom uniwersytecki tej uczelni?...

- Na pewno. Inaczej nie mógłbym prowadzić zajęć ze studentami.

- Wróćmy więc do pańskiego programu wyborczego. W jakim zakresie wynika on z doświadczeń likwidatora interesów byłej "siły przewodniej narodu"?

- Mój program jest w dużej części jacych prostą konsekwencją tych doświadczeń.

cd. na str. 4

WŁADZA ABSOLUTNA KORUMPUJE

Z Jackiem Rusieckim, dyrektorem Radia Plus, kandydatem na posła z ramienia AWS regionu elbląskiego, rozmawia Marcin Pochwałowski.

Jack Rusiecki - lat 34, żonaty, troje dzieci. Ukończył historię na Uniwersytecie Gdańskim. Nie ma tytułu magistra. Pracuje jako dziennikarz. Założył i dyrektora Radia Plus. Członek uczestnik telewizyjnej audycji Gdański Dywanik. Do Sejmu kandyduje z ramienia AW, S" regionu elbląskiego.

- Czy po raz pierwszy kandyduje pan do parlamentu?

- Nie. Mam już za sobą tego typu doświadczenie, aczkolwiek mało aktywne. W zasadzie wspierałem wówczas listę. Chodzi mi o rok 1993, kiedy to startowałem z ramienia Katolickiego Komitetu Wyborczego "Ojczyzna". Reprezentowałem wtedy region gdański.

- Teraz reprezentuje pan województwo elbląskie i kandyduje z ramienia AW, S". Co pana skłoniło do tego, aby ponownie wziąć udział w wyborach parlamentarnych?

- Przede wszystkim doświadczenie ostatnich lat. Myślałem, że po 1989 roku będziemy żyć w kraju, w którym, aby normalnie egzystować, nie będą konieczne ciągłe kontakty ze światem polityki. Okazało się to jednak niemożliwe. Gdy prowadzi się jakąkolwiek działalność, to coraz częściej, niestety przydatna staje się legitymacja partyjna. W tym wypadku chodzi o legitymację SdRP bądź dobre kontakty z ludźmi z SLD. A tak przecież być nie może. Polska powinna stać się normalnym, demokratycznym państwem. Nasze działania nie mogą zanieść od poparcia bądź braku akceptacji ze strony towarzyszy. To, co dzieje się ostatnio w naszym kraju, niestety, ku temu właśnie zmierza. Trybunał Konstytucyjny zabezpiecza interesy postkomunistów. Rada Nadzorcza Telewizji obsadzona w pełni ludźmi, którzy byli członkami PZPR, SZSP, ZSMP. Wzywaniem społeczeństwu, że owi ludzie nie mają żadnego kontaktu z polityką, jest wierutnym kłamstwem. Jeżeli tych wyborów nie wygra ugrupowanie, które jest w stanie się przeciwstawić takim tendencjom, czyli AW, S": bo tylko ona ma szansę wygrać z SLD to znowu możemy obudzić się w państwie, gdzie o wszystkim decyduwać będzie pierwszy sekretarz.

- Czy uważa pan, że jeśli AW, S" wygra wybory, to kontakty z politykami nie będą miały takiego charakteru, jaki mają obecnie?

- Myślę, że zmieni się to w sposób diametralny. Gdy przegładam listy wyborcze AW, S": to jest na nich dużo osób, które swoim życiem pokazały, iż potrafią doskonale działać niekoniecznie na niwie politycznej. Wiele spośród nich swoją karierę



zaczynało w samorządach. Są tam między innymi burmistrzowie, wójtowie, prezydenci miast, czyli ludzie, którzy dokonali już czegoś w swoim życiu na innym polu. Są oprócz tego prawnicy, ekonomiści, przedstawiciele mediów. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, iż Polska w obecnym kształcie jest w nas postawiono próbować działać na wyższym szczeblu władzy. Nie grozi to jednak takim uwikłaniem w politykę, jakie ma miejsce dzisiaj.

Chciałbym swym działaniem przed 1993 roku, że chcę zbudować normalny kraj. Bez koncesji, bez dotacji, bez przywilejów. Proszę sobie wyobrazić, że od 1993 roku koncesyjne obszary życia gospodarczego wrosły dziesięciokrotnie. Cztery lata temu było ich dziesięć. Obecnie mamy ponad sto. Oczywiście jest, że tego typu zabiegów rodzą korupcję. Nie chciałbym tutaj zbyt wiele insynuować, lecz w takiej sytuacji w grę wchodzi duże pieniądze.

- Jest pan bezpośrednio związany z mediami. Chciałem w związku z tym zapytać, czy w Polsce nie jest tak, że każda rządząca ekipa stara się mieć wpływ na media, przede wszystkim zaś na telewizję?

- Tutaj się z panem zgadzam, gdyż występuje taka pokusa. Zedy jednak do czegoś takiego nie dopuszczę, media muszą mieć absolutną ochronę niezależności. W demokracjach zachodnich jest to podstawowy fundament wierności; cd. na str. 4

cd. ze str. 3

Nie oznacza to jednak, iż tam politycy nie mają zakus, aby wpływać na środki przekazu. Tyle tylko, że wszystkie siły polityczne w owych krajach, niezależnie czy reprezentują pravicę czy lewicę, zgodziły się co do jednego, a mianowicie, że trzeba zagwarantować dziennikarzom wolność i niezależność, chociażby po to, aby życie społeczne było normalne, zdrowe. Wolne media stanowią swoisty wentyl bezpieczeństwa. Dzięki temu nie dochodzi chociażby do wielu nieczystych interesów. Dziennikarz ze swojej natury jest osobą, która zawsze będzie deptać władzy po piętach. I tak powinno być, gdyż jak powiedział jeden z myślicieli: Władza absolutna, korumpuje absolutnie. Aby do tego nie dopuścić, potrzebne są wolne media.

- Zgadnam się, ale jak to zagwarantować?

Są to przede wszystkim kwestie ustawowe. Należy jednak zaznaczyć, że przez lewą stronę polityczną zlamany został pewien konsensus, który starano się zbudować. Proszę zwrócić uwagę, że w momencie kiedy władza należała do ugrupowań postsolidarnościowych i pierwszy raz wybierano Krajową Radę Radiofonii i Telewizji, to ówczesny Sejm, mimo iż posiadał przewagę osób wywodzących się z ugrupowań postsolidarnościowych, wybrał do tejże rady Marka Świca, szanując fakt, iż musi być ona reprezentatywna dla wszystkich ugrupowań politycznych, oraz dla wszystkich obywateli, którzy mają

WŁADZA ABSOLUTNA
KORUMPUJE

takie a nie inne poglądy. Stan równowagi został zachwiany po 1993 roku, kiedy to ekipa, która doszła do władzy uznała, że wszystko się jej należy i że wszystko może robić. Aby tak się nie działo, konieczne są uregulowania ustawowe. Do rady nie mogą być wybierani członkowie parlamentu, gdyż prezentują oni pewną linię polityczną. Muszą to być ludzie z zewnątrz, którzy posiadają wiedzę na temat środków masowego przekazu. Zakończyłoby to polityczne szachy wewnątrz rady, która powinna się zajmować rynkiem medialnym w Polsce. Oprócz tego niezbędne są zabezpieczenia, które powinny zostać zawarte w Ustawie o Telewizji i Radiofonii. Jeżeli chcemy doprowadzić do tego, aby radio publiczne i telewizja publiczna były chronione przed zakusami jednej czy drugiej strony, musi to zostać ustawowo uregulowane. Dotychczasowe zabezpieczenia okazały się zbyt słabe.

- Kandydując do Sejmu, będzie się pan z pewnością zajmował sprawami dotyczącymi mediów. Wynika to z zawodu jaki pan wykonuje. Chciałem się jednak dowiedzieć czegoś na temat innych sfer pańskiej działalności.

- Rzeczywiście media są mi bliskie, ale oprócz tego pragnę się zająć sprawami regionu, z którego kandyduję. Uważam, że znam dosyć dobrze jego bolączki. Według mnie pierwszoplanową kwestią jest likwidacja bezrobocia, które niestety ma bardzo wysoki wskaźnik.

- Trzeci pod tym względem w kraju. Co tutaj można zrobić? Otóż moim zdaniem walory tego regionu są w zbyt małym stopniu wykorzystywane. Agroturystyka, który na szczęście zaczął się w Polsce rozwijać, w regionie elbląskim jest prawie niewidoczny, chociaż atrakcji turystycznych mamy wiele. Poza tym istnieje problem zagospodarowywania nieużytków. Cały ten proces posuwa się zbyt wolno i w sposób niewłaściwy. Będę na pewno optował za rozwiązaniem Agencji Rolnej Skarbu Państwa, która jest organizacją centralistyczną i w wielu przypadkach źle gospodaruje ziemią. Nieużytki rolne powinny zostać przekazane samorządom, które lepiej wiedzą, co z danym gruntem zrobić, jak go zagospodarować, czy wydzierżawić, czy może sprzedać, aby rozwijało się tam rolnictwo rodzinne z gospodarstwami

o powierzchni trzydziestu, czterdziestu hektarów. Bądź też, żeby powstawały duże farmy, które dawałyby zatrudnienie bezrobotnym. Kolejną sferą jaką należałoby w regionie rozbudzić, stanowią usługi dla rolnictwa. Obecnie w polskim rolnictwie pracuje około dwadzieścia jeden procent społeczeństwa. W krajach o wysokim poziomie gospodarki rolnej, tych osób zatrudnionych jest w granicach osmiu do dziesięciu procent. Powinniśmy dążyć do takiego modelu. Pozostałe jedenaście procent powinno właśnie prowadzić usługi na rzecz rolnictwa. Chodzi tutaj o różnego rodzaju warsztaty, punkty skupu, mieczarnie. Wracając jeszcze do bezrobocia, chciałbym zwrócić uwagę, że pomimo fatalnej sytuacji pod tym względem, nie ma do tej pory w województwie elbląskim wolnej strefy ekonomicznej, chociaż takie strefy utworzono w Gliwicach czy Łodzi, czyli na obszarach, które znajdują się w lepszej kondycji ekonomicznej. Moim zdaniem taka strefa powinna powstać jak najszybciej. Przyciągnęłoby to z pewnością kapitał i zmniejszyło bezrobocie. Przyczyniłoby się również do rozwoju regionu.

- A czego po pańskiej działalności mogą oczekiwać dziennikarze?

- Na pewno będą strażnikami wolnych mediów i niezależność dziennikarskiej. Z drugiej strony jednak dziennikarze powinni być bardziej odpowiedzialni za to, co robią. Są przecież przykłady negatywnych postępowań i nie ma co tego ukrywać. Wynika to z faktu, iż owa wolność jest przez niektórych źle rozumiana. Wpływa to oczywiście negatywnie na wizerunek dziennikarstwa. Jeśli na przykład pisze się nieprawdę, to trzeba liczyć się z konsekwencjami. Jestem za tym, aby zaostriżyć przepisy z tym związane. Osoby pokrzywdzone powinny dochodzić swoich praw. Nie ma to jednak związku z ujawnieniem informatorów, bez których niezależne dziennikarstwo nie mogłoby istnieć.

- Jakiej jest pana samopoczucie przed wyborami?

- Czuję się dobrze. Myślę, że należy się tylko i wyłącznie cieszyć. AWS wygra te wybory. Jestem o tym głęboko przekonany. Na pewno będzie ona w stanie stworzyć rząd. Z jakimi koalicjantami? To okaże się po wyborach. Najważniejsze jest jednak to, że AWS przeprowadzi zmiany, o których mówi. A są one potrzebne nie tyle politykom, co Polsce i jej obywatelom.

- Trzymam za słowo i dziękuję za rozmowę.

- Dziękuję.

Jak już pisaliśmy, kontrowersyjna decyzja Rady Ministrów, dotycząca konieczności płacenia składek ZUS od polis wykupowanych dla pracowników, nadal bulwersuje pracodawców. Wiąże się to bowiem z zamknięciem przez rząd kolejnej furki pozwalającej na dodatkowe wynagrodzenie załóg, a w rezultacie także ze spadkiem liczby zawieranych ubezpieczeń.

Jeden z przedsiębiorców powiada tak:

"Dotychczas wszystko wydawało się jasne: moi ludzie byli ubezpieczeni, nie wydając na to praktycznie ani złotówki, jak miałem pole manewru w negocjacjach płacowych, zarabiał też ubezpieczyciel a i państwo nie mogło narzekać, bo odpadał mi problem kosztów potencjalnego leczenia czy wypłacania renty. Obecnie wykupywanie polis jest dla mnie nieopłacalne. Ponoście koszty podobne jak przy podwyżce uposażenia, a na dodatek mam o wiele więcej pracy papierkowej."

Pracodawca ten zwraca też uwagę, że niestety już kolejny raz zostało nadzarpięte zaufanie ludzi do instytucji państwowych, w tym wypadku do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, który podejmując obowiązującą od 1 lipca decyzję, znów sprawił wrażenie, że szuka możliwości poprawienia swojego stanu kasy, kosztem ludzi zarabiających mało.

Także i ja wychodzę na

człowieka niepowważnego. Muszę bowiem zweryfikować treść umów zawieranych z pracownikami, iż niezadowolone skupia się na mnie, czemu trudno się dziwić. Bardziej nienawidzi się bijącego niż tego, który każe bić - twierdzi przedsiębiorca.

ZAMROŻONE ZAROBKI
MNIJ UBEZPIECZONYCH

W nowych przepisach trudno doszukać się elementów korzystnych dla pracodawców i pracowników, nie mówiąc już o spodziewających się spadku liczby zawieranych umów w firmach ubezpieczeniowych.

Do tej pory składki płacone przez pracodawcę na ubezpieczenie na życie członków załóg były zwolnione z opłat na ZUS. Tymczasem, zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów, obowiązującym od 1 lipca, zwolnienie takie następuje tylko w określonych wypadkach. Przed wszystkim nie trzeba płacić składek ZUS, jeżeli uprawnionym do otrzymania świadczenia w przypadku śmierci pracownika nie jest jego zakład. Inną możliwością daje zapis w umowie ubezpieczenia, wykluczający w ciągu pięciu lat wypłatę kwoty, stanowiącej wartość odstepienia od, niż możliwość zaciągania kredytów i innych zobowiązań finansowych pod jej zastaw oraz

wypłatę z tytułu dożycia określonego w niej wieku.

Najbardziej zanepokojeni są ci, którzy od pewnego czasu korzystali z opisanego przywileju. W nowych warunkach nie ma on bowiem najmniejszego sensu ekonomicznego, a na dodatek

świadczenia w przypadku zaistnienia nieszcześliwego wypadku. Poza tym ubezpieczenia pracowników utracą jeden ze swoich podstawowych walorów - gwarancję pewności dla ubezpieczającego się. Zławsza jest istniejące ubezpieczenie, iż dozwolnie zmieniać się będzie także podstawa wymiaru wysokości świadczeń.

Jeśli ktoś zarabia 700 - 900 zł to przede wszystkim będzie myślał o tym, jak te pieniądze zagospodarować na bieżące potrzeby życiowe. O ubezpieczeniu pomyśli w drugiej, trzeciej kolejności, o ile coś mu zostanie. Ciągłe nie ma w nas wyrobionego nawyku inwestowania w tak ulotne rzeczy jak polisy. Każdy myśli, mnie się nic nie stanie.

Możliwość wykupowania polis dla pracowników była podwójnie korzystna, dawała realne oszczędności, choć przecież nikt nikogo nie oszukiwał, bo pieniądze szły do kasy ubezpieczyciela, a poza tym ludzie mieli świadomość, że zarabiają więcej i na dodatek są zabezpieczeni na czarną godzinę.

W Departamencie Dochodów i Rozliczeń ZUS poinformowano, że od 1 lipca przepisy dotyczą wszystkich umów nowych a także podpisanych wcześniej, o ile nie spełniają one opisanych wymogów. Podstawą podjęcia decyzji w tej sprawie był fakt, że Zakład uznał ubezpieczenia pracowników za formę wynagrodzenia.

Jest to absurd. Mamy tu bowiem wyłącznie do czynienia z zagwarantowaniem wypłaty

Jeżeli ktoś zarabia 700 - 900 zł to przede wszystkim będzie myślał o tym, jak te pieniądze zagospodarować na bieżące potrzeby życiowe. O ubezpieczeniu pomyśli w drugiej, trzeciej kolejności, o ile coś mu zostanie. Ciągłe nie ma w nas wyrobionego nawyku inwestowania w tak ulotne rzeczy jak polisy. Każdy myśli, mnie się nic nie stanie.

Możliwość wykupowania polis dla pracowników była podwójnie korzystna, dawała realne oszczędności, choć przecież nikt nikogo nie oszukiwał, bo pieniądze szły do kasy ubezpieczyciela, a poza tym ludzie mieli świadomość, że zarabiają więcej i na dodatek są zabezpieczeni na czarną godzinę.

Czy teraz odmawianie polis ma sens? Jeżeli już, to tylko dlatego, żeby nie utracić zaufania i wiary ludzi w moją rzetelność i szefa - twierdza pracodawca - dodając jednak, że przecież w sytuacji, gdy trzeba liczyć każdy grosz, taka polityka jest bardzo kosztowna, do czego, o ironio, przyczynił się ZUS, mający z definicji być gwarantem socjalnej pewności zatrudnionych. (PL)



EKOLEASING S.A.
Towarzystwo Inwestycyjno - Leasingowe

**Twój partnerem
w procesach inwestycyjnych!**
Polecamy leasing finansowy
i operacyjny:

- maszyn i urządzeń,
- środków transportowych,
- komputerów, urządzeń kserograficznych i poligraficznych,
- nieruchomości
- innych środków trwałych.

Uwaga!

**Szczególne preferencje
na leasing operacyjny
urządzeń i maszyn
proekologicznych.**

Szczególne informacje:
EKOLEASING SA O/Gdańsk
ul. Navigatorów 30, 80-299 Gdańsk
tel./fax (058) 52-71-85, 52-77-77, 52-52-07
tel. kom. 090-50-48-05, 090-53-74-77
CENTRALA: WARSZAWA,
00-116 Warszawa, ul. Świętokrzyska 36/14
tel./fax (022) 62-00-171, 62-09-500

cd. ze str. 3

Po prostu wiem, co się dzieje, gdy ustawodawstwo jest niedoskonałe. To tak, niekiedy, jak by go w ogóle nie było. Jako poseł chciałbym temu przeciwdziałać.

- Mówi pan tylko o doświadczeniach prawnych. A doświadczenia polityczne? Czy nie zechce pan wykorzystać ich jako argumentów na rzecz AWS?

- Jeśli by kierownictwo AWS zwróciło się po nie, to służę.

A zwróciłoby się?

- Przynajmniej jak na razie, to nie Sądzę, że jestem tu bardziej przydatny jako prawnik mający pewne pojęcie o tym, jak sformułować akty prawne, niż "obnażać" materialnych kombinacji. B. PZPR i jej spadkobierców. Inny jest, akcja przedwyborcza AWS nie polega na wyciąganiu ewentualnych "brudów" przeciwnika, ale na po-

PRAWO
MUSI BYĆ
DOSKONAŁE

kazywaniu meritum własnego programu.

ewentualnie uwikłują się nasi przeciwnicy.

- A sprawa Kwaśniewskiego i jego faktycznych czy rzekomych kontaktów z rosyjskim szpiegiem?

- Marian Krzaklewski i inni członkowie AWS wielokrotnie podkreślali, że sprawa ta nie jest w ogóle wykorzystywana w kampanii wyborczej AWS. Ona wręcz nie jest na rękę AWS.

- Dlaczego?

- Bo "Solidarność" także uzyskuje lepszy odbiór społeczny, jeśli mówi o konkretnych rozwiązaniach ważnych narodowych problemów, niż o aferach, w jakie

- Do kogo pan głównie adresuje swoją ofertę kandydata do Sejmu?

- Głównie do ludzi młodych, choć moja wizja państwa prawaco przeciw zwłaszcza u mnie nie jest tylko sloganem - powinna trafić do wszystkich. Podobnie jak i pozostałe elementy tej oferty, aby prawo było takie samo dla każdego i by każdemu zapewnił równe szanse życiowego startu.

- Związany jest pan z "Solidarnością", która ostatnio przegrwała wybory. Jak pan

tłumaczy fakt, że obecnie odyskuje zaufanie społeczeństwa? Jak sprawić, by zaufania tego nie zawiesi?

- Niewątpliwie zaufanie to wynika z dobrej sytuacji wewnętrznej w AWS. Wyborcy wolą stawić na ugrupowania zwarte, skonsolidowane, mające przed sobą jasne perspektywy, a taką jawi się dziś AWS. Jak tego nie zmarnować po ewentualnym zwycięstwie wyborczym? Po prostu ta konsolidacja musi trwać, a wyborcy muszą być przekonani, iż program wyborczy, na który głosowali, jest realizowany, a przynajmniej, że ich posłowie czynią starania, aby był realizowany.

Marek Biernacki, lat 38, żonaty, likwidator majątku B. PZPR od 1991 r. prawnik, pracownik Uniwersytetu Gdańskiego, niegdyś członek Ruchu Młodej Polski i podziemnych struktur "Solidarności".



BG LEASING SA ZAPRASZA

DO NOWO UTWORZONEGO ODDZIAŁU W TCZEWIE

OFERUJEMY LEASING:

● SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH

● KOMPUTERÓW

● POZOSTAŁYCH ŚRODKÓW TRWAŁYCH

CZYNŚZ INICJALNY JUŻ OD 5%

ZAPEWNIAMY PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

ORAZ NIESKOMPLIKOWANE PROCEDURY

TRANSAKCJE DO 100 000 PLN

REALIZUJEMY BLYSKAWICZNIE

BG LEASING SA O/TCZEW
AL. ZWYCISZTWA 12/2
TEL./FAX (069) 132-13-58,
TEL. 0-601-622-881

Kurs na zysk

Finansowo-gospodarcza koniunktura światowa ulega zmianom. Są one często bardzo trudne do przewidzenia. Całe sektory gospodarki, o znacznej dynamice i uznanej wypłacalności, mogą pogrążyć się w nieoczekiwanych kłopotach, którym nawet duże doświadczenie nie będzie w stanie zaradzić. Wypłacalność kontrahenta zależy nie tylko od solidnej podstawy finansowej i dobrego zarządzania, lecz także od jakości portfela jego klientów.

W obliczu rosnącej konkurencyjności w każdej branży przetrwają tylko te przedsiębiorstwa, które potrafią zdobyć nowych kontrahentów, a w szczególności tych w pełni wypłacalnych. Równocześnie, każde przedsiębiorstwo powinno bronić pozycji „naleźności” w swym bilansie przed ryzykiem handlowym i politycznym. Aby bronić jej skutecznie, niezbędne są trzy elementy:

- system prewencji - zapewniający wiedzę o sytuacji finansowej kontrahentów oraz stały monitoring ryzyka,
- system windykacji - gwarantujący skuteczność odzyskiwania należności, gdy pierwszy system zawiedzie,
- rezerwy środków na pokrycie ewentualnych strat, w sytuacji gdy zawiodą dwa pierwsze systemy.

Łatwo sobie wyobrazić, iż koszty utrzymania tych systemów w ciągłej gotowości muszą być wysokie.

Nie ma również gwarancji na to, że w przedsiębiorstwie zajmującym się produkcją lub handlem, działania te będą prowadzone z niezbędnym profesjonalizmem. Chcąc uniknąć tych kosztów oraz niepewności co do skuteczności działań, wystarczy zwrócić się do firmy ubezpieczeniowej, wyspecjalizowanej w ubezpieczeniach należności krajowych i eksportowych. Taki ubezpieczyciel przejmie na siebie ciężar weryfikacji kontrahentów pod względem płynności finansowej, współpracuje z najlepszymi biurami prawnymi na świecie działającymi również dla innych ubezpieczycieli o międzynarodowej renomie, a w sytuacji gdy nie uda się uniknąć strat, pokrywa ją z własnych środków.

Pełny zakres tych usług może zapewnić Państwu Korporacja Ubezpieczeń Kredytów Eksportowych, Spółka Akcyjna.

Co jest bardziej opłacalne

... samotnie podejmować ryzyko...

...czy współpracować z KUKE?

Zdobywanie informacji o kontrahentach bez KUKE

- wysoki koszt,
- ograniczona liczba wiarygodnych źródeł,
- żadne źródło nie ponosi odpowiedzialności finansowej za rzetelność informacji

Ponoszenie ryzyka na własny rachunek

- w przypadku dużej straty może spowodować bankructwo firmy,
- zarezerwowane środki na nieściągalne kredyty kalkulowane są na bazie dotychczasowych doświadczeń, opierają się na szacunkach i mogą okazać się niewystarczające,
- zarezerwowane środki nie mogą zostać wykorzystane na inne, bardziej efektywne cele (obniżenie płynności)

Stosowanie akredytywy

- jest w pełni wartościowa jedynie, gdy jest potwierdzona przez jednostkę finansową o wysokim wskaźniku wypłacalności, a także potwierdzeniem jest kosztowne,
- rzeczywisty koszt akredytywy jest wyższy niż ubezpieczenia ze względu na konieczność upustu w cenę towaru w zamian za koszty poniesione przez kontrahenta,
- wymóg akredytywy stanowi w wielu przypadkach hamulec obrotów, gdy jest ona stosowana do dobrze znanych klientów, a także oznacza niższą konkurencyjność

Zapraszamy na konferencję na temat:

„Ubezpieczenie należności instrumentem nowoczesnego zarządzania firmą”, która odbędzie się w dniu 25 września 1997 r. w sali konferencyjnej hotelu „GDYNIA” w Gdyni, ul. Armii Krajowej 22. Uprzejmie prosimy o potwierdzenie udziału w KUKE S.A. Warszawa, ul. Jasna 24, tel. (022) 827 78 84, 827 22 63, fax (022) 827 35 87.

Zdobywanie informacji przez KUKE

- niższy koszt ze względu na specjalizację i skalę działania,
- dostęp do większej liczby źródeł (np. inni ubezpieczyciele, banki),
- możliwość przetworzenia zebranych informacji na tzw. limit kredytowy, odpowiadający możliwościom finansowym kontrahenta

Przekazanie ryzyka ubezpieczycielowi

- składka za ubezpieczenie jest kalkulowana z wyprzedzeniem i może zostać wliczona w koszty prowadzenia działalności,
- kapitał ubezpieczyciela i jego reasekuratorów spełniają rolę rezerwy na straty ubezpieczającego się przedsiębiorstwa

Stosowanie ubezpieczenia

- poprawia konkurencyjność wobec dotychczasowych klientów,
- umożliwia bezpieczny handel z kontrahentami nowymi i nieznanymi bez konieczności prowadzenia rozpoznania na własny rachunek,
- odpowiednie ubezpieczenie może uchronić przed ryzykiem strat z powodów administracyjnych czy politycznych, przed którymi nie ochroni żadna akredytywa (np. zakaz importu wołowy z Wielkiej Brytanii ze względu na tzw. chorobę wściekłych krów lub wojna domowa w byłej Jugosławii).

Słowo „urzędnik”, niestety, wciąż jeszcze jest w naszym kraju swego rodzaju synonimem kogoś konserwatywnego, lękającego się wszelkiego postępu, a przede wszystkim, odwołującego się do przeszłości (bo i tak dla niego często nie zrozumiałych, a więc „groźnych”) decyzji. Bodajże najdotkliwiej odczuwają to prywatni przedsiębiorcy, a w konsekwencji, cała gospodarka, zwłaszcza w wydaniu lokalnym. Na temat ten, wywiadu Katarzynie Latek udzielił prof. Krzysztof Opolski, prezes zarządu Centrum Edukacji i Rozwoju Biznesu.

BIZNES A URZĘDY

- Wiele się mówi o problemach przedsiębiorców w kontaktach z pracownikami administracji publicznej. Co jest według pana, przyczyną takich opinii i czy są one uzasadnione?

- Rozeźniony przedsiębiorca, który długo czeka na decyzję i nie może uzyskać potrzebnej informacji, nie powinien być postrzegany jako udręka dla pracowanego urzędnika. Powinien być on pojmowany w kategoriach

wzruszenia serca. Wiele się mówi o problemach przedsiębiorców w kontaktach z pracownikami administracji publicznej. Co jest według pana, przyczyną takich opinii i czy są one uzasadnione?

- Czy taki wizerunek polskiego urzędnika jest możliwy? Czy istnieją urzędy i ich pracownicy, spełniający wymienia powyżej wymagania?

- Aktywność gospodarcza regionu nie zawsze jest współmierna do wielkości wpływów, które pozostają w gestii urzędów i samorządów, co utru-



szansy dla budowania siły ekonomicznej regionu. Jest bowiem potencjalnym twórcą nowych miejsc pracy, źródłem wpływów podatków, od wysokości których zależy również budżet miast i gmin, a zatem jakość życia ich mieszkańców. Im dłużej sprawa jest załatwiana, im bardziej przedsiębiorca jest zniechęcony, tym mniejsze są szanse na uzyskanie korzyści finansowych z działalności gospodarczej, tym bardziej wydłużają się w czasie planowane inwestycje.

Trzeba przyznać obiektywnie, że nie zawsze przyczyną takich zachowań urzędników jest ich zła wola i apatyczność. Niejednokrotnie pracownicy urzędów nie posiadają odpowiedniej wiedzy w zakresie ekonomii i zarządzania, zwłaszcza dotyczącej oszacowania poprawności przygotowania projektów inwestycyjnych i możliwości ich powodzenia. Stąd brak często wspólnego języka w bezpośrednich kontaktach pomiędzy reprezentantem urzędu administracji publicznej a potencjalnym inwestorem.

- W jaką wiedzę i umiejętności powinien być wyposażony nowoczesny urzędnik, aby mógł być rzeczywistym partnerem potencjalnego inwestora i przedsiębiorcy?

- Nowa ustawa o służbie cywilnej nakłada liczne, nowe obowiązki na urzędników, przybliża ich do roli menedżera dobra publicznego, którym mają gospodarować. Stwarza to konieczność wyposażenia urzędników w nowoczesną wiedzę i umiejętności, zwłaszcza w dziedzinie finansów (nie tylko publicznych, bo przecież powinni oni umieć ocenić realność projektów inwestycyjnych i stwierdzić, czy dana inwestycja będzie korzystna dla regionu), prawa gospodarczego i podatkowego, zagadnień ekologicznych oraz szeroko rozumianego zarządzania przedsiębiorstwem i zespołami ludzkimi.

Urzędnik stać się musi dla przedsiębiorcy partnerem, który rozumie istotę nowoczesnego biznesu i potrafi negocjować nie z pozycji siły, ale logicznych argumentów merytorycznych. Musi

dnia zrozumienie sensu i istoty współpracy administracji publicznej ze sferą biznesu. Są jednak takie urzędy, które nawet w ramach istniejących możliwości, podejmują szereg intensywnych i skuteczkich działań na rzecz rozwoju gospodarczego regionu. Poszukując obszarów współpracy ze sferą gospodarczą dążą do aktywizacji kapitału lokalnego oraz wykorzystania naturalnego i społecznego potencjału regionu.

Znakomitym przykładem współpracy administracji publicznej ze światem biznesu jest Urząd Wojewódzki w Płocku (a zatem regionu o duzo mniejszych możliwościach niż na przykład Gdańsk), który podejmuje szereg inicjatyw w dziedzinie kojarzenia partnerów gospodarczych, jak również prowadzenia bazy danych na temat lokalizacji możliwych do zagospodarowania obszarów w różnych pomieszczeniach gospodarczych. Urząd jest również inicjatorem powstawania analiz, dotyczących popytu inwestycyjnego, jego wielkości i struktury.

Biurowo Promocji Gospodarczej Urzędu Wojewódzkiego w Płocku umiejętnie prezentuje walory regionu. Organizuje spotkania z potencjalnymi inwestorami krajowymi i zagranicznymi, mające na celu przedstawienie możliwości inwestowania, eksportu i atrakcyjności regionu. W ostatnim czasie odbyły się spotkania przedsiębiorców z radcami handlowymi Federacji Rosyjskiej, Czech i Węgier. Biuro Promocji Gospodarczej, korzystając ze wsparcia lokalnego środowiska przedsiębiorców, wydaje szereg informatorów i materiałów promocyjnych, przydatnych potencjalnym inwestorom.

- Czy według pana, przedsiębiorca jest potentem czy klientem w urzędach administracji publicznej?

- Myślę, że bardzo wiele i szybko zmienia się w tym względzie. Kluczem do sukcesu jest inwestowanie w kapitał wiedzy i umiejętności pracowników urzędów i stałe doskonalenie jakości usług administracji publicznej.



wać na raty
- Dla tych z naszych konkurentów - mówi szef MBL, Heinrich Weber - którzy koncentrują się niemal wyłącznie na sprzedaży samochodów osobowych, otwarcie banku było sprawą priorytetową. W segmencie pojazdów osobowych zapewnienie kredytu jest w Polsce jedynym ekonomicznie sensownym instrumentem wspomagania zbytu.

osobowych przeszkadza m.in. przepis, ograniczający firmom odpis od podatku z tytułu posiadania samochodu służbowego do kwoty 10 tys. ECU. Ustalenie limitu na takim poziomie oznacza praktycznie wyeliminowanie Mercedesów jako dostawcy samochodów dla firm.
Uważamy, że polskie przepisy są zaporą dla przedsiębiorców, chcących brać samochody osobowe w leasing. Aby poprawić istniejącą sytuację przy zakupie lub leasingowaniu aut przez firmę, należy stworzyć możliwość odpisu podatku VAT. Powinny też być zniesione ograniczenia w odpisach amortyzacyjnych i wprowadzone opodatkowanie prywatnego użytkownika służbowych samocho-

D-4 W GALANCIE



Zapowiadany już od kilku miesięcy rekordowo oszczędny silnik, jaki stworzyli konstruktorzy Toyoty, stał się faktem. Wprawdzie w Europie pojawi się on pod maską nowego galanta dopiero w roku 2000, ale za oceanem, w Japonii jest już w sprzedaży w aucie tej samej marki.

Nowy benzynowy silnik z bezpośrednim wtryskiem paliwa D-4 nie jest na razie doskonały (uszkadza katalizator), ale wyeliminowanie tego mankamentu jest już ponoć tylko kwestią roku - dwóch. Wówczas poznamy wszystkie zalety tej supernowoczesnej jednostki o specyficznym cylindrach, dwóch litrach pojemności, 16 zaworach i mocy

130 KM. Najistotniejszymi jej zaletami mają być zmniejszone o 15 proc. zużycie paliwa oraz zwiększenie momentu obrotowego. Umożliwią to wyskokoceniowy wtrysk paliwa i specjalnie ukształtowane powierzchnie cylindrów, przy jednoczesnym zachowaniu jakości pracy silnika tradycyjnego.

MERCEDES DOSTĘPNIJSZY

Koncerny motoryzacyjne w momencie wejścia na nowe rynki często decydują się na założenie własnych banków. Ich głównym zadaniem jest udzielanie kredytów na zakup aut. W polskim prawie bankowym, gdy firma motoryzacyjna chce uruchomić własny bank, musi poddać się tej samej procedurze, co inne banki, starając się o pozwolenie NBP na działalność w Polsce. We wrześniu 1996 r. zgoda NBP pozwoliła na założenie Ford Bank Polska, który rozpocznie działalność operacyjną planuje w wrześniu tego roku. General Motors również zaangażował się w bankowość wykupując w 1996 r. PolBank, który wkrótce zmieni nazwę na OpelBank.

Ostatnio o wniosek o wydanie licencji bankowej wystąpił Mercedes-Benz Leasing Polska, dzięki czemu i nowe mercedesy także będzie można niebawem kupo-

Mercedes Benz jest w Polsce aktywny głównie na rynku pojazdów użytkowych, które mogą być przedmiotem leasingu. Z tego powodu skoncentrowaliśmy się w pierwszym rzędzie na wprowadzeniu leasingu jako narzędzia ułatwiającego zbyć pojazdów użytkowych.
W sektorze finansowania sprzedaży pojazdów osobowych mamy zamiar nawiązać w najbliższym czasie współpracę z jednym z działających w Polsce banków zagranicznych. Mamy nadzieję, że w niedalekiej przyszłości - po otrzymaniu odpowiedniej licencji - będziemy w stanie zaoferować naszym klientom własne usługi w zakresie kredytowania.

W Polsce Mercedes chce przede wszystkim skoncentrować się na umacnianiu pozycji na rynku samochodów dostawczych, autobusów i ciągników siodłowych.

W podbijaniu segmentu aut

dów - uważa Heinrich Weber.
- Zdajemy sobie sprawę, że nasze produkty są zbyt drogie, jak na możliwości odbiorców masowych. Chcąc odwrócić do mniejszej grupy klientów, wprowadzamy pod koniec tego roku nowy model o małych wymiarach zewnętrznych, natomiast wewnątrz - odpowiadający autom klasy średniej. Samochód będzie produkowany w ilości od 150 do 200 tys. sztuk rocznie, a jego nabywcami mają być młodzi ludzie, którzy - mamy nadzieję - w przyszłości zechcą kupić droższe auta spod gwiazdy Mercedes.

W tym roku Mercedes planuje wyprodukować w Polsce 4-5 tys. samochodów dostawczych, co oznacza duży wzrost w porównaniu z 2 tys. aut zmontowanych w zeszłym roku. W 1997r. powstanie też ok. 5 tys. ciężarówek, o 3 tys. więcej niż przed rokiem.

(MZ)

IMPREZA Z DOPALACZEM

Nowa rewelacja między narodowych rajdów - subaru impreza turbo, swoje liczne już sukcesy zawdzięcza niewątpliwie

rewelacyjnemu silnikowi o czterech cylindrach, z turbosprężarką i intercoolerem, który osiąga moc 211 KM i moment obrotowy 290 Nm. Do osiągnięcia "setki" potrzebuje zaledwie 6,6 sekundy,



by wkrótce pędzić z prędkością do 230 km/h, mając napędzane wszystkie cztery koła.

Sprawia to (przy odpowiednich rozmiarach: dł. 4340, szer. 1690 i wys. 1400 mm), że auto prowadzi się pewnie, bez względu na rodzaj nawierzchni. W oczu rzuca się zaś błękitny lakier w modnym odcieniu Monte Carlo, efektowne alufelgi i bajeranckie boczne spojler.

Bogate, zwłaszcza jak na sportowe turbo, jest także wyposażenie standardowe, m.in. wygodne fotele o doskonałym trzymaniu bocznym, dwie poduszki powietrzne, ABS, zamek centralny, immobilizer.

Do ceny (50 tys. DEM na razie tylko w Niemczech) trzeba doliczyć clo i... sporo zachodu z otrzymaniem tego bardzo poszukiwanego obecnie auta

SUPER NOWOŚĆ SUPER AKUMULATOR



SPRZEDAŻ DETALICZNA



**24 MIESIĄCE GWARANCJI
PIERWSZE PRODUKOWANE W POLSCE
AKUMULATORY Z KRATAMI ZE STOPU
OŁOWIOWO-WAPNIOWEGO
CAŁKOWICIE BEZOBSŁUGOWY**
Po raz pierwszy w polskich akumulatorach wskaźnik naładowania.

PH „MAKRO” HURTOWNIA
Przedstawiciel na woj. gdańskie
czynna od 8.00 do 16.00,
tel. 0601 311 054, 0601 311 056

tel./fax 39-00-75, tel. kom. 090 50-93-95 Gdańsk-Orunia,
ul. Jedności Robotniczej 253 (na terenie Transbudu)

- Tczew, SKLEP MOTORYZACYJNY, ul. 1 Maja 31, tel. (069) 31-00-62
- Tczew, „CARO”, ul. Chelmońskiego 16, tel. (069) 31-13-01
- Starogard Gd., ZAKŁAD ZAOPATRZENIA ROLNICZEGO, ul. Rolna 1, tel. (069) 16-289-54
- Szum, SKLEP MOTORYZACYJNY, ul. Mickiewicza 1
- Kartuszy, AUTO MOTO CZĘŚCI, ul. Kościelna 10c
- Kartuszy, T.DERA, ul. Gdańska 28
- Kościerzyna, „MASZ-ROL”, ul. Przemysłowa 3a, tel. 86-39-58
- Kościerzyna, AUTOCENTRUM, ul. Włehera 16, tel. 86-33-61
- Kwidzyn, SŁABNICA MASZYN ROLNICZYCH I CZĘŚCI WYMIENIANYCH, ul. Toruńska
- Węgorzewo, Mot-Pol, Bi. Cz. Kamieńczy, os. Chopina, tel. 72-10-10
- Węgorzewo, SKLEP MOTORYZACYJNY, ul. Gdańska 14, tel. 72-55-84
- Władysławowo, ARTYKUŁY MOTORYZ., ul. Żytnia 25, tel. 741-484
- Bytów, ZUPH SKUP SPRZEDAŻ, ul. Tartaczna 7b, tel. (0653) 36-90
- STACJA PALIW, Mierzychowice 1, tel. (0531) 727 03
- ZAKŁAD MECHANIZACJI POŁAŻOW I SPRZĘTU ROLNICZEGO Kosobudy k. Prus, tel. (0531) 831 00
- HELP-ROL, Somonino, ul. Siemena 2, tel. (084) 13-87
- Gdynia, MOTPULS, ul. Spokojna 3, tel. 0-602-212-377
- MOTPULS, ul. Chylińska 60, tel. (058) 63-18-88

AUTO GLAS
Sp. z o.o.

SZYBY
do samochodów
**OSOBOWYCH
DOSTAWCZYCH
CIĘŻAROWYCH
AUTOBUSÓW
DASZKI UGHYLNIE**

**sprzedaż
montaż**

Gdańsk - Oliwa
ul. Grunwaldzka 487
tel. 52-22-31, 52-28-14
fax 52-28-41

Gdynia, ul. Jarema z Kolna 34 tel. (058) 298-608 w.3
PŁOCZANEK, ul. Kiszczkińska 5 tel. (058) 35-25-61
BYDGOSZCZ, ul. Miłobędzka 17 tel. (052) 61-97-60
CHOJNICE, ul. Tucholska 37 tel. (0531) 72-716
BRANISKO, ul. Krzywiewicza 01 tel. (055 43) 20-67

**NOWY SALON!
NOWY SERWIS**
NAJWYŻSZY STANDARD
OBŚLUGI!

Mobil
OFERUJEMY WSZYSTKIE MODELE OPLA
ODBIÓR NATYCHMIASTOWY

ASTRA

OPEL

KONOCAR OPEL DEALER

Gdańsk Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 303, tel. (0-58) 523-406
Gdańsk Brzeźno, ul. Łoży 80A, tel. (0-58) 427-640,

GODZINY OTWARCIA

SALONU	pon-pt.	10.00-19.00
	sobota	10.00-16.00
SERWISU	niedziela	10.00-14.00
	pon-pt.	8.00-19.00
	sobota	10.00-16.00

**Biuro
Reklamy**

Tczew,
ul. Gdańska 32
tel. (069) 31-46-41

HURTOWNIA OPON
oferuje współpracę wulkanizacją, sklepem
wysokie rabaty, terminy płatności, dowóz
Możliwość autoryzacji producentów

DEBICA MICHELIN FIRELLI DUNLOP Firestone KLEBER CEAT

Gdańsk-Oliwa, ul. Podhalajska 14 A, tel. (058) 52 07 69, tel./fax 52 06 29, tel. 52 06 11
Gdynia, ul. J. Winińskiego 32, tel. (058) 20 69 71, Słupsk, ul. Słowackiego 4, tel. (059) 42 36 23



**EUROPEJSKI
FUNDUSZ
LEASINGOWY**

PRZEDSTAWICIELSTWO GDAŃSK
80-990 GDAŃSK, ul. Heweliusza 11, tel.(058) 46-24-62, 31-42-47, fax 31-01-53
Tel.kom. 090 615 648

No. 1 w POLSCE

**UPROSZCZONE PROCEDURY
(BEZ DOKUMENTÓW Z US I BANKU)***

ZAWARCIE UMOWY BEZPOŚREDNIO U DEALERA

FOTA - DEALER FORDA
Gdynia-Redłowo, ul. Stryjska 24, tel. 29-77-55, 222-449

Classic DEALER CITROËNA
80-990 Gdańsk, ul. Heweliusza 11
tel. 46 20 31

LEW DEALER POLSKICH
SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH
Gdańsk, ul. Arkońska 3, tel./fax (058) 52-19-18, 52-12-26 wew. 221.

SAMOCHÓD CIĘŻAROWY W KAROSERII OSOBOWEGO
tel.0-90 505-976
PHU VAN - Elbląg, ul. Słoneczna 15 a
tel.(055) 35-41-98

* Przy wpłacie 25% wartości dla samochodu NOWEGO

CITROËN



oferuje:

- samochody osobowe (AX, Saxo, Xantia, ZX, XM)
- pełną gamę samochodów dostawczych
począwszy od 28 065 zł + VAT

CITROËN ul. Heweliusza 11
Classic 80-890 Gdańsk
tel. 46 20 31

LEW 80-387 Gdańsk-Oliwa
S.C. ul. Arkońska 3
tel./fax (058) 52-19-18
tel. (058) 52-04-76 wew.221

Samochody dla przedsiębiorczych

LUBLIN II LDV CONVOY
AVIA POLONEZ
izoterm truck plus
kontener Citroën C 15 D

na każde warunki

PRZYCZEPKI - NIEWIADÓW

**Escort- z ABS*
tańszy o 600pln**

**Escort Van*
tańszy o 3200pln**

**Transit*
tańszy o 7000pln**

- Promocja dotyczy również KA, Escort, Mondeo, Scorpio
- wszystkie modele FORDA dostępne od zaraz
- kredyt i leasing realizowany na miejscu
- przyjmujemy samochodów w rozliczeniu

Oferata* dotyczy ograniczonej ilości samochodów



8 LAT Gwarancji na silnik i korozyjną

**EUROCAR '86 TCZEW, SADOWA
MGR INŻ. MIROSLAW SZWEDA
MECHANIKA POJAZDOWA
8.00-16.00, sob. 8.00-14.00, tel. 31 36 24
(TEREN BYŁEGO „MALINOWA”)**

- Naprawy główne i bieżące samochodów krajowych i zagranicznych
- Geometria zawieszania z pomiarem nierówności osi.
- Diagnostyka i regulacja silników gaźnikowych oraz diesla.
- Diagnostyka i regulacja silników z wtryskiem paliwa.
- Komputerowy pomiar składu spalin z wydrukiem danych.
- Testowanie sprawności sondy lambda.
- Mycie gaźników rewelacyjną metodą ultradźwiękową.
- Pełen zakres pozostałych usług motoryzacyjnych.
- Ekologiczna wymiana oleju.
- Mycie gaźników i układów wtryskowych amerykańską metodą PROTEC bez demontażu.
- Wymiana układów wydechowych BOSAL, wymiana amortyzatorów BOGE.

Jesteśmy Autoryzowanym Partnerem niemieckiej firmy ARAL - producenta najwyższej światowej jakości olejów silnikowych. Zabezpieczamy oryginalne części do wykonywanych usług. Nie jesteśmy jedyni..... ale Twój samochód na pewno przyjeżdża do Nas. Zapraszamy! Przyjeźdź! Zobacz! A być może zostaniesz stałym klientem? Udzielamy gwarancji na wykonane usługi!

pon.- piątek 8.00-20.00
sobota 10.00-15.00

Mobil

ASTRA
odbiór natychmiastowy
OC, OPEL CASCO - GRATIS
AC - już od 3,5%

tel. **525-525**

OPEL

ZAPRASZAMY

Serwis Haller
Gdańsk Osowa, Obwodnica Trójmiasta

**LEASING
ŚRODKÓW TRWAŁYCH
I NIERUCHOMOŚCI
FAKTORING**

Finansowanie działalności gospodarczej
poza systemem bankowym.
Najprostsze formalności

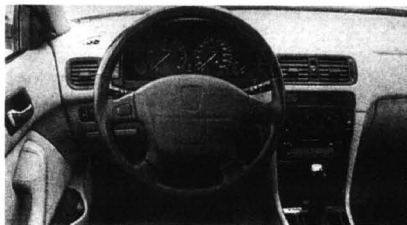
CARCADE
LEASING

Oddział w Gdańsku
ul. Heweliusza 11, II p.
tel. 35-83-02, fax 35-83-01

Biuro w Gdyni
al. Marszałka Piłsudskiego 50/48
tel./fax 20-55-02

AUTO MOTO • AUTO MOTO • AUTO MOTO • AUTO MOTO • AUTO MOTO • AUTO MOTO

ROVERY DLA WYBREDNYCH



W Niemczech pojawiły się w sprzedaży specjalne wersje roverów z serii 200, 400 i 600. Nowe auta nazywają się classic i silvestrone. Te pierwsze - w kolorze ciemnozielonym - są wyposażone w

beżowe fotele skórzane, kierownicę z drewna i skóry, drewnianą końcówkę dźwigni zmiany biegów oraz szerokie opony na aluminiowych obręczach kół o specjalnym wzorze. Z kolei niebieski classic ma też dodatkowo drewnianą okleinę środkowej konsoli.

Specjalne wyposażenie silwestrone przeznaczone jest tylko dla roverów 214 Si, które zapewne ucieszą oko amatorów usportowionych wersji aut. Obejmuje bowiem ono obniżenie nadwozia o 30 mm, szerokie opony, alufelgi, czarną skórzaną tapicerkę, aluminiowo-skórzaną dźwignię zmiany biegów, skórzaną kierownicę i końcówkę układu wydechowego ze stali szlachetnej.

JANBUD®
OKNA, DRZWI PCVIAL.
84-230 Rumia, ul. Dolna 23
tel. (0-58) 715-226, tel./fax 710-228

PRODUKCJA, MONTAŻ SERWIS

* **Salony firmowe:**
Gdynia, ul. Morska 101, tel. (058) 270-032
Gdańsk-Oliwa, ul. Abrahama 15 A, tel. 0602 389-153

* **Przedstawiciele regionalni:**
Elbląg, tel. (055) 34-35-27
Kwidzyn, tel./fax (055) 79-62-39
Koszalin, tel. (064) 41-00-48

Poszukujemy do współpracy:
- firmy: budowlane, handlowe, usługowe (montażowe)
- biura: pracownice projektowe (architektów)
- hurtownie materiałów budowlanych (składowe budowlane)
- przedstawiciele handlowych (dealerów)

Spójrz prawdziwie w oczy;
Zobaczysz Janbud i
...i ich nowy produkt - EKO

ztn. E nergooszczędne, K omfortowe, O dlotowe Okna!

SZWEDZKIE CZĘŚCI
SPOD GLIWIC

Szwedzki koncern Plastal, zajmujący się produkcją części do samochodów osobowych; zainwestuje blisko 30 mln zł w wybudowanie fabryki w Gliwicach. Nowy obiekt powstanie w bezpośrednim sąsiedztwie fabryki Opla. W pobliżu produkuje również Fiat. Szwedzi liczą, że uruchomienie produkcji na Śląsku, pomoże im zdobyć intratne kontrakty na dostawę części dla obydwu producentów samochodowych.

Budowa fabryki ma ruszyć pod koniec 1997 roku i potrwa dwa lata. Plastal planuje rozpoczęcie produkcji jeszcze w 1997 roku.

Plastal zajmuje się produkcją części do samochodów, głównie zderzaków, spoilerów. Jest własnością szwedzkiej spółki giełdowej Granges. Zatrudnia łącznie 1241 pracowników w Szwecji, Włoszech i Finlandii. Sprzedaż firmy w 1996 roku wyniosła 1,3 mld SEK.

WKRÓTCE
LEGANZA

Europejska premiera nowego modelu samochodu koncernu Daewoo-Leganza odbędzie się 7 października w Warszawie. Leganza jest najbardziej luksusowym spośród trzech nowych modeli aut osobowych, wprowadzanych w tym roku na rynek europejski przez Daewoo. Rozpoczęto wstępne projektowanie tego samochodu w 1993r. Pełny projekt i prace rozwojowe rozpoczęły się w lipcu 1994r., a po 31 miesiącach i zainwestowaniu 500 mln dolarów narodziła się Leganza.

To luksusowe auto wyposażone jest w 2-litrowy silnik. Testowano je 324 razy pod względem bezpieczeństwa. Ma ono - zdaniem producentów - o 30-70 proc. lepszą wytrzymałość karoserii w porównaniu z konkurencyjnymi modelami w swojej klasie. Dach Leganzy jest czterokrotnie bardziej wytrzymały niż wymagają tego standardy amerykańskie.

ZMIENŃ STARE PRYZYWCZAJENIA



Tradycje ojców należy pilnie strzec bo święta to rzecz. Jednak gdy się ma nowoczesną firmę trzeba pomyśleć o niezawodnym transporcie. EuroCargo niezawodny transport już za 2 786* miesięcznie. Długofalowa polityka finansowa naszej firmy, pozwoliła na stworzenie tak konkurencyjnych opłat leasingowych.

IVECO TWÓJ NIEZAWODNY TRANSPORT

IVECO
TRUCK CENTER®Gdańsk, ul. Miątki Szlak 48/50
tel. (058) 35-89-72, 31-07-53Gdynia, ul. Śląska 17
tel. (058) 20-64-08, 61-16-85

LEASING

Gdańsk (058) 31-36-13; 46-36-25,
31-70-41w. 3188; 52-20-50 w.315;
Pruszcz Gdański (058) 83-14-20;
Gdynia (058) 63-03-09; 61-13-34;
Elbląg (055) 32-80-58;
Starogard Gdański 090 52 24 91

FIAT DIAMYKON

**SAMOCHOODY
SERWIS, CZĘŚCI, AKCESORIA** FIAT 126, CINQUECENTO
UNO, PUNTO, BRAVO
BRAVA, MAREA, SIENA

**UWAGA! NAJNOWSZA
METODA KONSERWACJI**

RUST CHECK



Zapraszamy codziennie 8.00-17.00, sobota, niedziela 10.00-15.00

Gdynia, ul. Poznańska 1-3 tel./fax 61-12-50, 20-68-65
Wjazd od Śląskiej-Witomińskiej

W. Z. H. **Piomir** sp. z o.o.

NOWY ADRES: 83-110 Tczew, ul. Obr. Westerplatte 24 (vis-a-vis LOK-u)
tel. (069) 31-20-66

HURT - DETAL

BOSCH



HELLA Valeo

elementy karoserii, reflektory, lampy, zderzaki, atrapy, chłodnice, wahacze,

do samochodów marki: Audi, Opel, Mercedes, Fiat, Ford, Volkswagen i samochodów japońskich.

Dla sklepów, warsztatów atrakcyjne rabaty.

Polecamy szeroki asortyment reperaturek naprawczych, progł, nadkola.

Wielokrotnie już pisaliśmy o modzie na roadstery, czyli najczęściej bardzo fachowo przerobione samochody i to najlepiej renomowanych i prestiżowych marek. BMW robi to w swoim zakładzie. Mercedes oddał się w ręce firmy Lorinser, która - po wydłużeniu o pół metra i likwidacji chowanego sztywnego dachu auta typu SLX - stworzyła pojazd, wprawdzie ze znakiem Mercedesa na masce, ale pod nazwą Lorinser version 3.

Tak przerobiony Mercedes niewątpliwie bardzo zyskał na for-

twierdzą, iż największą furorę na motoryzacyjnym rynku dla smakoszy niewątpliwie zrobi wkrótce, przerabiany na „malucha wszechczasów” - smart. Już ustawiła się na nie kolejka, mimo iż przez różnicę będzie dwukrotnie droższa od oryginału.



MERCEDES TEŻ ROADSTER

mie, o której nowoczesności decydują głównie poszerzone i zakrąglone przednie reflektory, a także modnie wyprofilowana pokrywa silnika. Ponadto przedni dolny spojler nabral bardziej rasowych kształtów, a z tyłu uwagę zwracają trójkątne światła, takie jak w SLK. Poza tymi zabiegami stylistycznymi o 30 cm obniżono zawieszenie i zastosowano sportowy układ wydechowy. Obrazu dopełniają 18-calowe koła (zamiast standardowych 16-calowych).

Mercedesy należą do ulubionych obiektów tuningu. Model SLK przerabiają: fabryczny tuner - AMG i Brabus. Większy od niego SL znajduje się w oficjalnej ofercie Mercedesa w wersji 60 AMG z 6-litrowym silnikiem V8 o mocy 381 KM. Stylizacja SL na SLK kosztuje u Lorinsera 28 tys. DEM.

W kolekcje do tuningu stoją kolejne, najnowsze modele mercedesów. Wtajemniczeni zaś

Jeżeli chcemy, aby opony nie dały nam znać o sobie w najmniej odpowiednim momencie, to podczas przeglądu zwróćmy uwagę na 10 poniższych punktów:

1. Skontrolujmy głębokość bieżnika opony. Każda z opon ma na swoim boku wskaźnik zużycia bieżnika „TWI”, umieszczony w 4 lub 6 miejscach (w zależności od rodzaju opony). Wskaźnik ten informuje o dopuszczalnej przepisami głębokości

puszczalnego jest bardziej niebezpieczne dla opony niż ciśnienie wyższe od przewidywanego, nastąpi bowiem może nadmierna jej deformacja i grzanie, co w konsekwencji może doprowadzić do zerwania nitek kordu w osnowie, miejscowego zalaminowania osnowy i jej osłabienia. Warto także pamiętać, że opona eksploatowana przy niedostatecznym ciśnieniu narazona jest bardziej na mechaniczne uszkodzenia boków i krawędzi niż opona o ciśnieniu właściwym. Nie należy sprawdzać ciśnienia w nagranych oponach.

Konieczne przed jesiennymi słońcami ZADBAJ O OPONY

1.6 mm. W przypadku opon do samochodów osobowych zaleca się, aby typowe opony „letnie” były eksploatowane do głębokości 2,0 mm. Natomiast opony niskoprofilowe oraz eksploatowane w różnych warunkach atmosferycznych powinno się wymieniać przy głębokości rzeźby 3,0 mm.

2. Co 2 tygodnie przeprowadźmy kontrolę i ewentualnie uzupełnijmy ubytki ciśnienia w oponach.

Należy pamiętać, że ciśnienie niższe od do-

puszczalnego jest bardziej niebezpieczne dla opony niż ciśnienie wyższe od przewidywanego, nastąpi bowiem może nadmierna jej deformacja i grzanie, co w konsekwencji może doprowadzić do zerwania nitek kordu w osnowie, miejscowego zalaminowania osnowy i jej osłabienia. Warto także pamiętać, że opona eksploatowana przy niedostatecznym ciśnieniu narazona jest bardziej na mechaniczne uszkodzenia boków i krawędzi niż opona o ciśnieniu właściwym. Nie należy sprawdzać ciśnienia w nagranych oponach.

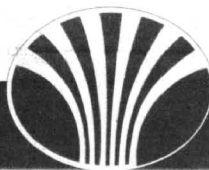
3. Unikajmy gwałtownego przyspieszania i hamowania oraz poślizgów na zakrętach. Zbyt ostra jazda spowoduje bardzo szybkie, nierównomierne zużycie bieżnika.

4. Skontrolujmy układ kierowniczy i zawieszenie pojazdu. Nadmierne luzy w układzie kierowniczym i w łożyskach kół przednich oraz niesprawne amortyzatory powodują charakterystyczne trzępotać koła i w konsekwencji bieżnik zaczyna zużywać się nieregularnie.

cd. na str. 10

SALON FIRMOWY

CENTRUM DAEWOO



ZON GDYNIA

P R O M O C J A

1.09.1997 r. - 31.09.1997 r.



DAEWOO TICO

szybki, pojemny, ekonomiczny
już od 21 900 zł
OC, AC w cenie samochodu



DAEWOO NEXIA

klasyczna, sprawdza się w każdych warunkach
już od 29 800 zł → 28 100 zł



DAEWOO ESPERO

zapewnia komfort i bezpieczeństwo
już od 36 500 zł

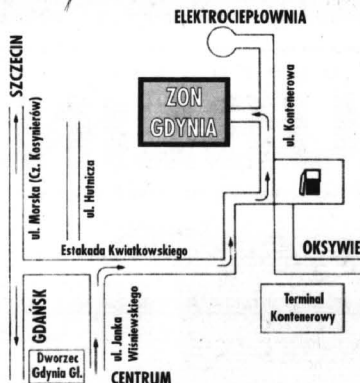


POLONEZ PLUS

ATU i CARD

upust 1 500 zł dla rolników i urzędników państwowych
Bonifikata 1000 zł dla tych wszystkich, którzy w okresie od 1.08.97 do 31.10.97 sprzedadzą lub ześlą swoją samochód (niezależnie od jego marki)

ATU - OC w cenie samochodu
już od 22 600 zł



Odbiór natychmiastowy!

Atrakcyjne RATY

FIRMOWY PUNKT SPRZEDAŻY
ZON GDYNIA

ul. Kontenerowa 30
tel. 21-34-74 lub 21-34-75

ZAPRASZAMY
od poniedziałku do soboty

AUTO MOTO • AUTO MOTO • AUTO MOTO • AUTO MOTO • AUTO MOTO • AUTO MOTO

ZADBAJ O OPONY

cd. ze str. 9
Niewłaściwa zbieżność lub rozbieżność kół powoduje równomierne ścieranie się bieżnika na jednej stronie opony.
5. Skontrolujemy stan hamulców, których nieprawidłowe działanie prowadzi do poślizgu

oraz do nierównomiernego ścierania się bieżnika na kołach tej samej osi.
6. Opony należy regularnie sprawdzać pod kątem rys, zacięć, pęknięć. Należy unikać wjeżdżania na ostre krawężniki (szczególnie dotyczy opon o

profilu 55 i niższych). Opon z indeksami prędkości H, V, ZR, WR nie naprawia się.
7. Unikajmy najjeżdżania oponami na smary, paliwa i substancje chemiczne.
8. Sprawdzmy wyważenie opon co 10 tysięcy kilometrów, a

także każdorazowo po ich wymianie.
9. Pamiętajmy, że szybka jazda na złych nawierzchniach (szuter, dziury, kostka brukowa) może nie tylko trwale uszkodzić opony, ale także zmniejsza prawie o połowę ich żywotność.
10. Nie kupujemy opon, których „historia” jest nie znana lub mają powyżej 6 lat. Unikaj też lepij wyrobów bieżnikowanych.

A.Ś.

Wystarczy **27.000** złotych, by wyjechać z salonu Nissan nową Micrą.

Na pierwszej prostej poznasz moc dynamicznego, 16-zaworowego silnika.

Tankujesz do pełna i przez następne 960 kilometrów nie otwierasz wiewu paliwa.

Potem zabierasz rodzinę na pierwszą wspólną przejażdżkę.

a kiedy wieczorem zadowoleni wracacie do domu, parkujecie bez najmniejszego problemu i śpisz spokojnie. Immoibilizer najnowszej generacji czuwa.



3695 mm

przy prędkości 90 km/h

Nissan Micra. W sam raz.

ZAPRASZAMY DO SALONU SPRZEDAŻY

SKRZYŻ. WŁADYSŁAWA IV i WIŹMIKI i WICURY, tel./fax (058) 21-90-33, 81-393 GDYNIA, ul. ABRAHAMA 62, części + akcesoria, tel. 61-62-02
SERWIS + CZĘŚCI CHWASTCZYŃSKO, ul. MICKIEWICZA 35, tel./fax (058) 52-84-07, tel. (058) 52-83-88

Janusz Korwin-Mikke:

Nie wiem, czy zauważyli Państwo, że od dziesiątka lat przyznaje się nagrody Nobla z ekonomii. Na świecie działa parę tysięcy rozmaitych instytutów, zajmujących się gospodarką. Pracują w nich faceci z tytułami profesorów, docentów, kandydatów nauk, licencjatów, magistrów i doktorów (czasem nawet habilitowanych)...

Gdy jednak człowiek chce dowiedzieć się czegoś konkretnego - to staje bezradny. Gdyby instytut biologii nie umiał odpowiedzieć na pytanie, czy żyrafa jest wyższa od słonia; gdyby instytut matematyczny nie wiedział czy pole kwadratu jest większe od pola sześciokąta o tym samym obwodzie, gdyby instytut fizyki nie wiedział, czy cięższe jest kilo puchu, czy kilo żelaza - to by te instytucje rozprizono na cztery wiatry. Tymczasem od uczonych ekonomistów nie sposób dowiedzieć się, czy lepiej rozwija się gospodarka niemiecka, czy amerykańska (jeszcze dwa lata temu socjalistyczni uczeni z miedzianym czołem twierdzili, że niemiecka...). Zupełnie więc nie rozumiem, czemu np. Brytyjczy nie tylko nie stosują znakomitego prawa angielskiego z 1531 roku, karzącego chłostą wróżbitów, ekonomistów i przepowiadaczy pogody - ale jeszcze płacą im pensje!

Ekonomiści (z kilkoma chwalebными wyjątkami) zgodni są tylko w jednym: wolny rynek, wolny rynek - ale ktoś (czytaj: oni) powinien nim kierować. Chodzi im, oczywiście, o pieniądze i splendory, związane z kierowaniem. Gdyby Kubaś Watt, który wynalazł regulator w maszynach parowych nie był leniwy i gdyby płacono mu za regulowanie ciśnienia w kotle 10 razy więcej - to nie tylko nie wynalazłby „regulatora Watta”, ale wręcz strajkowałby, gdyby ktoś to-to wymyślił i chciał wprowadzić!! Śład wniosek, że wiele dzisiejszych nieszczęść bierze się stąd, że ekonomość są zbyt pracowici i za dużo zarabiają.

Gospodarka

Jak już pisałem, mamy w Polsce godnie podziwu wyjątki - sc. prof. Beksiak, Winięcki czy Wilczyński - ale ich się oczywiście nie słucha. Dlaczego? Bo słucha się tych, którzy są WAŻNI. A WAŻNY jest ten, kto kieruje. Ten, kto wzywa do niekierowania, nie jest godzien posłuchu. Kogo bardziej podziwia publika, bohatera pilota myśliwa, wywijającego akrobacje - czy pilota „Boeinga”, który włącza auto-pilota i drzemie?

Praktyka pokazuje jednak, że myśliciele rozbijają się znacznie częściej - co tylko dodaje ich pilotom romantycznego uroku.

Szczególnym przykładem jest p. prof. dr Grzegorz Kołodko. W wywiadzie dla „Przeglądu Tygodniowego” p. Grzegorz Kołodko powiedział: „Jeden z wybitnych ekonomistów, prof. John Williamson, ostatnio pracujący w Banku Światowym (...) komplementuje moją politykę gospodarczą, ale również z uznaniem odnosi się do tego, co zrobił Balcerowicz, łącznie z tym, że trochę zarzął gospodarkę. Ale gdyby nie jego biedy, to ja, Kołodko nie miałbym wiele do zrobienia. W związku z tym jedno było drugiemu potrzebne”.

Jest to pewna nowość. Dawniej komuna” twierdziła, że zegarek powinni naprawiać wyłącznie ci, co go zepsuli. Obecnie post-komuniści podzielili się na dwie drużyny - i, jak się wydaje, mają nadzieję, że przez następne 1000 lat będą na zmianę „poprawiać” swoje błędy.

Przyjęcie tej koncepcji oznacza, oczywiście, rezygnację z pomysłu utworzenia koalicji SLD-UW - bo wtedy PP Balcerowicz i Kołodko nie mogliby rządzić nami na zmianę. Najprawdopodobniej zresztą temat i tak nie będzie aktualny, a obydwie koncepcje pójdą do piachu, bo UW nie wejdzie do Sejmu. Tak naprawdę istnieje ona już tylko w kilku dużych miastach, z Krakowem na czele (i w TVP, rzecz jasna), ale jeśli w Warszawie sondaże dają jej niecałe 7 proc., to znaczy, że w skali kraju może liczyć co najwyżej na 3 proc.

Wiemy jednak przynajmniej, iż co najmniej jeden „poważny” ekonomista uważa, że p. Leszek Balcerowicz trochę zarzął gospodarkę. Te „trochę” oznacza zarżnięcie całego nie sprzedanego przemysłu państwowego, kopalni, hut, stoczni (w tym „kolebki”), energetyki, telefonii, telewizji (mimo bezczelnie pobieranego abonamentu, wciąż tracącej do prywatnych stacji) oświaty, lecznictwa itd. Natomiast handel pietruszką, schabem oraz bananami i owszem kwitnie. Za co niniejszym p. Leszkowi gorąco dziękuję, bo lubię jeść.

Inny ważny ekonomista p. Jan Krzysztof Bielecki powiedział (co z lubością cytuję p. porf. Kołodko we wspomnianym wywiadzie): „rząd SLD z PSL będzie rządem „katastrofy narodowej, (...) o inflacji dojdzie do 300 procent”. Natomiast ja, nie zajmujący się ani przez chwilę ręcznym sterowaniem i nie walczący tym samym o stołki, twierdziłem, iż katastrofy nie będzie - tyle, że rosnąca biurokracja będzie nas milimetr po milimetrze, buldożem chwytym, ścisnąć za gardło - co przydusi rozwój. Co i nastąpiło.

W tymże wywiadzie p. Kołodko powiedział jeszcze: „W Polsce nie ma dzisiaj ryzyka żadnego kryzysu gospodarczego. Jeśli ktokolwiek tak twierdzi, to albo jest głupi i się na niczym nie zna, albo jest cwany i chce wykorzystać jakieś obawy w celach politycznych”. Warto to odnotować, bo inni eksperci SLD twierdzą, że gdy do władzy dojdzie AW „S” plus PSL plus ROP (ten ostatni na szczęście jest tak skłócony - i tak leci w dół w sondażach - że do Senatu też pewno nie wejdzie) to nastąpi właśnie katastrofa.

Oświadczam więc po raz któryś: dopóki w Polsce istnieje „czarna”, „stara” gospodarka - dopóki skorumpowani politycy i urzędnicy czerpią z niej zyska - to istnieje żadna katastrofa nie grozi.

Tylko: po co żyć tak głupio i poza prawem?

I dlatego tak ważne jest, by Prawica, po raz pierwszy zjednoczona w Unii Prawicy Rzeczpospolitej, uzyskała w wyborach więcej głosów, niż PSL... Przy wyrównanych siłach SLD i AW „SII” ten będzie rządził, kto jest trzeci siłą. I albo będziemy szli w kierunku kraju normalnego - albo będziemy przez p. Waldemara Pawlaka zmuszani do kupowania po horrendalnych cenach wybrakowanego zboża jako „Kanasa prima” i pastewnych ziemiaków w cenie „amerykańskiej”.

Wybór należy do Państwa!

NOWY DEALER
NOWE SZANSE



KARTA OPEL CASCO*

ZADZWOŃ!

Nowy program firmy Opel jest dodatkowym zabezpieczeniem przed skutkami kradzieży samochodu.

*Dotyczy samochodów zakupionych po 14.07.97

ASTRA LOOK

Energiczny silnik 16V, przyciemnione szyby, światła przeciwmiełne, poduszka powietrzna, centralny zamek.

ODBIÓR
NATYCHMIASTOWY



OPEL

Motor Centrum

ul. Miałki Szlak 4/8 Gdańsk tel. 31 04 22 31 88 72

AUTORYZOWANY DEALER

LUBLIN II

ODBIÓR NATYCHMIASTOWY - WSZYSTKIE TYPY

CENY FABRYCZNE



STAR



POLONEZ-TRUCK plus

POLMOZBYT GDAŃSK

Gdańsk ul. Miałki Szlak 4/8 tel. (058) 35 92 47
Elbląg ul. Hetmańska 3N tel. (055) 35 25 63

JEDYNY AUTORYZOWANY DEALER STARA W POLSCE PÓŁNOCNEJ

LEASING PRZY WSPÓŁPRACY Z POLSKĄ KOMPANIĄ LEASINGOWĄ



GDYŃSK, ul. Miałki Szlak 4/8, tel. (058) 314-111
ELBLĄG, ul. Hetmańska 3N, tel. (055) 35 25 63

MARMUR NICZYM CIAŁO

Rozmowa z Barbarą Falender, rzeźbiarką

Jest jedną z rzeźbiarek młodszej pokolenia, której prace wkrótce ozdobią niektóre parki i skwery Trójmiasta i kilku innych miast województwa gdańskiego. Niedawno jej twórczość została uznana przez międzynarodowe gremium w Paryżu za wyróżniającą się wśród setek prac z całego świata, zaprezentowanych na wystawie dzieł przygotowanych z myślą o eksponowaniu pod otwartym niebem.

- Głównym tematem pani prac jest ludzkie ciało. Czy dlatego, że tak robili wcześniej wszyscy wielcy, czy dlatego, że jest na to ciągle zapotrzebowanie?

- Uważam, że przez ciało można wyrazić wszystko, co o człowieku chce się powiedzieć. W sztuce poprzez ciało, akt, od wieków wyrażano najsilniejsze emocje. W moich rzeźbach oznacza to powrót do źródeł sztuki; przekonanie, że człowiek jest niezmienny, że swymi doświadczeniami, wrażliwością, potrzebami. Zmienia się tylko czas, w którym żyje. Jeśli do dziś takie antyczne tematy, jak „Narcyzy” czy „Ganimedes” pojawiają się w sztuce, to znaczy, że jest w nich coś, co i my, współcześni, odnajdujemy w sobie - mówi Barbara Falender

- Co takiego?
- Najbardziej interesuje mnie nasze wewnętrzne, intymne życie. Sprawy społeczne, polityka... nie mogę powiedzieć, żebym nie czuła się związana pewnymi sympatiami, ale tego typu problemy, w pewnym sensie narzucone, nie przenikają we mnie zbyt silnie. W rzeźbieniu kieruję się intuicją, przede wszystkim intuicją.

- Jedną z nagrodzonych pani rzeźb: „Poduszki”, podobno oczarowały już niejedną jury... nawiązującą w potraktowaniu spraw seksu...

- „Poduszki” powstały w okresie, gdy impulsy erotyczne były najmocniejsze. Odskrywałam wówczas świat inspiracji stanowiących tabu w naszej kulturze. Robiłam to intuicyjnie i dzięki naiwności, bez obaw, aby czegoś nie wyrazić zbyt mocno, bez strachu przed - nazwijmy to - fałszywym zgorzeniem. Uznałam, że mają to być rzeźby do-



tykania. Sama odczuwam taką potrzebę; w muzeach dotknęłabym wszystkiego, czego dotykać nie wolno. Szukałam więc materiału, który mogłoby oddać ciepło i miękkość ciała, który przepuszczalby światło, który można by bez lęku brać do ręki i obracać, oglądając z każdej strony. Materiał jest bardzo ważny. Poprzez dobór kamienia i sposób jego obróbki wyraża się temat. Nie przez przypadek do rzeźby „Zródło” użyłam marmuru sienneńskiego. Uważam, że ten materiał ma wyjątkowo „cielesny” charakter.

- A podobno kobiety rzeźbiarki preferują glinę...

- W glinie rzeźbi się łatwiej i nieporównanie szybciej. Ale rzeźbienie w glinie służy czemuś innemu, niż praca w kamieniu. Rzeźbiąc w glinie, poszukuję kształtu dla idei, którą chcę wyrazić. Gdy ten kształt znajduję, gotowa jestem do pracy w kamieniu. Kamień wywołuje we mnie szczególne napięcie, ponieważ mam świadomość nieodwracalności skutków każdego uderzenia. Napięcie wzrasta, gdy zbliżam się do ostatecznego kształtu. Ale to czy praca jest łatwa, czy nie, nie jest takie istotne. Sama w sobie sprawia mi przykrość - to wielkie dotknięcie, przeżywanie, radość tworzenia czegoś nowego.

- Skoro fachowcy docenili pani prace jako wybitnie nadające się do publicznego ekspozowania, jak szeroka publiczność reaguje na pani rzeźby?

- Różnie. Odbierają sztukę w granicach swojego przygotowania, wynikającego z ich własnych doświadczeń, z ich własnego życia wewnętrznego. Są widzowie, których najbardziej porusza erotyzm i niczego więcej nie chcą zobaczyć. Wierzę jednak, że są i tacy, którzy docierają do prawd pierwotnych, powiazań miłości, życia, śmierci... I tu się spotykamy. W każdej z prac zawieram jakąś tajemnicę, która, jak każda tajemnica, nie może być do końca rozszyfrowana. Jeśli uda mi się poruszyć w widzu jakąś strunę, mogę się tylko cieszyć.

- Rzeźba, zwłaszcza z marmuru jest bardzo kosztowna...

- Inne kobiety wydają pieniądze dla modne fatalności, ja nie mam takich potrzeb. Nie, nie ma w tym ironii. Kobiety są różne, różne więc bywają ich życiowe satysfakcje. Mnie najbardziej podobają się kobiety aktywne, z własnym zdaniem, inteligentne...

- Tym inteligentnym zazwyczaj brakuje czasu na życie domowe, a pani?

- Nic za darmo. Rodzina zawsze trochę traci na zawodowej aktywności kobiety. Uważam jednak, że nie wolno dać się silić okolicznościom życiowym, a za taki wybór jak mój trzeba płacić wzmoczoną pracą i dyscypliną. Nie ma innej drogi, zwłaszcza jeśli potrzeba robienia tego co się lubi jest w nas bardzo silna. Niestety, nie zawsze starcza wytrwałości. Obserwuję kobiety niebawymie mądre, które w pewnym momencie rezygnują z dalszej pracy nad sobą i giną w codzienności.

- I stają się nieszczęśliwe?

Czy pani czuje się szczęśliwa? - Zdarzało mi się przeżywać świadomie chwile prawdziwego zachwyty. Niestety, o szczęściu myśli się zwykle wstecz, a o kłopotach na bieżąco. Jednak rzeczy złych nie umiem długo pamiętać; życie oszczędziło mi też prawdziwych dramatów. Zdarzały się przykre chwile, ale żadna nie dotknęła mnie naprawdę głęboko. To, czego nie polubiłam, umiem wyrzucić z pamięci. Może w tym sensie mogę uważać się za osobę szczęśliwą... Zawsze staram się widzieć to, co stanowi urodę życia. przyg. A.K.

Reportaż

We wsi prawie wszyscy się ich boją. Ludzi ciężko nakłonić na rozmowę. Sądy i gmina są bezsilne, nie mogą nic im zrobić, bo nikt przeciwko nie będzie zeznawać. Wszyscy wiedzą, jak jest naprawdę, ale mówią o tym po cichu i żyją dalej...

Palczewo jest niewielką wioską w województwie elbląskim. Ludziom żyje się ciężko, bo rozwiłaził pegeery. Od paru lat mają jeszcze jeden problem.

Rodzina Grobickich mieszka w bloku. Dwupokojowe mieszkanie zajmuje dziesięcioro dzieci i rodzice. Jeden z synów założył już własną rodzinę, drugi to jeszcze niemowlak. Reszta dzie-

nie nakałoby pan sobie ziemniaków. Ale jak się im na odcisk nadeprnie, to nóż by wsadzili albo leb odcięli. Co prawda mają działkę. Dwaście arów. Nic tam jednak nie sadzą. Wszystko zarosnięte. Gmina im pomaga. Dostają pieniądze, jedzenie i rzeczy. Ale nawet ich nie płorą, tylko palą, bo wiedzą, że dostaną nowe.

Ludzie we wsi mówią, że

głony brzuch, na rękach trzyma małego braciśka. Skończyła podstawówkę, ale dalej do szkoły nie chodzi.

- Nie mam pieniędzy, aby ją wyposażyć - mówi pani GROBICKA. - A nam brakuje nawet na chleb.

Grobicka nie zgadza się jednak z opiniami, jakie krążą po wsi na temat jej rodziny.

- Zdarza się pewnie, że ktoś

„NAJWYŻEJ KTOŚ OBERWIE”...



ci, to same dziewczyny. Najstarsza ma piętnaście lat.

- To jest rodzina patologiczna - mówi jedna z mieszkanki Palczewa. - Oni szantażują całą wieś i nic nie można im zrobić. Tym ludziom na pewno trzeba pomóc, ale nie mam pojęcia, w jaki sposób. Oni są bardzo biedni. Ich dzieci kradną wszystko, co tylko się da. Niektóre z tych dziewczyn, aby sobie zarobić, chodzą nad Wisłę do rybaków i się rozbiierają.

- Jedną z tych dziewczyn mieszkała z czterdziestoletnim facetem - dodaje inna z mieszkanki. - On miał pięcioro dzieci i żonę w pobliskim mieście. Gdy ta przyjechała po męża, ojciec dziewczyny skoopał ją i pobił. Krzyczał, że ma wypier...

Gmina i sądy są bezsilne. Kiedyś miał odbyć się proces o odebranie praw rodzicielskich. Rodzice się nie stawili i w końcu sprawę umorzono.

Gmina Grobickim pomaga. Dostają zasiłek i odzież. Woli się jednak nie wtrącać w sprawy rodzinne.

- Już kilka razy wygnali panią z opieki społecznej - opowiadają mieszkanki. - Kiedyś te dziewczyny okradły na cmentarzu grób. Kierownik opieki społecznej poszedł do nich, żeby oddały to, co ukradły. Wtedy też interweniował ojciec, który skoopał kierownika.

Nikt o tym jednak nie powiadomił policji, wszyscy boją się zemsty.

- Raz podczas mszy te dziewczyny rozbiłaly. Jedna pani zwróciła im uwagę. Gdy wyszły z kościoła, wyzwały ją od najgorszych - wspomina jeden z mieszkanki. - Po mszy czekały na nią Straszyl, że spali jej dom i żeby teraz na siebie uważała.

Żona sołtysa, pani Dabińska twierdzi, że dziewczyny nie są takie złe. I dzień dobry powiedzą i się uklonią. W domu sołtysa jest akurat sąsiadka Grobickich.

- Mieszkamy w tym samym budynku, ale na szczęście w innej klatce - mówi. - Mnie to te dziewczyny się boją. Może i kradną, a może i nie. Za rękę nikt ich nie złapał, a zresztą, jakby nie miał pan nic do gara włożyć, to

niedługo zaczną się obcinanie gałęzi przydrożnych drzew.

- Tak jest każdej jesieni i zimy, bo czymś muszą ogrzać mieszkanie - twierdzą - tylko, że kiedyś taka napdiłowana gałąź może pęknąć i spaść na jakieś samochód, albo człowieka. Wtedy będzie szukać się winnych.

Klatka schodowa bloku, w którym mieszka Grobicka, nie zachęca raczej do wejścia do środka. Brudne schody i ściany, które od lat nie widziały farby. Pukam do drzwi. Otwiera je Grobicka i zaprasza do środka.

Mieszkanie jest nieduże, jednak dosyć schludnie utrzymane.

- Teraz jest bardzo ciężko - rozpacz Grobicka. - Jak było pegeery, to czułam, że żyję. Teraz mamy tylko zasiłek i rentę. Trudno z tego utrzymać dziesięcioro dzieci, tym bardziej, że najmłodszy synek choruje.

W domu jest jeszcze jedna z córek. Ma piętnaście lat. Zaokrą-

coś ukradnie, albo kogoś zbije - mówi. - Ale moje dzieci tego na pewno nie robią. To są same dziewczyny. Gdyby miało chłopaków, to może mogłoby się coś takiego zdarzyć. Mam co prawda jednego dwunastoletnia, ale on jest jeszcze na to za głupi.

Dwudziestoosobowe pole państwa Grobickich widać z okna. Nic na nim nie rośnie.

- Co tu można posadzić? - pyta Grobicka - najwyżej trochę warzyw, ale to i tak nie warto.

Pani Grobicka cały czas jest bardzo spokojna. Nie denerwują jej zadawane pytania. O obrabowanym grobie nic nie słyszała. Wbrew wszystkim opiniom - wydaje się być bardzo sympatyczna.

- Miło mi się rozmawiało, taka rozmowa nikomu przecież nie zaszkodzi - stwierdza pani Grobicka. - Najwyżej ktoś oberwie po uszach...

Tekst i zdjęcia: (mp)

WYŻSZA SZKOŁA ADMINISTRACJI I BIZNESU Gdynia

PIERWSZA W TRÓJMIEŚCIE NIEPAŃSTWOWA

Uczelnia utworzona została decyzją MEN i wpisana do rejestru wyższych uczelni niepaństwowych 15 czerwca 1994r.

PRZYJMUJE KANDYDATÓW NA STUDIA DZIENNE I ZAOCZNE

NAUKA W WSAIB TRWA 3 LATA

ABSOLWENT UZYSKUJE DYPLOM UKOŃCZENIA STUDIÓW WYŻSZYCH Z TYTUŁEM LICENCJATA

ZAJĘCIA PROWADZONE SĄ NA WYDZIALE ZARZĄDZANIA I MARKETINGU w następujących specjalnościach:

marketing
zarządzanie gospodarcze
finanse i bankowość

Studia odbywają się w systemie:
- dziennym, od poniedziałku do piątku
- zaocznym, co 2 tygodnie w soboty i niedziele

ROZPOCZĘCIE ROKU AKADEMICKIEGO - październik '97 LICZBA MIEJSC OGRANICZONA

Wszelkich informacji udziela Dziekanat uczelni. 81-303 Gdynia, ul. Kielecka 7 tel. (058) 612-800, fax (058) 211 270

Dziekanat czynny: pon.-pt. 9.00-18.00, sobota 9.00-13.00

OŚWIATA-LINGWISTA

ogłasza nabór na rok szkolny 1997/98 do zaocznych i dziennych szkół policealnych

POLICEALNE STUDIUM

- * INFORMATYKI
- * BEZPIECZEŃSTWA I HIGIENY PRACY
- * JĘZYKÓW OBCYCH I BIZNESU
- * KOSMETYKI NATURALNEJ
- * ARTYSTYCZNEJ RENOWACJI MEBLI

Informacja i zapisy:
Gdańsk-Siedlce, ul. Malczewskiego 51 tel. 33-30-30, tel./fax 32-49-71

DEMON SZYBKOŚCI

Na rynku procesorów graficznych nie kwestionowanym liderem są ciągle produkty firmy MIPS Technologies.

R10000, najnowszy produkt tej firmy, należy do znanej rodziny procesorów RISC (ze zredukowanym zestawem instrukcji) oznaczanych symbolami Rxxxx. Są one przeznaczone dla czołowych producentów systemów komputerowych, w tym amerykańskiej firmy Silicon Graphics.

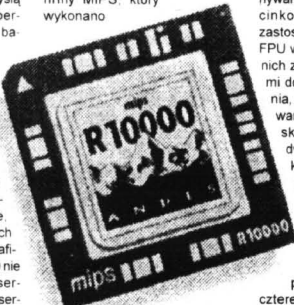
R10000 jest procesorem superskalarnym. Określenie to oznacza, że może on pobrać i wykonać dwie lub więcej instrukcji równolegle. Jest on następcą procesora R8000 który był zaprojektowany z myślą o zastosowaniach do superobliczeń numerycznych w badaniach naukowych, aplikacjach przemysłowych i wojskowych.

Nowy procesor został znacznie ulepszonej w porównaniu z R8000 który nastawiony był głównie na obciążenia zmiennoprzecinkowe (instalowano go w superkomputerach obliczeniowych Power Challenge, superkomputerach graficznych Power Onyx oraz stacji graficznej Power Indigo2). R8000 nie stosowano natomiast w serwerach baz danych ani w serwerach sieciowych serii Challenge. Procesor R10000 jest już znacznie bardziej uniwersalny, gdyż osiąga zdecydowanie wyższe wyniki testów zarówno dla operacji zmiennoprzecinkowych.

Zastosowanie w R10000 dynamiczne szeregowanie instrukcji stanowi szczególną zaletę dla systemów Silicon Graphics, wykorzystujących złożone aplikacje graficzne. Programy napisane na starsze wersje procesorów (np. R4000) będą pracowały znacznie szybciej bez konieczności ich ponownego kompilowania. Jest więc możliwe dokonywanie upgrade-ów systemów komputerowych do procesorów R10000 bez wymiany oprogramowania użytkowego. Jedyną wymaganą zmianą jest instalacja systemu ope-

racyjnego IRIX w wersji 6.2 (poprzednie wersje to 5.3 dla procesora R4400 oraz 6.1 dla R8000).

R10000 jest pierwszym procesorem superskalarnym firmy MIPS, który wykonano



w postaci pojedynczego układu scalonego. Jego podstawowe cechy to: - zaawansowana architektura superskalarna ANDES (Architecture with NonSequential Dynamic Execution Scheduling) - zestaw 64-bitowych instrukcji MIPS IV, w pełni kompatybilny z zestawem MIPS III Wykorzystanym m.in. w procesorze R4400 - pięć potoków wykonawczych (pipelines) powiązanych wewnętrznymi jednostkami wykonawczymi - osobnymi dla operacji całkowitych i zmiennoprzecinkowych

- dynamiczne szeregowanie instrukcji oraz możliwość ich wykonywania poza ustaloną kolejnością (out of order execution) - precyzyjny algorytm wyszukowania wyjątków

- wbudowana pamięć cache pierwszego poziomu - po 32 kB osobno dla instrukcji i danych - wewnętrzny kontroler indywidualnie optymalizujący dostęp do zewnętrznej pamięci cache drugiego poziomu

R10000 potrafi pobrać i zdekodować cztery instrukcje w jednym cyklu zegara. Może się jednak zdarzyć, że któraś z instrukcji będzie zablokowana np. oczekiwaniem na zakończenie jakieś operacji. Aby to zoptymalizować procesor posiada aż pięć potoków wykonawczych.

Wyjątkową szybkość wykonywania operacji zmiennoprzecinkowych uzyskano dzięki zastosowaniu dwóch jednostek FPU w każdym potoku. Jedną z nich zajmuje się tylko operacjami dodawania, drugą - mnożenia, dzielenia oraz pierwiastkowania. Ta ostatnia jednostka składa się dodatkowo z dwóch podsystemów, dzięki którym operacje dzielenia i pierwiastkowania mogą być wykonywane równoległe.

Wbudowany interfejs magistrali międzyprocesorowej umożliwia połączenie maksymalnie czterech procesorów w jeden spójny blok funkcjonalny.

Procesor R10000 został wykonany w technologii CMOS VLSI (0,35 mikrona) jako pojedynczy układ o rozmiarach 17x18 mm, który zawiera około 6,8 miliona tranzystorów, z czego około 4,4 zawarte jest w pamięci cache pierwszego poziomu. R10000 taktowany zegarem 195 MHz osiągnął w testach wydajności następujące rezultaty: SPECint95 = 10,7, SPECfp95 = 19,0.

Dla porównania, procesor PA-8000 (180 MHz) Hewlett Packarda uzyskał w testach: SPECint95 = 11,8; SPECfp95 = 18,7, a procesor UltraSparc-I (200 MHz) firmy Sun: SPECint95 = 7,7 oraz SPECfp95 = 11,4.

Procesor R10000 stosowany jest w najnowszych komputerach Silicon Graphics: stacjach graficznych O2 i OCTANE, superkomputerach graficznych Onyx2, serwerach serii Origin200 i Orygin 2000 oraz superkomputerach obliczeniowych Cray-Origin.

Mógłby się ktoś zastanawiać dlaczego tak szczegółowo rozpisujemy się o mało u nas popularnych procesorach nie wspominając o produktach firmy Intel. Ale nowe produkty MIPS-a mają się tak do intelowskich jak samochód Formuły 1 do np. Opla Omegi.

(pol)

PHILIPSA NOWY NAPĘD DVD

Asortyment multimedialnych produktów Philipsa powiększył się wiosną tego roku o czytnik DVD-ROM. DVD to wywodzący się w prostej linii z płyty CD-ROM nośnik będący kolejną jego wersją dedykowaną do zastosowań multimedialnych.

Oferuje on pojemność wynoszącą 4,7 GB w przypadku płyty jedностronnej i aż 8,5 GB na płytach dwustronnych. Napęd Philipsa może odczytać zarówno jedno, jak i dwustronne dyski DVD. Wyposażono go w interfejs ATAPI (pozwalający dołączyć go do komputera podobnie jak twardy dysk) i może czytać dotychczasowe płyty CD-ROM (z prędkością 8x), atakże nowe płyty CD-RW.

Czytnik Philipsa ma czas dostępu 120 ms i prędkość transmisji dochodzącą do 1,6 MB/sek.

Nowa technologia DVD pozwala użytkownikom zestawów multimedialnych zapisywać na płytce najbardziej "pamięciożerne" pliki typu audio, wideo a także wysokiej jakości grafiki bitowa. Nowy napęd jest kompatybilny ze wszystkimi wcześniejszymi standardami stosowanymi w płytach CD.

Od kilku tygodni rozpoczęto produkcję tego wyrobu na masową skalę.

Kolejną nowością koncernu Philips jest standard CD-RW, powstały dzięki pracom nad modyfikacją płyty CD-R o możliwości kasowania i powtórzone nagrywania danych. Na razie płyty CD-RW można odczytać i zapisywać tylko w napędach spełniających nową specyfikację "Multiread". Została ona opracowana przez firmę Philips i Hewlett-Packard i stanowi pomost pomiędzy już używanymi i nowymi formatami CD. Jak na razie nowy standard zaakceptowało większość największych dostawców napędów CD-ROM. Jak przysłało na twórcę nowej specyfikacji, firma Philips wyprzedziła wszystkich wypuszczając już na rynek nowy napęd.

CD-RW o symbolu CDD3610 łączy on w sobie czytnik CD-ROM, nagrywarke CD-R (CD-Recordable - pojedynczego zapisu) i czytnik/nagrywarke CD-RW (CD-ReWritable - wielokrotnie zapisywalny). Do tej pory nie występowało urządzenie łączące w sobie te wszystkie

cechy. Napęd dzięki interfejsowi IDE/ATAPI bez problemu pracuje z każdym komputerem PC.

Jeszcze w tym roku firma planuje wypuścić na rynek wersję wyposażoną w interfejs SCSI.

Philips CDD 3610 odczytuje dyski z prędkością 6-krotną natomiast zapisuje dyski CD-R i CD-RW z prędkością 2x. Działa bez problemu w systemach operacyjnych Windows NT, Windows 95 oraz na komputerach Macintosh. Możliwe są formaty zapisu UDF, TAO (Track Once), DAO (Disc At Once), iMultiSession oraz wszystkie pozostałe formaty CD, takie jak CD-Audio, CD-ROM, CD-Bridge i Video-CD.

Już w marcu pokazały się pierwsze dyski CD-RW produkowane przez Philipsa. Ta całkowicie nowa generacja płyty CD bazuje na odmiennej od tradycyjnej technologii. Nowy dysk posiada pojemność zapisu równą 650 MB i jest w pełni zgodny ze specyfikacją zawartą w "Orange Book Part III", co oznacza, że może być odczytywany we wszystkich napędach CD-ROM Multi-Read. Będzie też on kompatybilny z formatem DVD.

(rp)

Compiler for Windows

INFOCOURIER 1.1 HTML

Program-kompilator do przygotowywania do postaci "trybucyjnej" wszelkiego typu informacji w modny dziś sposób, tj. w postaci stron opisanych w formacie HTML, ale skompilowanych do pliku EXE. Nie byłoby to nic takiego, gdyby nie fakt, że wraz z treścią dokompilowywany jest wewnętrzny browser HTML.

W efekcie otrzymujemy wykonywalną aplikację zawierającą informacje gotowe do "wrzucenia" na stronę WWW, które odbiorca naszego przekazu czyta aktywną przeglądarką, dzięki której czynne są wszystkie odnośniki i odsyłacze zawarte w tekście dokumentu. Program "uznaje" mapy obrazowe po stronie serwera, umożliwia wprowadzanie łączników do stron WWW, serwerów FTP, a nawet do adresów e-mail. Pozwala tworzyć różne formularze lub dialogi do interaktywnej komunikacji z użytkownikiem. Inną, mało jeszcze znaną dziedziną zastosowań "kuriera" jest tworzenie dokumentacji lub systemów pomocy on-line zastępujących Windows Help. Ponieważ do źródłowego (w HTML) pliku dokumentu InfoCourier dodaje po kompilacji ok. 530 KB, to na np. jednej dyskietce można zamieścić pod postacią pliku wynikowego EXE olbrzymią ilość informacji, pomijając już fakt, że plik EXE można też jeszcze skompresować. Przydatność programu w marketingu naprawdę trudno przecenić.

Windows 95

WORD TRANSLATOR/32 4.0

Program tłumaczący słowa i frazy z języka polskiego na angielski i odwrotnie w wersji podstawowej i. Od wersji komercyjnej różni się znacząco - tylko brakiem modułu pomocy gramatycznej oraz opcją koniugacji.

Kolejne wersje są natomiast bogatsze w warstwie merytorycznej oraz różnią się liczbą elementów słownika. Opiata rejestracyjna zależy od wersji (wersja I - 40 000 słów 70 USD, II - 80 000 słów 125 USD oraz III - aż 125 000 słów i aż 175 USD). Jest to w pełni funkcjonalny,

rezzydentny słownik on-line, który można rozbudowywać bez ograniczeń. Jego wewnętrzny korektor pisowni pomaga przy wpisywaniu słów, które chcemy przetłumaczyć. Rewelacyjną opcją Word Translatora jest lektor. Mając kartę dźwiękową otrzymujemy "komputerową" wymowę wpisanego słowa i frazy - jeśli nam się nie podoba, możemy ją zmodyfikować nagrywając własną (przez mikrofon). Program akceptuje polskie znaki, ma też dołączony (on-top) panel polskiej klawiatury, a poprzez schowek współpracuje (OLE) z procesorami tekstu.



Na zdjęciu jeden z najnowocześniejszych notebooków produkcji IBM ThinkPad 760ED posiadający kolorowy wyświetlacz LCD o przekątnej 13,3 cala z matrycą aktywną.

ARKAN

Bassem Abou Daher zaprasza!

Komputery
Drukarki
Akcesoria
Serwis

Hurt - Detal
Gdańsk Oliwa, ul. Grunwaldzka 569
tel/fax: 52-12-16, 54-18-21, 0602-246659
Zapraszamy: Pn - Pt 8" - 18"
So 10" - 15"

BAZA

Super Promocja

fax 31-46-22

1. KOMPUTER PENTIUM 166: 16RAM, HDD 1.28 GB, SVGA 1 MB, MONITOR COLORIN LR FDD 1.44 MB, klawiatura
cena: **2169+VAT**
2. NOTEBOOK ACER: PENTIUM 120 MHz, HDD 810, WIN 95
cena: **3999+VAT**
3. CD-ROM 12x
cena: **220+VAT**

● Gdańsk, ul. Grunwaldzka 481
tel. (058) 52-06-17, 52-50-11 wew. 285 i 286
● Gdynia, ul. Morska 34
tel. (058) 61-32-24

BUDOWNICTWO • WNIĘTRZA • OGRODY • BUDOWNICTWO

Spółka Thermodom ze Śląska proponuje nową technologię budowy tanich domów - z... klocków. Te styropianowe elementy - jak twierdzi - łatwo ze sobą łączyć, nawet bez jakiegokolwiek przygotowania zawodowego, a to podstawowe zapewnią zainteresowanym we własnym ośrodku szkoleniowym, na darmowych, krótkich kursach.

Klocki mają wymiary 25 na 120 centymetrów. Wykonane zostały na licencji Shella, ze styropianu w Zakładach Chemicznych w Oświęcimiu. Łączą się dzięki zabkowanym brzegom, tworząc jednolitą, gładką ścianę. Kłocce są w środku puste i aby fasada nie runęła, wypełniają się betonem.
Ściany wykonane w techno-

DOMY Z KLOCKÓW?

logii termomur trzykrotnie lepiej trzymają ciepło od tradycyjnych. Zdaniem przedstawicieli firmy, lokatorzy płacą 2-3 razy mniej za ogrzewanie, w zależności od tego, czy oparte jest na prądzie elektrycznym czy węglu. Wład jest nieprzepuszczanie powie-

trza, co w skrajnych sytuacjach może powodować nawet skrapianie się pary wodnej na ścianach i sufitach.

Styropian, nawet mokry, nie wydziela żadnych substancji, mogących zatruć wodę w studniach. Bakterie glebowe, grzyby

i inne mikroorganizmy nie są w stanie wbić w niego zębów. Niebezpieczne dlań są za to aceton, terpentyna, nafta, benzyna i inne rozpuszczalniki organiczne. Styropian niszczy również od rozwaru asfaltowego (abizolu), smoły i jej pochodnych

Zewnętrzna ściana nośna przez godzinę może wytrzymać napór ognia, ściany osłonowe nie zawała się przez pół godziny pożaru. Oba typy muru nie zapalają się, nawet liżane językami ognia. Łatwopalni okazują się dachy, jeśli wykonają się go z kształtek sty-

ropianowych i drewnianej więźby dachowej.

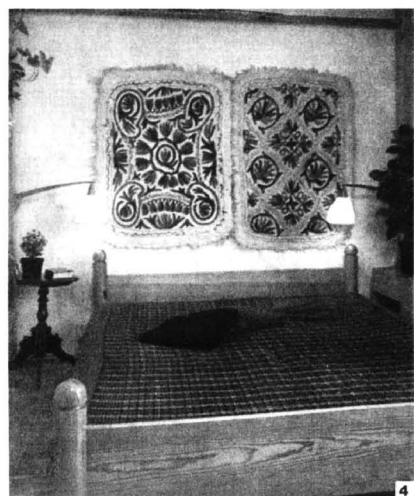
Ekspert z Instytutu Techniki Budowlanej wysoko ocenili bezpieczeństwo pożarowe domów budowanych w systemie termomur. Odradzają jednak stosowanie tej technologii w budynkach wysokości, przekraczających 25 m. Zalecili też wykonanie dodatkowej ekspertyzy według programu Zakładu Badań Ogniowych. (MFT)



SPANIE ZE SMAKIEM

Rozwiązanie doskonale, to pokój, który jest wyłącznie sypialnią, jeżeli małżeństwo dysponuje w mieszkaniu pomieszczeniem odrębnym, wydzielonym tylko dla siebie. Podwójne (180 cm szerokości) łóżko, dwie szafki nocne, dwie szafy na ubrania i toaletka z lustrem tej samej firmy. Te proste i funkcjo-

nalne meble można kupować w kompletach i na sztuki. Dobrana do mebli boazeria i półki na książki z jasnego drewna, dużo roślin - wszystko to wywołuje wrażenie intymności i spokoju (zdj. nr 1, 2).
Ich "małżeński" pokój w typowym bloku, jakich wiele nie tylko na gdańskiej Zaspie, jest zarazem sypialnią i minigabi-



Jak sobie pościelisz, tak się wypiszesz... Abstrahując od przenośnego sensu tego przysłowia, zajmijmy się dziś jego znaczeniem dosłownym: spaniem. Zdrowy sen powinien trwać 7-8 godzin, co oznacza, że w łóżku spędzamy blisko trzecią część życia. Aby sen rzeczywiście spełniał swoje zadanie i przynosił odpoczynek fizyczny oraz psychiczny, nie jest rzeczą obojętną, jakie mamy łóżko, gdzie ono stoi, jakie jest jego otoczenie itp. Zajmijmy się więc estetyką i walorami użytkow-

-przestrzennymi łóżka w sypialni. Przyjrzyjmy się możliwym do wykorzystania w naszych warunkach przykładom zaaranżowania wnętrza sypialnych, konstrukcji łóżek, wyglądu pościeli i sposobu jej przechowywania. Są to zarazem propozycje stworzenia klimatu intymności i spokoju, bez ograniczania się do nieszczęsnej wersalki, która od lat pięćdziesiątych zdominowała nasze mieszkania. Udaje ona, że spełnia funkcję łóżka i kanapy, a faktycznie nie jest ani w jednej, ani w drugiej zadowalająca



netem pana domu. Podział ten wynika z kształtu pomieszczenia, który narzuca ustawienie łóżka, a równocześnie jest podkreślany układem słupów i belek, dzielącym pokój na dwie części.
Drewniane łóżko z jasnej sosny, o szerokości 160 cm (bywają szerokie na 90, 140, 160 i 180 cm) jest produkowane w Polsce na zlecenie IKEA. (zdj. nr 4).

Po jednej stronie szafka nocna, po drugiej mały stolik, dwie takie same lampki, zieleni. Pościel chowana we własnoręcznie wykonanej płaskiej szafie, poduszki wrzuca się na dół, a dwie koldry zawieszają na uchylonych prętach. To wspaniały patent, szybki i prosty w codziennym użyciu, gwarantujący nienaganny wygląd pościeli (zdj. nr 3).
Zwróćmy teraz uwagę na słupy. Podpierają belki, na których stoją kwiaty i leżą różne drobiazgi, ale dodatkowo słup przy lampce nocnej zakrywa brzydką rurę od centralnego ogrzewania, a słup środkowy jest równocześnie nogą efekownego prostego biurka, będącego miejscem pracy. **cd. na str. 14**

Zakład Hydraulyczny
WOD-BUD
83-110 Tczew,
ul. Reymonta 36a
tel. (069) 31-11-85
0602-370-916

INSTALACJE MIEDZIANE
SYSTEMY OGRZEWANIA
Sprzedaż ratalna!
■ SPRZEDAŻ GRZEJNIKÓW PURMO (OelLonghi)
■ KOTŁÓW OLEJOWYCH I GAZOWYCH
VAILLANT I VISSMANN - CENY IMPORTERA ■ ZBIORNIKI NA PALIWO
■ KOMINY ■ AUTOMATYKA ■ INSTALACJE CO I WODNE
KOMPLEKSOWE WYKONAWSTWO

EURODOM GDANSK-ZASPA
ul. Kilińskiego 52 (Hanguary Meblowo)
87-31-25; 87-31-87
Etc.
- BOAZERIE I ELEWACJE PCV
- WYKŁADZINY, DYWANY, CHODNIKI
- PODŁOGI SZWEDZKIE, EURO-PARKIET
- OKNA PCV
- PANELE SUFITOWE MDF
- SZYNY PCV
- KORYNKI SCIEŃNY I PODŁOGOWY
- LISTWY WYKÓRZENIOWE

APARATURA KONTROLNO-POMIAROWA
AUTOMATYKA PRZEMYSŁOWA
PRODUKCJI POLSKIEJ
VA ATTA-TECH s.c.
manometry - K.F.M. Włocławek
termometry - K.F.M. Włocławek
zawory regulacyjne - POLNA Przemysł
rejestratory - KFAP, LUMEL
przetworniki - KFAP, Falenica
wodomierze - METRON, POWOGAZ
ciepłomierze - METRON, POWOGAZ
przekładniki, styczniki
relpol s.a.
złącza, listwy - POKÓJ Łódź
końcówki kablowe - Olsztyn
oznaczniki - POKÓJ Łódź
lampki, przyciski - PROMET Sosnowiec
przełączniki - PROMET Sosnowiec
ZADZWOŃ, PRZYJEDŹ, ZOBACZ, KUP
SOPOT, ul. 3 Maja 6A (od podwórka)
tel./fax (058) 51-54-32,
tel. (058) 50-38-41

FIRMA HANDLOWA
eMka poleca:
wykładziny
tapety
dywany
farby
PCV
obszywanie
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!
SPRZEDAŻ RATALNA
Adresy sklepów: - Tczew, ul. Warszawskiego 12
tel. 0602-365-152
- Kościerzyna, ul. Rynek 18
tel. (058) 86-70-22
- Wejherowo, ul. Obrońców Helu 1
tel. (058) 72-30-62

ASENHAJMER PRZEDSTAWICIEL BUDOWLANY
Building ASTRON Systems
LEKKIE SKRĘCANE HALE STALOWE
PRODUKCYJNE, MAGAZYNOWE, TARGOWE, SPORTOWE, SALONY SPRZEDAŻY I INNE
CENTRALA: 82-300 ELBLĄG, ul. 1 Maja 45 tel./fax (055) 33-46-76
tel./fax (055) 32-81-80
ODDZIAŁ: 80-337 GDAŃSK, ul. Grunwaldzka 611 tel./fax (058) 56-83-26

SPANIE ZE SMAKIEM

cd. ze str. 13

Pomysł dla dużej rodziny. Spore mieszkanie, trzy pokoje, ale w nim troje dzieci w różnym wieku i różni pici. Najstarsza dziewczynka ma swój własny, umeblovany na biało pokój, w drugim szaleją dwaj chłopcy, rodzicom pozostał tylko niezbyt duży pokój dzienny. Gdyby wstawić zwykłe łóżko - stałby się sypialnia, a przecież tutaj gromadzi się cała rodzina, tu ogląda się telewizję, przyjmuje gości.

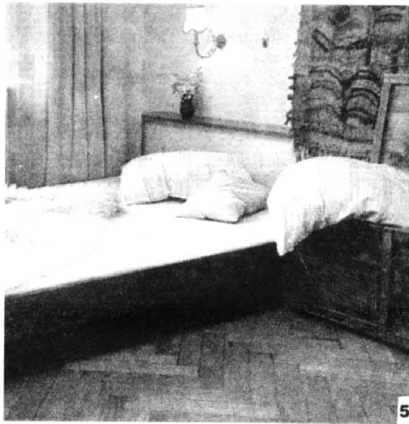
Podstawą ich sypialnianej konstrukcji są dwie metalowe ramy z kątownika, o wymiarach 80 x 200 cm, do których przykręcono drewniane listwy, na nich zaś leżą dwa materace z gąbki.

Tak powstał mebel, który w ciągu dnia służy do siedzenia, a na noc, po rozsunięciu, tworzy okazałe łóżko, o wymiarach 160 x 200 cm.

Na tapczanie futrzak, na ścianie gobelin, wisząca lampka, całość utrzymana w ciepłych kolorach (zdj. nr 5).

Dość w małym, najmniejszym powierzchni, najniższy standard I najmniejszych z najmniejszych M-2: całe 26,7 m², ale właścicielka twierdzi, że małe znaczy pięknie. Nie ma wiele sprzętania, bo kurz nie dociera tak wysoko (IX piętro) i wszędzie jest blisko.

Jest to jakby półtora pokoju z kuchnią i łazienką, ale miesz-



5

kanie, poprzez wyburzenie wszystkich ścianek działowych (oprócz łazienki) stało się wnętrzem jednorodnym i sprawia wrażenie dużo, dużo większego. Są w nim tylko dwie pary drzwi: wejściowe i do łazienki. Poczucie przestrzeni i swobody jest dodatkowo podkreślone, bowiem w pomieszczeniu stoją tylko dwa meble - stół i łóżko. Cała reszta: szafy, półki, szufladeczki budowane są w ściany.

Łóżko to drewniana rama, o

wymiarach 120 x 200 cm, zamocowana z trzech stron do ścian, z materacem z gąbki. W głębi półki, a na nich książki, zegar, telefon, lampa. Odsunięcie łóżka od ściany to konieczność, gdyż ściana zewnętrzna jest zawsze zimniejsza od pozostałych.

Spód górnego materaca wysuwa się lekko, na rolkach, druga rama z materacem o wymiarach 90 x 190 cm. Takie zapasowe spanie zapewniające nocleg gościowi jest zawsze przydatne. IP.



3

Pieniądże dla powodźian

Czek na 6000 DM z przeznaczeniem na powodźian został wręczony kwidzyńskim samorządowcom podczas ich wizyty w Celle (Dolna Saksonia).

Pieniądże zostaną przekazane na remont wybranego przez władze Kwidzyńna obiektu użyteczności publicznej, który ucierpiał w wyniku powodzi.

Dar z niemieckiego Cella powiększył kwotę 50 tys. zł, którą na rzecz ofiar powodzi przekazał kwidzyński samorząd.

Wizyta przedstawicieli miasta w Celle dotyczyła współpracy miast partnerskich. W obu miastach powstały Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Niemieckiej.

M
METALPLAST
PÓLNOĆ Sp. z o.o.

83-000 Pruszcz Gdański
ul. Grunwaldzka 64
tel./fax 82-37-31

STOLARKA ALUMINIOWA

okna, drzwi,
witryny sklepowe,
ścianki działowe

pomiary, wykonanie, montaż

OFERTA DLA PRODUCENTÓW MEBLI

proponujemy dostawy
materiałów niemieckiej firmy

Wielkość: 8, 10, 16, 19 mm

- * płyty laminowane gr. 8, 10, 16, 19 mm,
- * białe robocze gr. 40 mm,
- * MDF gr. od 5 do 38 mm, MDF gięty,
- * obrzeża melaminowe do płyt i blatów z klejem i bez kleju.

Gdańsk - Orunia, ul. Wschodnia 13

tel. 0-58/39-09-01, 39-41-81

*jakość doskonała
cena bardzo atrakcyjna!*

pełna gama kolorów

Studio Kuslika

OKNA I DRZWI NA CAŁE ŻYCIE KUP W TERRAZYCIE

OKNA
PCV - ALUMINIUM
DRZWI
DREWNO

TERRAZYT
PRODUCENT

ZAPRASZAMY

ELBLĄG, ul. Zacisze 2, tel./fax (055) 32-49-36
GDAŃSK, ul. Grunwaldzka 139, tel./fax (058) 45-79-15, tel. 45-16-46
GDAŃSK, ul. B.Krzywoustego 35/2, tel./fax (058) 57-23-91

SOLIDNOŚĆ, DOŚWIADCZENIE, GWARANCJA

SOON

Kompleksowe wyposażenie sklepów,
biur gastronomii, aptek, hoteli

Gdańsk, ul. Słowackiego 3,
tel. 41-55-41, tel./fax 48-35-35, 48-32-74
81-754 SOPÓT, ul. Grunwaldzka 38a, tel. 51-04-07

- PRODUKCJA NIETYPOWYCH MEBLI
- PROJEKTOWANIE I ARANŻACJA WNEŹRZ
- KOMPLEKSOWE WYPOSAŻENIE SKLEPÓW I BIUR
- DUŻY WYBÓR KRZESŁ

Elbląg, tel./fax (055) 33-61-33;
Grudziądz, tel./fax (051) 23-531

MOŻEMY DOPASOWAĆ SIĘ DO KAŻDEGO WNEŹRZA

UWAGA NOWOŚĆ !!!

* KUCHNIE WŁOSKIE * GARDEROBY

TYLKO SŁOŃ PODA CI DŁOŃ

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe
"EMIL" S.C.

83-200 Starogard Gd., ul. Świętojańska 37
tel./fax (069) 162-47-02

Produkcja okien i drzwi balkonowych z PCV o podwyższonej izolacyjności cieplnej w systemie Panorama, Kömmerling
Produkcja rolet antywłamaniowych energooszczędnych z PCV i aluminium
Hurtowa sprzedaż elementów do produkcji rolet z PCV i ALU.

**Przedstawicielstwo na Polskę Północną
francuskiego koncernu flandria -
- producenta profili aluminiowych
na okna, drzwi, werandy.**

PARKIET

DĘBOWY I BUKOWY

**OKLEINY SOSNOWE
I LIŚCIASTE**

**TARCICE BUKOWĄ I DĘBOWĄ
OFERUJE**

Fornitex
PRZEDSIĘBIORSTWO
PRZEMYSŁU DRZEWNIANEGO
„FORNITEX” Sp. z o.o.
ul. Tartaczna 1
84-200 WEJHEROWO
tel. 0-58/ 72-13-60 do 62
fax 0-58/ 72-13-61

KONKURENCYJNE CENY, BONIFIKATY

**EPURFLO
POLSKA**

Nawiążemy współpracę z monterami w terenie

- PRZYDOMOWE OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW OD 2 DO 200 MIESZKAŃCÓW
- OSIEDLWOCY OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW
- SEPARATORY WĘGLOWODORÓW
- SEPARATORY TŁUSZCZU
- ZBIORNIKI NA OLEJ OPALOWY

- Wykonywanie konstrukcji stalowych
- Budowa hal przemysłowych
- Usługi remontowo-budowlane

KONSTAL ZAKŁAD USŁUGOWO-PRODUKCYJNY
KONSTAL s.c.
NIP 693-030-20-57
83-110 TCZEŃ
TCZEŃSKIE ŁĄKI, ul. Poprzeczna 1
TEL./FAX (069) 31-38-22
tel. kom. 090 537 891

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAOPATRZENIOWE



HURTOWNIA KABLI I OSPRZĘTU ELEKTROTECHNICZNEGO
83-110 TCZEW-GÓRKI
ul. 30 STYCZNIA 33
tel. (069) 132-27-65, tel./fax 132-27-73

OFERUJEMY:
KABLE, PRZEWODY, DRUTY NAWOJOWE
APARATURĘ I OSPRZĘT elektrotechniczny
OPRAWY OŚWIETLENIOWE I ŹRÓDŁA ŚWIATŁA

w CENACH FABRYCZNYCH
RABAT 10% NA KABLE
BYDGOSKIEJ I SZCZECIŃSKIEJ
FABRYKI KABLI
ZAPRASZAMY
PON.-PIĄTEK 8.00-16.00. SOBOTA 8.00-13.00

**F.B.H.
INBUD**

81-038 Gdynia, ul. Hutnicza 42
tel./fax (058) 233-790, 235-077
0-602-220-604, 0-9052-1208

izolacje ciepło i zimnochronne
w zakresie temperatur
od -260 °C DO +1500 °C,
doradztwo techniczne, szkolenia,
dostawy do Klienta

- poliuretan - otuliny, płyty, kształtki
- polietylen - otuliny, płyty, maty
- kauczuk syntetyczny - otuliny, płyty, role
- wełna szklana - otuliny, płyty, maty
- wełna mineralna - płyty, maty
- poliester - płyty izolacyjno-drenażowe
- szkło spienione - otuliny, płyty, kształtki
- glinokrzemiany - płyty, maty
- UNIPAK - szczeliwa dla instalacji
- akcesoria do izolacji i wentylacji

Powyższe materiały posiadają badania i atesty
ITB, PZH, COBRI INSTAL

W TROSCE O TWÓJ ZDROWY SEN:
Materace „SEMBELLA”

VARIANT	ROYAL	OPAL
MERKUR	KING	ATLANTA
ADRIA	QUEEN	- specjalnie dla alergików

SUPERLATEX; ELEKTROFLEX
stoleżka z elastycznych listew bukowych, które wspólnie z materacem
dopasowują się do kształtu i ciężaru ciała



Producent mebli biurowych, sypialni, meblebiśnianek oraz
kuchni wykonywanych serjennie i na zamówienie
łącznie z projektem i montażem

83-200 ROKOCIN k. Starogardu Gd
tel./fax (069) 16-210-32 do 34

**Hurtownia płyt, lakierów, okuć polskich
i austriackich firmy „BLUM”**

Salony Meblowe:
Starogard Gdański, ul. Skalskiego 1
tel. (069) 16 250-75, 16 296-47 do 48
fax 16 274-36

80 715 Gdańsk, ul. Litewska 6
tel. fax (058) 31 92 42 do 44
tel. (058) 31 53-36

IGLO TECH

Kwidzyn, ul. Grudziądzka 1,
tel./fax (055) 79-33-43, (055) 79-63-03
File

Grudziądz, ul. Gen. Bema 39,
tel./fax (051) 46 58 277, 46 58 278
Toruń, ul. szosa Chełmińska 27,
tel./fax (056) 211-04.

**CHŁODNICTWO,
BUDOWA KOMÓR
CHŁODNICZYCH,
KLIMATYZACJA,
OSPRZĘT ELEKTRYCZNY,**

DOSTAWA PROJEKTY * MONTAŻ

PHUP

Tczew,
ul. Westerplatte 7
tel. 0602 611 328
w godz. 8.00-16.00

EKO-REM-BUD
HURTOWNIA CHEMII BUDOWLANEJ

OFERUJE DO SPRZEDAŻY:

- ✓ farby, lakiery, impregnaty
- ✓ materiały wykończeniowe
- ✓ kleje, zaprawy, fugi
- ✓ narzędzia budowlane
- ✓ środki BHP

USŁUGI

- ogólnobudowlane
- wykończeniowe
- montaż okien i sidingu

KOTŁOWNIE

VIESMANN VAILLANT
WODNE • PAROWE • OLEJOWO-GAZOWE - 17 - 2 500 kW

- Projektowanie i wykonawstwo, serwie (gwarancyjny i pogwarancyjny)
- Instalacje MIĘDZIANE i z polietylenu REHAU i ALPHACAN
- Ogrzewanie grzejnikowe, podłogowe i mieszane
- Przymiomye oczyszczalnie ścieków

Electro - Cal - Nowoczesne Systemy Grzewcze
Tczew, ul. Gdańska 32, tel./fax (069) 31-66-70

MAGAZYN FABRYCZNY
MAGAZYN GDYNIA
ul. Jana z Kolna 24/26 III p., tel./fax 61-53-59

**NOWY
STANDARD
OKNA**

drewniane, jednoramowe,
szyby niskiennosilne (k = 1,6 W/m² K),
okapnik termoz izolacyjny,
suche szklenie (uszczelki zamiast silikonu),
okucia obwiedniowe Siegenia

okno 148 x 148 w cenie od 668 zł + 7% VAT
z drewna nabońlowego 848 zł + 7% VAT

Zakład Produkcyjny:
57-220 Ziębica, ul. Przemysłowa 40 B, tel. (0-74) 15-45-53

cd. ze str. 16

26. Jesteś zaproszona na nieco "sztynną" uroczystość. Jaką pozycję przyjmiesz, siedząc wśród innych gości?

A. Pozę modelki B. Osoby pełnej rezerwy C. Całkiem zrelaksowaną i na pełnym luzie, swobodną

27. Któż z tych, nie używanych już części garderoby żal Ci najbardziej?

A. Woalki B. Krynoliny i przypudrowanych peruk C. Ciężkich, starodawnych chodaków ze skóry i drewna.

28. Pierwszy raz wybierasz się z NIM na weekend. W co zapakujesz swoje rzeczy?

A. W skórzaną torbę na ramie. B. W ortalonową torbę podróżną do niesienia w ręku. C. W walizkę i neseser w dawnym stylu.

29. Czyją matką wolałabyś być?

A. Einsteina B. Marlona Brando C. Churchill

30. Który z wymienionych kwiatów najbardziej lubisz?

A. Margerytkę B. Peonię C. Białą różę D. Orchidę.

31. Jesteś sama na obiedzie. w restauracji. Przychodzi moment zapłacenia rachunku, ale kelner oznajmia: "Już jest za-

UWODZICIELKI I UWODZENI

placone"... Jaka jest Twoja reakcja?

A. Przypuszczasz, że zasła jakas pomyłka B. Pytasz: "Przez kogo?" C. Prosisz o papier i ołówek, aby napisać parę słów do tego, kto zdobył się na ten gest

32. Jakiego ptaka wybrałabyś na swoje godło?

A. Orła B. Sikorkę-bogatkę C. Mewę.

33. Idziesz do przyjaciół na imieniny. Po drodze przejeżdżając ciężarówka obryzując Cię tak, że jesteś od stóp do głów ublocona. Jaka jest Twoja reakcja?

A. Byskawicznie wracasz do domu i zmieniasz strój. B. Rezygnujesz z imprezy. Wszyscy zapadli. C. Po ataku wielkości idziesz z wizytą, nie zrażona stanem swojej garderoby.

34. Kiedy ostatnio uczyniono Ci wyznaczenie miłości?

A. Przed paroma dniami. B. Przed miesiącem. C. Dawno temu.

35. W roli której z tych modelek czułabyś się najlepiej?

A. Reklamującej luksusowe perfumy B. Lansującej krem do opalania. C. Reklamującej napój alkoholowy.

rozwijasz. Umiesz jak nikt inny, używać oczu i gestu, własnego stylu i słowa. Uwodzenie jest dla Ciebie gra "Ofiary" - poddają się zanim zdązą sobie sprawę z tego, co się dzieje. Jesteś doskonałą aktorką - czujesz się świetnie w każdej roli od dziecięcej naiwności do kobiecy fatalnej. W żadnym wypadku nie można Ci zaliczyć do kategorii kobiet banalnych, prostych czy pospolicich. Uwodzenie jest prosto Twoją drugą naturą. Jesteś świadoma tego, jakie wrażenie wywierasz na "innych"; czujesz stałą potrzebę wypróbowywania swoich umiejętności.

Czasem przyrzekasz sobie zaprzestać już uwodzenia, ograniczyć prowokacyjność, wykluczyć wszelkie dwuznaczności. Niedługo jednak potrafisz trwać w tym postanowieniu. W rzeczywistości bowiem lubisz walkę, wyzwanie. Uwielbiasz zmuszać przeciwnika, aby padł Ci do stóp. Nie zmieniasz się podobasz się taka, jaka jesteś, a serca przez Ciebie złamane nigdy nie tracą nadziei. Słowo "ostatyczny" nie należy do Twojego obszernego słownictwa.

200 - 249 punktów

Lubisz siebie samą. To widać i to się czuje. Jesteś uwodzicielska, rozsądna i inteligentna. Twój sposób uwodzenia, praktyczny i romantyczny jednocześnie, jest naturalny. Żyjesz w doskonałej harmonii ze swoim czałem i urokiem. Używasz całej gamy środków: od dowcipu i humoru, do klasycznej elegancji. Spokój, graja i pewność siebie są Twoimi doskonałymi wyważonymi walorami.

Z natury jesteś wierna. Uwodzenie dostarcza Ci jednak owej niezbędnej dozy improwizacji, która potrafi przekształcać ustalone zwyczaje. Aktorstwu przeciwstawiasz urok dobrej rozumianej i dobrze wykorzystywanej naturalności. Już samo Twoje spojrzenie oddziałuje na ludzi. Niejedną zaś, słysząc Twój głos, wyrusza na poszukiwanie kwiatu paproci.

Z pewnością nie wiesz, że Twoje nazwisko figuruje w wielu notesach, jak gdyby nie wiadzianno, że Ty o to nie dbasz.

144 - 199 punktów

Lubisz uwodzić, chociaż nie zawsze Ci się to udaje. Czasami

94 - 143 punktów

Nie bardzo podoba Ci się uwodzenie. Jest dla Ciebie synonimem sztuczności, zafalszowania i z tego powodu zasługuje na ukaranie brakiem szczerości przez długie, długie lata. Szczęście, według Ciebie, zbudować można jedynie w oparciu o walory duchowe i surowymoralności Dłategoświe wielkie zaufanie do wartości fundamentalnych, które powinny odradzać się w czasach zwłędzenia i rozczarowania. Jednakże wartości, których bronił i Twój konserwatywny sposób życia, nie są tak zupełnie pozabawione elementami uwodzicielskości. Bowniem antyuwodzicielskość także jest sposobem uwodzenia i też ma swoich zwolenników. A poza tym - czy jesteś całkowicie szczerą ze sobą sama? Gdybyś miała rozwinąć ten test jeszcze raz - czy Twoje odpowiedzi na pewno byłyby takie same?

Punktaży:
1 A - 4 B - 8 C - 6 D - 2
2 A - 3 B - 5 C - 8
3 A - 2 B - 4 C - 7
4 A - 2 B - 8 C - 5
5 A - 6 B - 2 C - 7
6 A - 8 B - 4 C - 6 D - 2
7 A - 2 B - 5 C - 8
8 A - 7 B - 2 C - 4
9 A - 8 B - 5 C - 2
10 A - 5 B - 8 C - 2
11 A - 8 B - 5 C - 2
12 A - 8 B - 3 C - 2
13 A - 5 B - 2 C - 8
14 A - 4 B - 6 C - 2
15 A - 4 B - 6 C - 2
16 A - 2 B - 5 C - 6
17 A - 8 B - 5 C - 2
18 A - 2 B - 5 C - 8
19 A - 8 B - 6 C - 6 D - 4 E - 3
20 A - 6 B - 8 C - 2
21 A - 5 B - 2 C - 8
22 A - 2 B - 8 C - 5
23 A - 6 B - 2 C - 4 D - 6
24 A - 4 B - 3 C - 6
25 A - 5 B - 6 C - 2
26 A - 2 B - 4 C - 5
27 A - 7 B - 6 C - 4
28 A - 5 B - 7 C - 3
29 A - 6 B - 7 C - 2
30 A - 5 B - 6 C - 4 D - 3
31 A - 2 B - 5 C - 7
32 A - 8 B - 3 C - 6
33 A - 6 B - 2 C - 6
34 A - 7 B - 5 C - 2
35 A - 5 B - 6 C - 8
36 A - 7 B - 5 C - 2
37 A - 7 B - 5 C - 3
38 A - 8 B - 3 C - 7 D - 6
39 A - 2 B - 4 C - 7
40 A - 8 B - 6 C - 3

Psychozabawa

Podobno w każdej kobiecie tkwi uwodzicielka. Tyle, że jedna świadomie i w pełni potrafi - w razie potrzeby - wykorzystać te zdolności, inna nigdy nie odważy się "pójść na calość". Rezultaty i w pierwszym, i w drugim przypadku, są nie do przewidzenia. A to dlatego, że przedmioty uwodzeń - mężczyźni także są nieobliczalni. Dla "zglebienia" tego tematu proponujemy wszystkim naszym Czytelnikom psychozabawę. Odpowiadając na pytania, panie uświadom sobie będą mogły czy i w jakim stopniu są uwodzicielskie. Panowie, na podstawie analizy pytań i wyników testu, mogą się dowiedzieć jak rozpoznają kiedy i jak dostojnie są uwodzeni. B.J.

UWODZICIELKI I UWODZENI

1. W którym z czterech typów strojów plażowych czułaś się najswobodniej?

A. W bikini. B. W stroju topless. C. W jednoczęściowym, mocno wyciętym i wydekoltowanym. D. W klasycznym jednoczęściowym.

2. Wybierasz się na kolację z którymś z kuzynów do modnej restauracji. Jakiej pończochy włożysz?

1. Zwykłe rajstopy B. Czarne koronkowe C. Jedwabne z podwiązkami.

3. Wybierasz się na kolację z mężczyzną, którego serce zamierzasz podbić. Jakiej pończochy wybierasz na taką okazję?

(typ A, B, C - jak wyżej).

4. Czy w czasie jakiejś zabawy lub uroczystości kierujesz spojrzenie zawsze na tego samego mężczyzny?

A. Tak B. Nie C. Tak, ale czasem przerzucam je na kogoś innego.

5. Czy miałas już romans z jakimś Piotrem, Leszkiem lub Andrzejem?

A. Tak B. Nie C. I z Piotrem, i z Leszkiem i z Andrzejem.

6. Z którymś z tych trzech mężczyzn miałabyś największą ochotę przeżyć flirt?

A. Z politykiem B. Ze sportowcem C. Z aktorem.

7. Czy będąc na plaży nosiś kalozki?

A. Nigdy, gdyż obawiam się je zgubić B. Tak, ale zdejmuję je przed wejściem do wody C. Tak, zawsze.

8. Czy jesteś w stanie - w czasie krótszym niż minuta - zrobić wyderopującą listę swoich adoratorów?

A. Niemowlę jest przypomnieć sobie wszystkich B. Tak, oczywiście C. Tak, ale potrzebuję nieco więcej czasu.

9. Od jakiego, według Ciebie, wieku, kobiety winny poddawać się operacjom plastycznym?

A. Od 30 lat B. Od 50 lat C. Wcale.

10. Na który z wymienionych cocktaili miałabyś największą ochotę?

A. Sok pomidorowy, tabasko i sos angielski B. Szampan i sok pomarańczowy C. Martini z plasterkiem cytryny i lodem.

11. Jak umalowałabyś sobie oczy, aby podbić serce dyplomaty w średnim wieku?

A. Używając wyrafinowanych, modnych kolorów B. W tonacji kolorów naturalnych.

12. A który z wyżej wymienionych zestawów wybrałabyś, aby pozyskać względy filmowego amanta?

A. B, C - jak wyżej.

13. Który rodzaj niebez-

pieczeństwa najbardziej Cię przeraża?

A. Burza B. Wieczorny powrót do domu przez opustoszałe okolicę C. Skok ze spadochronem.

14. Perfumując się zazwyczaj od:

A. Miejsca za uszami B. Szyi C. Dekoltu.

15. Który z poniższych prezentów wybrałabyś dla NIEGO na urodziny?

A. Ekskluzywne okulary przeciwsłoneczne B. Slipki C. Klasyczny krawat w paski.

16. Jakie słowo, według Ciebie, najlepiej rymuje się z wyrazem "kuszenie"?

A. Wzgardzenie B. Wyzwolenie C. Urojenie.

17. Co jest głównym atrybutem Twojej sztuki uwodzenia?

A. Zgrabnasyłwetka B. Oczy C. Strój.

18. Zapraszasz GO do siebie po raz pierwszy; czym GO ugościsz?

A. Faszerowaną kaczka B. Wykwintną sałatką jarzynową C. Pstragiem w galarecie.

19. Z jakim typem mężczyzny wkroczyłabyś pod ręką na huczną zabawę?

A. Z kimś należącym do tzw. "śmietanki towarzyskiej" B. Z miłym kolegą C. Z intelektualistą D. Z artystą E. Ze studentem dziennikarstwa.

20. Jaką cechę wody kolońskiej cenisz najbardziej?

A. Świeżość B. Oryginalność zapachu C. Zgodność rodzaju z Twoim sposobem ubierania się, temperamentem i stylem.

21. Który z wymienionych przedmiotów uznajesz za najbardziej niezbędny?

A. Dezodorant B. Szczotkę do włosów C. Szminke do ust.

22. Kiedy wg Ciebie kobieta staje się najbardziej uwodzicielska?

A. Kiedy jest w ciąży B. Po miłosnym uniesieniu C. Kiedy zabiega o względy swego wybranka.

23. Twoja garderoba płonie. Którą z jej części uratowałabyś w pierwszej kolejności?

A. Komplet luksusowej, eleganckiej, jedwabnej bielizny B. Długą spódnicę C. Sandały D. Spodnie i bluzę dzinsową.

24. Wyjeżdżasz na dawno zaplanowany weekend. Jaką pocztówkę wyślesz do NIEGO (znacie się zaledwie od tygodnia)?

A. Z reprodukcją dzieła sztuki B. Z dopięciem rysunkowym C. Zwykły widoczek.

25. Co napisałabyś na odwrocie?

A. Ucałowania. Do rychłego zobaczenia B. Bez Ciebie jestem nicozym C. Przyjechałam o poranku wraz z pierwszymi promieniami słonecznymi. Plaza pełna ludzi! Mam zamiar wykorzystać czas, aby wspaniale odpocząć i powrócić w świetnej formie.

cd. na str. 15



ATLAS
GOSPODARSTWA
WOJEWÓDZKIEGO
GDAŃSKIEGO

Wybrane książki w wersji polsko-angielskiej. Serwis wydany: 1/9 1998 r.

Gwarantujemy: wprowadzenie danych Państwa firm do interaktywnej sieci Internetu; bezpłatny wpis podstawowy i roczną obecność w sieci; możliwość poszerzenia informacji o każdej firmie.

WIELOTYSIĘCZNY NAKŁAD SZEROKA DYSTRYBUCJA

informacje:
tel. 058 41 19 34, 060 31 07 08 w. 33
0602 32 14 64

5 lat
wydawnictwa
tekst

**O ATLASIE
NIE WYSTARCZY
WIEDZIEĆ -
TRZEBA
W NIM BYĆ**

Poszukujemy przedstawicieli handlowych z terenu województwa gdańskiego.

OGŁOSZENIE

**DODP Gdańsk - Zarząd Dróg Starogard Gd.
ul. Mickiewicza 9, tel. 16-234-61 do 62**

**zatrudni sprzęt do zimowego utrzymania dróg
w sezonie 1997/98 r.**

Szczegółowe informacje o zatrudnieniu sprzętu zostały zamieszczone na „Tablicy ogłoszeń” w siedzibie Zarządu Dróg, ul. Mickiewicza 9 (na parterze biurowca), z którymi można się zapoznać osobiście lub telefonicznie pod nr tel. 16-234-61 do 62 wew. 38.

Informujemy, że teren działania Zarządu Dróg obejmuje gminy: Bobowo, Gniew, Lubiczowo, Morzeszczyń, Osieczna, Osiek, Pępelin, Skórcz, Smetowo Graniczne, Starogard Gd., Subkowy, Tczew.

STOLARKA Z PCV I ALUMINIUM

okna, drzwi z PCV w systemie „THYSEN”

okna, drzwi, przeszklenia aluminiowe z profili „REYNAERS”

Produkcja, montaż, serwis, transport

„POL-WEST” sp z o.o. Zakład Pracy Chronionej

80-530 Gdańsk, ul. Uczniowska 33

tel. 43-05-95, 43-22-51, fax 43-21-19

DLA PŁATNIKÓW PFRON - ULGI

KOMPLEKSOWE WYPOSAŻANIE SKLEPÓW I GASTRONOMII

medium sp. z o.o.

Lady chłodnicze, kasy fiskalne, wagi, metkownice
Meble i nowoczesne systemy meblowe
Doświadczenie, rzetelność
Serwis, tel. (058) 20-32-64



RATY LEASING

Gdynia, ul. Portowa 4, tel. 20-02-47, tel./fax 20-30-24
Elbląg, ul. Królewiecka 96, tel. (055) 34-51-46

HURTOWNIA BHP

„WEGA” s.c.

Zukowo
ul. Kościelna 11
tel. 81-71-68

Tczew
ul. 30 Stycznia 35 (za sklepem ABC)
tel. kom. 0602 364 380

Gdańsk
ul. Grunwaldzka 417
tel. 52-38-51

oferuje:

- ubrania drelchowe zwykłe, ubrania ocieplane
- ubrania kolorowe (możliwość zamówienia nadruku)
- sprzęt do pracy na wysokościach
- maski i półmaski ochronne
- sprzęt przeciwpożarowy
- sprzęt elektroizolacyjny
- instrukcje stanowiskowe i znaki
- rękawice ochronne
- apteczki
- druki akcydensowe

POLECAMY W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY:

- elektrody (BAILDON)
- tarcze do ciepła stali i betonu
- drut spawalniczy φ 0,8, 1,0 i 1,2

Zakupiony towar
zawozimy do Klienta!

„AGROMA” Gdańsk o/Malbork

oferuje

w atrakcyjnych cenach
nawozy mineralne:

*
Mocznik

*
Polifoska NPK 8 -24-24

*
Agrawita "5" NPK 5-18-24+Mg+Ca

*
Agrawita "6" NPK 6-20-33

*
Agrawita "R" NPK 8-14-26+mikro
i inne

ZAPRASZAMY

Malbork, al. Wojska Polskiego 90A
tel. (055) 72-33-01, 72-33-02, 72-31-85

POSEZONOWA OBNIŻKA
CEN OBUWIA DO 40%.

PROMOCYJNA SPRZEDAŻ OB. CAŁOROCZNEGO
PO OBNIŻKIENIU CENACH.

W SKLEPACH
FIRMOWYCH

Nabitar

- Malbork,
- Starogard,

- Tczew,
- Grudziądz,

- Gd. Wrzeszcz,
- Gd. Zaopa,
- Sztum,
- Kwidzyn,
- Skórcz,
- Pępelin,
- Zblewo,
- Gniew,

ul. Sienkiewicza 4
ul. Chojnicka 4
ul. Sikorskiego 1

CENTRUM HANDLOWE „KUPIEC”
ul. J. Dąbrowskiego 10
os. Suchbattargi D.K. Sp., ul. Żwirki 49

ul. Chełmińska 85
ul. Wybickiego 24

ul. Focha 15 (D.H. „BIM”)
ul. Grunwaldzka (D.H. „SEZAM”)

ul. Żwirki „Lotnia” paw. 41
ul. Młyńska 1

ul. Słowiańska 8
pl. Wolności 1

ul. Sambrona 2
ul. Główna
ul. 27 Sycznia 10

SPRZEDAŻ HURTOWA Starogard Gd.,
ul. Iwazkiewicza 2, tel. 16-233-83

**BE&K Inc, Int, które jest światowym liderem
wśród firm konstrukcyjno-montażowych
zatrudniające w swoich zakładach ponad
3000 stałych pracowników i około 8500
pracowników zatrudnianych sezonowo,
otworzyło również w Polsce swój Zakład,
dla którego poszukuje następujących
pracowników:**

Kierownika działu planowania i kosztorysów
Specjalisty ds. marketingu
Specjalisty ds. planowania
Specjalisty informatyka
Tłumacza j. angielskiego

Idealny kandydat powinien posiadać:

- doświadczenie w pracy
(dodatковым atutem będzie doświadczenie w pracy w przemyśle celulozowo-papierniczym)
- umiejętność pracy w zespole

W zamian za to oferuje:

- kontynuowanie kariery zawodowej i podnoszenie kwalifikacji zawodowych
- konkurencyjne wynagrodzenie, odpowiednie do posiadanego doświadczenia i kwalifikacji
- dostęp do najwyższych zdobyczy techniki

Jeśli chcesz zostać członkiem takiego zespołu,
ofertę proszę składać pod adresem:
BE&K Europe Spółka z o.o.
ul. Lotnicza 1
82-500 Kwidzyn
Tel. (055) 79-81-35 p. Krystyna Wieczorek
Fax (055) 79-81-11